

Regina Smoter Grzeszkiewicz

Mały słownik historii Szczepieszyna

Wstęp

Mały słownik historii Szczepieszyna jest próbą odtworzenia, przynajmniej w ogólnych zarysach przeszłości tego miasta, wydarzeń, które odegrały istotną rolę w jego wielowiekowej egzystencji, losów mieszkańców, z uwzględnieniem mniejszości narodowej żydowskiej. W miarę dostępnych informacji przedstawione zostały stosunki wyznaniowe (prawosławni, unicy...), biogramy niektórych osób, historia szczepieszynskiego szkolnictwa, wydarzenia z okresu okupacji, czy lata powojenne – w tym przedmiocie dużą pomoc okazał mi *Aleksander Piwowarek* – absolwent szczepieszynskiego gimnazjum, nauczyciel, któremu bardzo serdecznie dziękuję za udostępnienie i pozwolenie na drukowanie wątków z jego pieczołowicie zachowanych wspomnień z trudnych powojennych lat. Oprócz niego bezinteresowną pomocą służyli mi mieszkańcy Szczepieszyna – *Maria Drożdżyk*, *Bogusław Garbacik* - dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej udostępniając Kronikę Szkoły; podobnie poznałam losy szczepieszynskich szkół podstawowych, dzięki uprzejmości dyrektorki "Nowej Szkoły". Swoją pomocą służyły mi także: *Leszek Balicki*, prof. dr hab. *Alina Chomicka* – *Dobrzańska*, *Maria Niezgoda*, *Maria Lisowska*, *Bożena Rembisz*, *Maria Krepa* - kierownik Biblioteki Miejskiej, *Krzyszta Niechaj* – emerytowana nauczycielka, *Katarzyna Książek* – łączniczka z oddziału "Podkowy", *Maria Kisiel* – poetka z Błonia k/. Szczepieszyna – bardzo cenne okazały się jej okolicznościowe wiersze traktujące o szczepieszynskim chrześcuzcu, *Maria Sudak* – emerytowana nauczycielka akademicka rodem z Błonia, *Wiesław Krzeszowski* - jego relacje o działalności szczepieszynskiego kina są bezcenne tym bardziej, że w chwili obecnej miasto nie posiada tego typu placówki kulturalnej. Wszystkim bardzo serdecznie dziękuję.

Dla potrzeb niniejszej publikacji wykorzystane zostały źródła archiwalne przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie, oraz liczne opracowania i publikacje prasowe dostępne w zbiorach Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, za udostępnienie których dziękuję serdecznie pracownikom tejże placówki.

A

Akta Xawerego Koisiewicza...

Zbiór akt mecenasa Koisiewicza obrońcy praw przy warszawskich departamentach Rządzącego Senatu zachowany w zespole Akt Ordynacji Zamoyskiej przechowywanym w zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie, wśród których zachowały się wykazy przywilejów nadane miastu Szczebrzeszyn przez: Stanisława Górkę, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, Stanisława Koniecpolskiego i Klemensa Zamoyskiego. O prawo korzystania ze wspomnianych przywilejów ubiegali się w 1832 roku mieszkańcy Szczebrzeszyna wytyczając w tej sprawie proces przeciwko ordynatowi Stanisławowi Zamoyskiemu – Xawery Koisiewicz reprezentował w powyższym procesie szczebrzeszyńską społeczność.

akta miasta Szczebrzeszyna w zasobach archiwalnych

Akta miasta Szczebrzeszyna przechowywane są w zasobach Archiwum Państwowego w Lublinie (APL) – obejmują:

- *Akta Urzędu Stanu Cywilnego (USC) wyznania grecko – katolickiego z lat 1810 – 1875 [- 1889] Księgi*
- *Grodzkie Szczebrzeskie z lat 1612 – 1807*
- *Akta miasta Szczebrzeszyna z lat 1720 – 1813 (w obrębie tych akt zachował się dokument z 1800 roku; jest to zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego przez jednego z mieszkańców)*
- *Księgi wójtowsko – ławnicze z lat 1720 – 1771*
- *Księgi rady miejskiej z lat 1766 – 1813*
- *Księgi jurydyki po proboszczowskiej z lat 1720 – 1753 Akta klasztoru franciszkanów z 1828 roku*
- *Akta USC wyznania rzymsko – katolickiego z lat 1810 – 1874; Akta USC wyznania prawosławnego 1816 – 1895 [- 1901]*
- *Akta USC wyznania mojżeszowego z lat 1815 – 1894 [- 1939]*
- *Dokumenty ze Szkoły Powiatowej Realnej w Szczebrzeszynie z lat 1850 – 1855 obejmujące raporty o stanie szkół elementarnych , świadectwa uczniów; Akta szpitala św. Katarzyny z lat 1857 – 1943 – obejmują: 1) zarządzenia, sprawozdania , statystykę z lat 1874 – 1934, 2), 2) sprawy przyjęć chorych, opieki nad nimi, opłat za leczenie, księgi chorych, personel szpitala z lat 1857 – 1941, 3) sprawy gospodarcze szpitala i apteki, dochody i wydatki, inwentarz majątku szpitalnego z lat 1869 – 1943, sprawy przytułku dla starców – lata 1874 – 1913, 4) prace kancelaryjne: dzienniki korespondencji z lat 1870 – 1915.*
- *APL, AOZ. Adm[inistracja?] 1672. Opis statystyczny m. Szczebrzeszyna 1860 r. s.166 – 185 Matricularum Regni Poloniae Summaria (wydanie T. Wierzbalski, c. I – IV. Warszawa 1905 – 1961); zawiera dokument traktujący o przejęciu Szczebrzeszyna przez bratanka Dymitra z Goraja – Prokopa.*
- *Zbiór Dokumentów Małopolskich IV s. 307 nr 1136; potwierdzenie nadania Szczebrzeszyna Władysławowi Opolczykowi (wydanie I. Sulkowska – Kuras, S. Kuras cz. I – VIII. Ossolineum 1962 – 1975)*
- *Archiwum parafialne zostało zabrane przez Niemców i przeniesione do do Lublina, obecnie znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie.*
- *Akta miasta Szczebrzeszyna z lat [1836], 1920 – 1950 przechowywane są w Archiwum Państwowym w Zamościu.*
- *w Narodowym Archiwum Republiki Białoruskiej w Mińsku przechowywane są dwie księgi*

ziemskie z lat 1634 – 1647, oraz jedna księga grodzka z roku 1699 określane jako "zamojskie". Ponieważ nieznanne są księgi ziemskie i grodzkie zamojskie można domniemywać, że są to księgi sądów funkcjonujących w Szczebrzeszynie (lub innych sądów zamojskich).

Albert ze Szczebrzeszyna

Nieznany z nazwiska bednarz, figuruje w księgach wójtowskich Zamościa z lat 1583 – 1591 jako właściciel domu przy ul. Ormiańskiej w Zamościu.

Antczak Franciszek

Komendant policji w Szczebrzeszynie, we wrześniu 1942 roku zmarł w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

aptekarze Szczygłowski

Aptekę w Szczebrzeszynie – ("to było grubo przed wojną") prowadziła rodzina Szczygłowskich, najpierw Jan, później Czesław. Oprócz apteki Szczygłowski utrzymywali piękny ogród, którym zajmował się p. Paluch/Paluszek; mieli syna Czesława, który po ojcu przejął zarząd nad apteką, oraz córki: Marię i Ninę. Dotychczas żyje syn jednej z nich - to on przekazał opiekę nad apteką p. Walczakowej¹

B

"Bartek"

Kryptonim plutonu stacjonującego w rejonie Szczebrzeszyna → **kryptonimy**

Bender Helena

Zapomniana łączniczka oddziałów partyzanckich zgrupowanych wokół Szczebrzeszyna. Była bardzo odważną i szlachetną kobietą; pracę w konspiracji rozpoczęła dość wcześnie, w 1939 - 1940 roku. Z zawodu była krawcową, jak rozpoczęły się zrzuty szła ze spadochronów koszule partyzantom. Oprócz meldunków często przenosiła broń. Podczas wysiedlania Szczebrzeszyna uciekła na Szperówkę. Gdy zmarł jej mąż - już starszy człowiek (nazywał się Lange) Heleną opiekował się brat - Stanisław. Bardzo pragnął zabrać ją bliżej siebie, do Domu Opieki w Warszawie - podczas wyjazdu po siostrę zasłabł i zmarł. Rolę opiekuna przejął syn Stanisława. Helena z Benderów Lange zmarła w jednym z warszawskich Domów Opieki.

(Katarzyna Książek)

Benderowie Jan i Sabina

Właściciele kaszarni zlokalizowanej przy ulicy Zamojskiej (funkcjonowała do lat 90 XX wieku) – "obrabiali kaszę jęczmienną, jaglaną, i gryczaną; biedni byli... Obydwoje już nie żyją, ponad 13 lat". (relacja Łaskiewiczowej – sąsiadki Benderów). Na niewielkim drewnianym budynku, gdzie mieścił się zakład zachował się do dziś sztyl z nazwiskiem Sabiny Bender.

Ber Issachar

Do Szczebrzeszyna przybył na zaproszenie miejscowego kahału (XVI w.) by objąć posadę rabina, wcześniej pracował w kilku miasteczkach na terenie Galicji. Jest autorem dwu prac: **Zwierciadło kapłaństwa**, oraz **Dary kapłaństwa**. We wstępie do Darów kapłaństwa żartował sobie, iż jest "podporą świętej gminy Szczebrzeszyn położonej w Rosji...". Zwierciadło kapłaństwa napisane została w roku 1550 (5310), wspomina w niej rabi Ber o swoim nauczycielu Remu z Krakowa.

Biblioteka dr Klukowskiego

Dr Zygmunt Klukowski posiadał największą w Polsce prywatną kolekcję pamiętników – jej inwentarz obejmował 4000 pozycji; na bieżąco kompletował: **Wiadomości Literackie** (roczniki 1924 – 1939), **Cyrulika Warszawskiego**, **Naukę Polską**, **Ziemię**, **Rocznik Krakowski**, czasopisma z

¹ Tekst powstał w oparciu o relacje Wiesława Krzeszowskiego

różnych okresów - *Dziennik Wileński, Kłosy*. W depozyt do biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zostało oddanych około 2000 pamiątek. Do cymeliów w zbiorach Doktora należały: pamiętnik Oskara Awejde o polskim powstaniu 1863 roku, wydany w czterech tomach w Warszawie 1866 roku, z wydań historycznych *Polska Encyklopedia Szlachecka*, druki bibliofilskie, w tym około 100 egzemplarzy wydanych nakładem Akademii Zamojskiej.

Zygmunt Klukowski z zasady swoich książek nie pożyczał do domu, ale na miejscu w jego mieszkaniu można było z nich korzystać – "każdemu, zwłaszcza uczniom Seminarium chętnie służył zacisznym miejscem u siebie, bardzo często ci młodzi ludzie spędzali długie godziny na ciekawych i mądrych rozmowach, na lekturze interesującej książki".

Biblioteka im. Jakóba Abramowicza

Funkcjonowała (w połączeniu z czytelnią) w okresie międzywojennym; była własnością gminy żydowskiej. Z księgozbioru korzystało (stan na rok 1926) około 200 osób; w roku 1929 na uposażeniu biblioteki znajdowało się 500 tomów autorów polskich i żydowskich łącznie. Przy bibliotece zorganizowano Kółko Dramatyczne.

Biblioteka Miejska

Historia Biblioteki Miejskiej w Szczebrzeszynie początkami sięga roku 1906, wtedy nowo powstały oddział Macierzy Szkolnej jako jedno z najpilniejszych zadań przyjął założenie biblioteki. Nieco więcej informacji na temat tej placówki pochodzi z roku 1938 – staraniem Koła Miłośników Książki, któremu przewodniczył dr Zygmunt Klukowski otwarto Bibliotekę Miejską. Okolicznościowe przemówienie na temat "Człowiek i książka" wygłosił dr Klukowski. Biblioteka funkcjonowała do roku 1940, przed jej zamknięciem zdołano część zbiorów rozproszyć u czytelników celem uratowania przed zniszczeniem przez Niemców. Działalność placówki reaktywowano w 1948 roku – pracami organizacyjnymi zajęła się żona doktora – Wanda z Szymańskich Klukowska. Podstawę księgozbioru stanowiły książki z jej prywatnych zbiorów, oraz ze zbiorów męża.²

Komitet Organizacyjny Biblioteki, który powołano w osobach: K. Kaucha, Z. Klukowski – przewodniczący biblioteki i S. Kilariski wystosował w dniu 1 października apel do mieszkańców miasta z prośbą zwrot przechowywanych książek, oraz wsparcie finansowe; pełny tekst apelu znajduje się w Księdze Pamiątkowej przechowywanej w zbiorach obecnej biblioteki. Na lokal biblioteczny przeznaczono pomieszczenie będące własnością obywatela Budzyńskiego.

W odpowiedzi na apel zaczęły napływać pierwsze książki i pieniądze – lista darczyńców jest długa; warto jednak poznać nazwiska osób, które w trudnym powojennym okresie wykazały się obywatelskim poczuciem obowiązku – w nawiasie podano ilość książek lub kwotę przekazaną przez poszczególne osoby: dr Z. Klukowski (15 książek), rodzina Szczygłowskich (13), Anna Mystowska (6), Drożdżykowie (8 książek, w tym 5 dla dzieci), Spółdzielnia Wydawnicza "Książka" z Warszawy (6, w tym Manifest Komunistyczny Marksa).

Pieniądze ofiarowali: Kilariski (500 złotych), rodzina Adamusów z Klemensowa (500), Władysław Budzyńska (100), Aniela Dziwota (100), Anna Piróg (100), M. Kołtająówna (100), Aniela Basajewska (200), Zajdlkowa (100), Wincenty Szyduczyński (50), Maćkiewicz (50), B. Jasina (100), Władysława Guzowska (100), Guzowski (100), Smarkalowa (50), (część nazwisk z powodu trudności odczytania nieczytelnych podpisów nie została w tym przekazaniu uwzględniona), Związek Kupców Polskich - oddział Szczebrzeszyn ofiarował na mocy uchwały z dnia 11 lutego 1949 roku 3000 złotych; na mocy uchwały z dnia 13 lipca 1949 roku również 3000 złotych.

O działalności szczebrzeszyńskiej biblioteki pisała ówczesna prasa: pod datą 27 stycznia 1949 roku "Życie Lubelskie" (nr 26) zanotowało – "nastąpiło wreszcie dnia 16 bm. Uroczyste otwarcie oczekiwanej od dawna biblioteki, pod datą 5 lutego 1949 roku (nr 35) – Mieszkańcy Szczebrzeszyna wierzą, że miarodajne czynniki pamiętając o ich potrzebach kulturalnych (Szczebrzeszyn nie ma nawet kina) przyjdą bibliotece z pomocą w powiększeniu skromnego na razie księgozbioru; pod datą 15 kwietnia 1949 (nr 104) "Życie Lubelskie" pisało: Niedawno uruchomiona Miejska Biblioteka Publiczna liczy już obecnie blisko 200 czytelników. Bołączką nowo otwartej placówki jest zbyt mała ilość książek, posiada ona bowiem zaledwie 700 tomów".

2 Relacja Anny Kryckiej

Długoletnim kierownikiem biblioteki była Maria Wójcik; w roku 1971 w *Bibliotecznej Służbie Informacyjnej nr 1* ukazał się artykuł jej autorstwa informujący o działalności placówki. Gdy odeszła w 1997 roku na zasłużoną emeryturę obowiązki kierownika biblioteki przejęła Maria Krępa - funkcję tę sprawuje do dziś. W roku 1965 po odrestaurowaniu bóżnicy, która zaadaptowano na Dom Kultury biblioteka została z prywatnego domu przeniesiona do nowego lokalu; obecnie mieści się w budynku Urzędu Miejskiego - dawnej Oberży

Biblioteka Państwowego Domu Młodzieży

O jej istnieniu świadczą pojedyncze już dziś egzemplarze książek zachowane w zbiorach biblioteki przy Liceum Ogólnokształcącym, które oznakowane są okrągłą pieczęcią o treści: "Państwowy Dom Młodzieży w Szczepieszynie", w centralnej części pieczęćki widnieje orzeł.

Biblioteka "Sokoła"

Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" prowadziło dla potrzeb swoich członków bibliotekę; wiadomo, że jej opiekunem był Złomaniec (jego imię nie jest znane), nie wiadomo też jak była zasobna i jakie publikacje składały się na jej księgozbiór. Placówkę zlokalizowano prawdopodobnie w świetlicy "Sokoła" (obecny budynek stolarni przy Szkole Zawodowej) wybudowanej staraniem dyrektora Fabryki Kalafonii i Terpentyny "Alwa" - Andrzeja Waligóry.

Biblioteka szkolna

Przy Szkołach im. Zamoyskich zaczęła funkcjonować od roku 1822 (skromne zbiory na wyposażeniu biblioteki istniały już w roku 1819), w roku 1824 w bibliotece znajdowało się 94 dzieł. W początkowym okresie istnienia placówka utrzymywana była z funduszu opłat wnoszonych przez uczniów. W roku 1825 Stanisław hr. Zamoyski przekazał do Szczepieszyna ze zbiorów biblioteki akademickiej w Zamościu około 1657 tomów; w roku 1828 znajdowało się 2059 dzieł – ich uporządkowaniem i skatalogowaniem zajął się Stanisław Godziszewski.

Zbiory biblioteczne powiększały się dzięki ofiarności ordynata, oraz nauczycieli, uczniów, przedstawicieli ziemiaństwa i inteligencji. Z darczyńców warto wymienić: prof. Teodozego Sierocińskiego, prof. Jana Zienkowskiego – podarował 8 tomów *Encyclopédie ou dictionnaire raisonne des sciences, des arts et, des métiers*. Nauczyciel szkoły elementarnej Szyndlarski przekazał 5 tomów czasopism zagranicznych z zakresu pedagogiki.

Na wyposażeniu biblioteki znajdowały się również zbiory kartograficzne – komisarz obwodu zamojskiego Wolanowski ofiarował 48 starych map geograficznych, a pisarz Sądu Pokoju w Krasnymstawie Adelt przekazał "100 niezidentyfikowanych bliżej jednostek kartograficznych"; Antoni Magier opracował na potrzeby szkoły mapę meteorologiczną.

Pod koniec istnienia Szkoły Realnej sporządzony został katalog - *Spis dzieł znajdujących się w Bibliotece byłej Szkoły Realnej w Szczepieszynie w 1583 roku*. Katalog zachował się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego; zanotowane zostało też nazwisko ówczesnego opiekuna biblioteki - nauczyciela Jana Nielepca (przed nim zbiorami opiekowali się wspomniany Stanisław Godziszewski, oraz Fortunat Janiszewski).

Biblioteka Szkoły Zamoyskich

Nazwa pieczęćki (o owalnym kształcie) z charakterystycznym koziółkiem, którą sygnowano książki będące na uposażeniu biblioteki szkolnej w Szczepieszynie do roku 1852. Po zamknięciu ówczesnej Szkoły Realnej książki zostały przekazane do Biblioteki Rządowej.

Na pojedyncze egzemplarze sygnowane wspomnianą pieczęcią natrafić można w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie, Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Biblioteka w Magistracie

W roku 1929 liczyła 455 tomów - ze zbiorów bibliotecznych korzystało 15 osób, wypożyczania książek odbywały się we w czwartki. Stan księgozbioru znany jest na podstawie relacji Jadwigi Syrkowej – kierowniczk Szkoły Powszechnej (żeńskie nr 2) – "książki stare, brak książek pisarzy

współczesnych, dobór nieszczególny. Pieniądzy na kupienie nowych książek nie ma".

Bielec Franciszek i jego współpracownicy

Nauczyciel, z wykształcenia muzyk – podczas okupacji zorganizował we własnym mieszkaniu w Szczebrzeszynie przy ul. Trębackiej tajny komplet dla uczniów szkoły średniej; uczył muzyki. Współpracowali z nim: Janina Józwiakowska, oraz Zygmunt Kimaczyński - nauczyciel fizyki, chemii i matematyki; właściciel księgarni zlokalizowanej przy ul. Zamojskiej 30, który przed rozpoczęciem roku szkolnego 1939/1940 zgromadził dużo podręczników i pomocy szkolnych - podczas okupacji stanowiły zaplecze naukowe dla prowadzących komplety.

Błędy

Opowiadanie Isaaca Bashevisa Singera o działalności sekty Sabataja Cwi w Szczebrzeszynie. Jeden z jej członków był soferem, gdy sporządził tekst dla szanowanego w mieście obywatela i bogatego człowieka – Motła Wolbroma z błędem w domu tego ostatniego zaczęły dziać się dziwne i przykre rzeczy: choroba żony rabiego Motła, pożar.. Po odkryciu błędu i zdemaskowaniu winowajcy sabatajczycy opuścili Szczebrzeszyn. W mieście zapanował spokój. Poruszony przez Singera problem rodzi pytanie: czy rzeczywiście w Szczebrzeszynie byli zwolennicy Sabataja, czy to tylko literacka fikcja. Historia milczy, ale dlaczego pisarz o tym wspominał? W każdej opowieści, bajce, powiastce tkwi jakaś część prawdy...

Bogucki Bolesław

W 1906 roku założył w Szczebrzeszynie Towarzystwo Pożyczkowo – Oszczędnościowe; towarzystwa tego typu były najbardziej rozpowszechnionymi instytucjami kredytowymi w początkach XX wieku na Lubelszczyźnie.

Bohun Piotr

Nauczyciel szczebrzeszyńskiego gimnazjum, akowiec; współpracował z "Podkową". Wiosną 1939 roku przemawiał na wiecu mieszkańców Szczebrzeszyna; z jego inicjatywy spalono kukłę Hitlera puszczając ją jako Marzannę na wody Wieprza. Bohun przyjaźnił się z Zygmuntem Kimaczyńskim (w posiadaniu córki Kimaczyńskiego – Krystyny Niechaj znajduje się ich wspólne z czasów ich młodości zdjęcie). Zginął w styczniu 1943 roku zastrzelony przez Niemców w obejściu gospodarza Furlepy w Czarnymstoku.

Borman Jan

Uczeń Szkoły Wojewódzkiej – niezwykle staranny i pilny na co wskazują jego notatki z przedmiotów "dawanych w Szkole Wojewódzkiej Zamoyskiej na rok 1825/1826..." zapisane w dwu brulionach na papierze czerpanym ze znakiem wodnym papierni ordynackiej nad rzeką Sopot. W roku 1934 powyższe bruliony zostały przekazane przez ks. Gostyńskiego do zbiorów Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Borowińska (...)

Nauczycielka, zaangażowana w okresie okupacji w tajne nauczanie na co wskazują relacje Marii Drożdżyk: "...jeszcze była Borowińska na ul. Partyzantów; na końcu tej ulicy mieszkała i dawała nam lekcje przyrody, historii, ale myśmy jeszcze były dziećmi..."

Borucki (...)

Z zawodu weterynarz, w okresie okupacji pełnił obowiązki burmistrza. Po roku urzędowania został zastrzelony przez Niemców, chociaż był Volksdeutschem (cytuję za dr Klukowskim; Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944, Lublin 1958).

Borzęcki Teofil

Absolwent szczebrzeszyńskiego gimnazjum, przez pierwsze dwa lata po złożeniu egzaminu

dojrzałości pracował w miejscowej szkole jako nauczyciel przedmiotów filologicznych, po czym wyjechał do Warszawy by podjąć studia filologiczne. W roku 1826 opublikował pracę *Treść logiki popularnej poprzedzona krótkim wykładem psychologicznym*. Praca została pomyślana jako podręcznik dla słuchaczy kursów przygotowawczych do Szkoły Głównej.

bramy miejskie

Było ich w Szczebrzeszynie trzy: 1) brama murowana od strony Zamościa między ulicą Wyzwolenia a Zieloną, 2) brama przy zamku – zwana biłgorajską, zlokalizowana była na ul. Cmentarnej w pobliżu klasztoru., 3) brama turobińska – na ul. Partyzantów w rejonie ul. Zielonej i Wyzwolenia. Ostatnią bramę miejską rozebrano w 1831 roku.

Brandt Józef Stanisław Adam

Malarz batalista, syn lekarza ordynackiego – Fryderyka Alfonsa i Krystyny Lessel, urodzony 11 lutego 1841 roku w Szczebrzeszynie. Świadcstwo urodzenia zostało spisane w obecności prof. Gimnazjum im. Zamoyskich – Fortunata Janiszewskiego, ks. proboszcza parafii Szczebrzeszyn – Marcina Gosiewskiego, oraz ojca – Fryderyka Alfonsa i brata matki – Józefa Lessla. 29 lipca 1841 roku. Józef Brandt mieszkał w Szczebrzeszynie zaledwie kilka lat, gdy jego ojciec otrzymał posadę akuszera gubernialnego rodzina Brandtów przeniosła się do Warszawy.

Prace Józefa Brandta znajdują się w krajowych i zagranicznych muzeach: Tarnowie, Warszawie, Krakowie, Bytomiu, Kielcach, Poznaniu, Toruniu, Lublinie, Wrocławiu, Monachium, Dreźnie, Rapperswil, oraz w posiadaniu prywatnych kolekcjonerów. Pierwsza wystawa prac artysty miała miejsce w latach 1860 – 1862; prezentował swoje płótna w Towarzystwie Sztuk Pięknych w Warszawie. Józef Brandt zmarł 12 czerwca 1915 roku w Radomiu. W roku 1926 w Muzeum Okręgowym w Lublinie prezentowano jego prace malarskie i rysunki.

Bryk Aleksander

Absolwent Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Szczebrzeszynie, kompozytor. Autor *Oberka od Szczebrzeszyna*, którego nutowy zapis sporządzony 15 lutego 1951 roku znajduje się w Zbiorach Specjalnych Biblioteki Wojewódzkiej im. H Łopacińskiego w Lublinie; spisany został dla potrzeb Polskiego Radia. Wykaz prac Aleksandra Bryka, oraz krótką notatkę biograficzną zamieścił Henryk Zwolakiewicz w Studiach i Materiałach Lubelskich. Etnografia I. Lublin 1962, s 13 – 14.

"buda" Kitowskiego

Konny środek transportu; kursował ze Szczebrzeszyna do Zamościa w okresie międzywojennym – jednorazowo mógł pomieścić około 20 osób.

Buhaczowski (...)

Magister farmacji, właściciel składu aptecznego – 15 listopada 1941 roku został rozstrzelany wraz z grupą mężczyzn ze Szczebrzeszyna w Zamościu.

Bystrzycki, ks

Wikariusz, w roku szkolnym 1815/1816 powierzono mu w Szkole Wydziałowej naukę religii.

C

cerkiew

Pierwotnie świątynia katolicka fundowana przez Dymitra z Goraja w 1394 roku; w latach 1570 – 1593 gdy właścicielami Szczebrzeszyna była rodzina Górków znajdował się w niej zbór kalwiński, przy którym funkcjonowała szkoła przyzbiorowa. U schyłku XVI wieku przekształcono ją na cerkiew prawosławną, a następnie unicką.

Budynek świątyni służył szczebrzeszyńskim unitom do roku 1877, wtedy ponownie zabrano go

na potrzeby prawosławnych, po wyjściu w 1905 roku aktu tolerancyjnego dużo prawosławnych przeszło na katolicyzm, od tego roku budynek pomalą zaczął popadać w ruinę; w roku 1918 został oficjalnie zamknięty i wyłączony z użytku. W chwili obecnej pozostaje zamknięty. Obiekt zlokalizowany jest przy ul. Sądowej w bliskim sąsiedztwie synagogi.

Ch

chevrolet

Dwudrzwiowa limuzyna zakupiona przez dr Zygmunta Klukowskiego w latach trzydziestych XX wieku; był to pierwszy osobowy samochód w Szczebrzeszynie w tamtym okresie. Doktor jeździł nim do Lublina, Warszawy, Lwowa.³

Chomicki Tadeusz

Urodził się 29 lipca 1899 roku w Stryju, miasteczku położonym na terenie Galicji. Gimnazjum ukończył w Przemyślu, studia rozpoczął na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. W roku 1919 został przeszkolony jako medyk II roku na kursie medycyny wojskowej pod kierunkiem komendanta kursu - dr Lesława Węgrzynowskiego i jako lekarz baonu skierowany na front. Po zakończeniu działań I wojny światowej ukończył Wydział Lekarski we Lwowie w 1926 roku.

Z Zamojszczyzną a konkretnie ze Szczebrzeszynem losy dr Chomickiego związane są od lat czterdziestych ubiegłego stulecia - po wyzwoleniu terenów wschodnich (dr pracował wówczas w osadzie Gorzków w powiecie krasnostawskim) Wydział Zdrowia w Lublinie kierowany przez dr Władysława Kwita zaproponował mu przeniesienie na stanowisko dyrektora szpitala rejonowego w Szczebrzeszynie. Dr Tadeusz Chomicki cieszył się zaufaniem (często operował rannych żołnierzy AK, którzy pozostawali w Podziemiu) i poważaniem miejscowego społeczeństwa. Dokonywał skomplikowanych operacji, z którymi dawniej chorzy musieli zwracać się o pomoc w Lublinie lub Zamościu. Pełnił ponadto jakby funkcję Pogotowia Ratunkowego, ponieważ bardzo często pozostawał na noc w szpitalu w pokoju dyżurnym.

Pewnego razu w godzinach popołudniowych, po ukończeniu ciężkiej operacji sala w której operował została otoczona przez funkcjonariuszy Urzędu bezpieczeństwa z Zamościa - dr Chomicki został aresztowany. Przewieziono go do Zamościa i umieszczono w śledztwie w piwnicach UB pod zarzutem udzielania pomocy lekarskiej rannym żołnierzom AK, którzy dotąd się nie ujawnili. Po kilku miesiącach śledztwa został przewieziony do Lublina i umieszczony na Zamku Lubelskim, w którym było ciężkie więzienie a na dziedzińcu dokonywano egzekucji.

Mieszkańcy Szczebrzeszyna podpisali petycje domagając się zwolnienia dra Chomickiego z więzienia. Do Sądu Wojskowego wpłynęły listy wdzięcznych partyzantów Armii Ludowej a także radzieckiej rannej spadochroniarki, której dr uratował życie jeszcze podczas pracy na terenie powiatu krasnostawskiego, listy uratowanych i żyjących z narażeniem życia rodzin żydowskich. Zapewne te starania spowodowały uniewinnienie doktora Tadeusza Chomickiego - po dwóch latach wyszedł na wolność. Rozpoczął prace jako lekarz rejonowy w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Lublinie.

Odnaczony został:

- Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
- Odznaką Zasłużonego Pracownika Służby Zdrowia
- Krzyżem Armii Krajowej i Medalem Wojska Polskiego

Zmarł w 1987 roku.

(prof. dr hab. Alina Chomicka – Dobrzańska, córka).

Cichocki Roman

Absolwent szczebrzeszyńskiego gimnazjum, znany jest jako wynalazca pługów.

3 Relacja Anny Kryckiej

ciągnięcie losów

Odbywało się podczas każdego egzaminu w Szkole Wojewódzkiej – istniały wykonane w tym celu przez tokarzy drewniane kulki (gałki) z drewna bukowego - opatrzone były numerami parzystymi i z drzewa grabowego – te opatrzone numerami nieparzystymi. W zależności od tego, która kulka została wylosowana uczeń odpowiadał na parzyste, lub nieparzyste pytanie, co w konsekwencji bardzo ułatwiało naukę; losując uczeń dotykiem dłoni wyczuwał które drewno jest bardziej miękkie.

Cichoński Edward ps. "Głaz"

Intendent szczebrzeszyńskiego szpitala, zaangażowany w działalność konspiracyjną pełnił obowiązki kwatermistrza i skarbnika obwodu - o współpracy z nim pisze w swoich wspomnieniach Jan Krukowski z Zaburza, członek Batalionów Chłopskich: *gdzieś w listopadzie 1939 roku będąc w Szczepieszynie spotkałem się z Edwardem Cichońskim - intendentem szpitala w Szczepieszynie; znałem się z nim bardzo dobrze, gdyż był prezesem Koła Młodzieży Wiejskiej "Siew"; jeździłem z nim do Lublina w 1938 roku na zjazd wojewódzki zwany wtedy "Okrężne Lubelskie". Spotykaliśmy się w Zamościu świetlicy młodzieżowej, która była przy kinie stylowym na piętrze, gdzie również mieściły się biura Zarządu Powiatowego Koła Młodzieży wiejskiej "Siew"; ale najczęściej widywaliśmy się w świetlicy Koła "Siewu" w Szczepieszynie, gdzie obecnie znajduje się aparat rentgenowski przy szpitalu Cichoński będąc intendentem tegoż szpitala również tam urzędował, w tej świetlicy, a my młodzież zorganizowana w Kołach "Siewu" tam zjeżdżaliśmy się przed wojną do tej świetlicy z okolic Szczepieszyna jak: Żurawnicy, Brodów, Kawęczyna, Deszkowic, Podlesia, Zaburza i Sulowca. Po spotkaniu się na mieście, Cichoński poprosił mnie do swego biura w szpitalu i zaczęliśmy rozmawiać; podczas naszej rozmowy nadszedł dr Klukowski i Cichoński przedstawił mnie, że jestem z Zaburza. Dr Klukowski usiadł i zaczął mnie wypytywać, jaka jest sytuacja na wsi, co ludność mówi na temat poniesionej klęski, i czy łakną jakichś wiadomości na temat działań wojennych na zachodzie i sytuacji w kraju. Ja odpowiedziałem, że ludność na wsi nie załamuje się i że każdy wierzy i żyje nadzieją, że na wiosnę lub w lecie wojna się skończy. W czasie naszej rozmowy przywieziono jakąś kobietę z porodem, dr Klukowski pożegnał się ze mną i wyszedł - ja pozostałem z Cichońskim i w toku naszej dalszej rozmowy wręczył mi wiadomości radiowe na bibule. Cichoński powiedział do mnie, ażeby zbierać broń i amunicję, magazynować je, a z nim utrzymywać kontakt i raz w tygodniu przyjeżdżać po wiadomości radiowe.*

W czerwcu 1941 roku uprzedzony o mającym nastąpić aresztowaniu opuścił Szczepieszyn ukrywając się w okolicznych wioskach. Aresztowany w Łabuniach przewieziony został do więzienia w Zamościu; chcąc uniknąć tortur, a przy tym obawiając się by nie wydać kolegów z ruchu oporu popełnił 15 listopada 1942 roku samobójstwo.

Cieśliski Józef ks. (1896-1988)

Urodził się 14 marca 1896 r. w Urzędowie. Tu ukończył szkołę powszechną Dzięki sugestiom miejscowego nauczyciela podjął naukę w Gimnazjum Męskim w Sandomierzu, a później w Seminarium Duchownym w Lublinie. 19 kwietnia 1919 r. z rąk biskupa lubelskiego Leona Fulmana otrzymał święcenia kapłańskie.

Funkcję wikariusza pełnił w parafiach: w Konopnicy, Tarnogórze, Kolegiacie Zamojskiej oraz parafii św. Pawła w Lublinie. W Lublinie pracował przez osiem lat (1924-1932) angażując się w działalność Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i Akcji Katolickiej. Od 1929 roku prowadził sekretariat generalny Ligi Katolickiej Diecezji Lubelskiej. W 1930 roku, w wieku 34 lat nominowany został na kanonika honorowego Kapituły Zamojskiej.

Wiosną 1932 r. został mianowany proboszczem parafii św. Mikołaja Biskupa i dziekanem w Szczepieszynie. Gdy 30 czerwca 1933 roku dekanat szczepieszynski połączono z zamojskim, wówczas ks. Cieśliski stanął na czele największego dekanatu w diecezji - dekanatu zamojskiego. W jego dekanacie znalazła się także Kolegiata Zamojska, w której w maju 1939 r. został kanonikiem gremialnym. Funkcję dziekana pełnił do 20 marca 1946 r. Kapituła Kolegiacka nadała mu ponadto tytuł prałata scholastyka (1952) i kustosa Kapituły (1959). Wraz z inż. Waligórą brał udział w próbie rozbiórki cerkwi unickiej Akcja ta została powstrzymana z inicjatywy dra Klukowskiego.

Ks. Józef Cieśllicki był organizatorem komitetu pomocy dla Żydów zwłaszcza w początkowym okresie okupacji. W czerwcu 1940 roku został aresztowany przez Niemców i wywieziony na Rotundę w Zamościu. Po kilku dniach nastąpiło zwolnienie, ponieważ zgłosił się za niego (dobrowolnie) ks. wikary Władysław Kłos. Później ukrywał się na terenie diecezji tarnowskiej. Chorował. W 1945 r. powrócił do Szczebrzeszyna - w rok później nowy biskup lubelski - Stefan Wyszyński, przeniósł go na probostwo do Zaklikowa. Pracował tu długo, powoli wracając do zdrowia. Również tutaj uzyskał kolejne dowody uznania ze strony władz kościelnych - w 1952 roku godność prałata scholastyka, a w 1959 roku awansował na najwyższe po dziekanie stanowisko - prałata kustosa w Kapitułe Zamojskiej. Były to dowody uznania poprzednich zasług ks. Cieśllickiego.

W czerwcu 1969 roku z uwagi na stan zdrowia, i na własną prośbę, został zwolniony z probostwa, przeszedł na emeryturę. Pozostał w Zaklikowie w charakterze rezydenta. Później jednak, w 1972 roku przyjął stanowisko kapelana Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej w Irenie. Tu spędził ostatnich 16 lat życia. W kwietniu 1989 r. miał obchodzić 70-lecie stanu kapłańskiego. Przyszła jednak ciężka choroba, szpital i śmierć - zmarł 31 grudnia 1988 r.

(Leszek Balicki)

Cok Haitim

"Ucisk Czasów" - tytuł pracy autorstwa Meira ben Samuela, szczebrzeszyńskiego Żyda, wydana w 1650 roku w Krakowie. Zawiera opis pogromu społeczności żydowskiej podczas powstania Chmielnickiego w 1648 roku.

cmentarz żydowski

Zlokalizowany jest przy ulicy Cmentarnej na górcie powyżej synagogi; zawiera kilkaset nagrobków rozrzuconych grupami po całym terenie; zapewne w przeszłości nagrobki pokrywały cały obszar cmentarza – "macewy piękne, stare, omszałe, o wyraźnym reliefie; motywy tradycyjne (dłonie Kohenów, korony" – jak zauważyli sporządzający raport o stanie żydowskich cmentarzy Monika Krajewska i Jan Jagielski), ale nie tylko... Można również spotkać macewę z głową jelenia, co odpowiada hebrajskiemu imieniu Cwi, w jidysz – Hersz; z orłem, który ma rozpięte skrzydła – orzeł w symbolice judaistycznej obrazuje opiekuńczą moc Pana, nadłamanym drzewem, czy "tajemniczą" strzałką skierowaną wprost do ... nieba. "Są tu oryginalne, wąskie walcowate poziome nagrobki, bogato rzeźbione w arabeski".

Na cmentarzu w Szczebrzeszynie ponad sto lat temu znajdowała się macewa rabiego Ber Issachara, napis z której skopiował inny szczebrzeszyński uczoney – Jakow Reifman, mieszkający tutaj w początkach XIX wieku, pisarz, poeta, zwolennik Haskali. Zaś przy wejściu na teren cmentarza istnieje do dziś macewa "wrośnięta" w pień dębu – według powtarzanego przekazu kryje szczątki cadyka Szlomo, znanego ze swej opiekuńczości i dobrego serca zwłaszcza dla najmłodszych żydowskich mieszkańców Szczebrzeszyna.

Podczas okupacji na cmentarzu Niemcy dokonywali masowych egzekucji – "był taki Froim, koźmi handlował ; jak ich pędzili na kierkut - to był taki Żydzisko, wysoki, krępy on widocznie zobaczył co [się dzieje] i uciekał – tutaj w w krzakach, co tu się wchodzi na ten ich kierkut , on tutaj leżał skrwawiony. Za tymi Żydami, za każdą grupa to szli tacy "naganiacze", nazywali ich "pałkarczami" - to byli Polacy, z kryjówek Żydów wyciągali sami Żydzi, ich policja..."⁴

Powyższą relację uzupełniają wspomnienia Efraima Farbera - *W bełżeckim piekle* zawarte w Księdze Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebrzeszynie), który o swoich współbraciach Żydach przekazał taką myśl: "część członków [Judenratu] z wielką gorliwością, z własnej inicjatywy pomagali wykonywać bestialskie zarządzenia wydawane przeciwko ich cierpiącym braciom..."⁵

W centralnej części kirkutu znajduje się ufundowany przez Ziomkostwo Żydów Szczebrzeszyna

4 Relacja Marii z Lepionków Niezgodowej

5 Przekład z jidysz Adam Altman

obelisk upamiętniający zagładę ich współbraci – odsłonięcia w imieniu wszystkich żyjących dokonał w 1991 roku Efraim Farber.

credo Bronisław Pietruszyńskiego

Cytowane poniżej słowa stanowiły życiowe motto zasłużonego dla Szczebrzeszyna i polskiej kultury fizycznej Bronisław Pietruszyńskiego – wypowiedział je podczas uroczystości wręczenia mu nagrody przyznanej przez "Sztandar Ludu" w 1978 roku -"wspólnym naszym zadaniem jest nie tylko nauczyć czegoś młodzież, ale ją wychować w duchu patriotyzmu, poszanowania wspólnego dobra, niesienia sobie w razie potrzeby wzajemnej pomocy".

Cruciger Feliks

Urodzony w Szczebrzeszynie, syn Andrzeja. Pierwszy superintendent zborów kalwińskich w Małopolsce; w półroczu zimowym 1529/1530 rozpoczął naukę na Uniwersytecie Krakowskim – studia ukończył w 1535 roku bakalaureatem sztuk wyzwolonych. Mieszkał w Niedzwiedziu. Około 1546 roku wraz z dziedzicem tej miejscowości – Stanisławem Stadnickim przeszedł na protestantyzm; w listopadzie 1550 roku uczestniczył w I Synodzie Kalwińskim w Pińczowie. Na synodzie w Słomnikach (25. X. 1554 rok), który to synod stworzył podstawy organizacyjne kalwinizmu w Małopolsce wybrano Crucigera superintendentem.

Cybulska Jadwiga

Nauczycielka ze szkoły powszechnej – opiekowała się pierwszą drużyną szczebrzeszyńskich skautek powstałą w dwudziestoleciu międzywojennym.

D

Dawid Wincenty

(1816 – 1897), pedagog i literat, syn Pawła i Anny ze Skubińskich Dawidów. Urodził się w Szczebrzeszynie, gdzie uczęszczał do miejscowego gimnazjum. W latach 1837 – 1841 ukończył wydział filologiczny Uniwersytetu Petersburskiego. Jest autorem kilku prac z zakresu pedagogiki, w tym *Nowej mnemoniki, czyli sposobu ułatwiającego naukę języków obcych tudzież spamiętywanie imion własnych i cyfr w jeografii, statystyce i. t.p* (Warszawa 1854), oraz słynnej powieści z życia górali kaukaskich *Tehe, czyli zburzenie Aułu Dubby. Powieść kaukaska* (Warszawa 1860). Praca powstała podczas pobytu w Rosji, gdzie Dawid przebywał kilka lat zesłany za działalność polityczną.

Wincentemu Dawidowi nie obce były problemy z jakimi borykała się ludność pochodzenia polskiego mieszkająca na stałe w Rosji – wyrazem tego jest niewielką pracą, dochód z której przeznaczył na odbudowę i potrzeby polskiego kościoła katolickiego w Diszlagarze - *Wiadomości o kościółku katolickim w Diszlagarze na Kaukazie. Podał i na dochód kościoła przeznaczył...* (Warszawa 1857). Wincenty Dawid jest także autorem wspomnień o szkołach szczebrzeszyńskich – jego relacje *Notatki z życia. Szkoły szczebrzeskie po roku 1830* zostały opublikowane w Kalendarzu Lubelskim z roku 1879 (s. 18 – 25); (egzemplarz dostępny w zbiorach Biblioteki im Hieronima Łopacińskiego w Lublinie).

Dawidowski Tomasz

Proboszcz szczebrzeszyński, żył na przełomie XVIII i XIX wieku. Jego nazwisko figuruje w *Katalogach i spisach duchowieństwa diecezji chełmskiej i lubelskiej z 1858 roku*, które cytuje w pracy *Dzieje kapituły zamojskiej* Franciszek Stopniak (Lublin 1962). Ks. Dawidowski zmarł około 1865 roku.

Dom schronienia dla ubogich starców i kalek

Utworzony został w 1845 roku staraniem hr. Andrzeja Zamoyskiego - funkcjonował dzięki zabezpieczeniom na 38 morgach 76 prętach ziemi ornej i łąkowej, dzierżawa których przynosiła rocznego dochodu 137 rubli. W przytułku znajdowało schronienie sześć osób.

"dominium scebresinum"

Posiadłość Dymitra z Goraja nadanie której potwierdził przywilejem z 1388 roku Władysław Jagiełło. Składały się nań: Szczebrzeszyn, Turobin, Kraśnik, Goraj i okoliczne wsie. Dymitr jako dziedzic Szczebrzeszyna posiadał władze sadowniczą, prowadził szczebrzeszyńską i okoliczną szlachtę pod własną chorągwią na wojnę, zatwierdzał powagą swego imienia "swoją zwierzchnością" układy majątkowe szlachty.

dominium Sióstr Miłosierdzia

Do roku 1864 stanowiły miejscowości : Wólka Panieńska i Kalinowice; ponadto Siostry posiadały zabezpieczenie na "państwie łabuńskim", które z lokowanych na nim 31.000 złotych wypłacało Siostrom 800 złotych rocznego procentu. "państwo łabuńskie" odziedziczyły siostry po Braciach Bonifratrach – wówczas sprowadzone je z Zamościa do Szczebrzeszyna.

Dorfgemeinde Szczebrzeszyn Kreis Zamosc

Gmina niemiecka utworzona 31 sierpnia 1943 roku po uprzednim wysiedleniu ze Szczebrzeszyna około 1000 osób, w miejsce których sprowadzono kolonistów niemieckich. W skład gminy oprócz miasta Szczebrzeszyn weszło 31 wsi, w tym 13 polskich i 18 niemieckich – w tych mieli zamieszkać wyłącznie niemieccy koloniści. Oprócz tej nazwy na określenie Szczebrzeszyna używano zwrotów "Hauptordf Szczebrzeszyn"; lub "Stedgemeinde Szczebrzeszyn".

wsie polskie	wsie niemieckie
Marynowka	Hauptordf Szczebrzeszyn
Kąty I und Kąty II	Rozłopy
Niedzieliska und Czernięcin	Sułów Kolonia
Kolonia Niedzieliska	Żrebce
Klemensów	Kitów
Brody Małe	Deszkowice
Kawenczyn	Bodaczów
Sułowiec	Wieloncza
Sułówek	Brody
Kulików	Gross Brody
Michalów	Sułów
Szperówka und Doroszewszczyzna	Vorstadt Zamojskie
Mokre Lipie	
Sąsiadka	
Błonie	
Kolonia Rozłopy ⁶	

Doleżał Kazimierz ps. "Dolina"

Zginął w wieku 21 lat 4 lipca 1941 roku podczas akcji na kasę gminną w Sułowie. Wycofująca się

6 Z. Klukowski. Wysiedlenie Szczebrzeszyna i utworzenie gminy niemieckiej. Zamość 1945, s. 138

grupa szturmowców dowodzona przez "Narbuta" wrzuciła do pomieszczenia w którym leżał zabity "Dolina" wiązkę granatów by Niemcy nie rozpoznali zwłok, a tym samym rodzina uniknęła represji.

Dom Książki

Jego działalność datuje się od lat pięćdziesiątych XX wieku – istniał do początku lat dziewięćdziesiątych. Placówka był swego rodzaju punktem zbornym dla szczebrzeszyńskiej młodzieży – tutaj poznawano nowości wydawnicze, prowadzono ciekawe rozmowy - “należałem [w latach pięćdziesiątych] do grupy dość przypadkowych osób, które często i długo przebywały w sklepie bez zamiaru robienia zakupów. Lokal był przez te osoby traktowany jako rodzaj bezpłatnego klubu, bądź świetlicy. Niemalą atrakcją było kilkakrotne pojawienie się w sklepie sióstr Zosi i Lidki Kliz – członkiń niedawno zorganizowanego przez T. Sygietyńskiego zespołu "Mazowsze". Księgarnię prowadziła Halina Gdula.⁷

Drużyna Pogotowia

Powołana została we wrześniu 1939 roku w obrębie Placówki Pogotowia Społecznego. Skład osobowy Drużyny... stanowiło 38 harcerek (imienny wykaz znajduje się w pracy S. Józwiakowskiego *Skauting i harcerstwo w Szchebrzeszynie 1915 – 1939* ; Szchebrzeszyn 1994 - egzemplarz dostępny w zbiorach Biblioteki Miejskiej w Szchebrzeszynie), w tym zastrzelona wraz z matką w sierpniu 1944 roku Maria Rytko, córka Leopolda znanego szchebrzeszyńskiego konfidenta Drużyna zakończyła działalność w listopadzie 1939 roku.

duszpasterska wizyta

Miała miejsce w czerwcu 1905 roku, ówczesny biskup lubelski – ks. Franciszek Jaczewski odwiedził Zamojszczyznę - był również w Szchebrzeszynie, gdzie bardzo serdecznie podejmowali go zarówno katolicy, jak i miejscowa ludność żydowska - "starzec mieszczanin wyrażając radość miasta i parafii całej podał chleb i sól..., kahał przez usta swego rabina zaznaczył, że wszyscy synowie Izraela dzielą radość katolików, bo i oni w biskupie katolickim widzą posłańca Bożego, niosącego pokój i miłość wszystkim bez różnicy" - zanotował relacjonujący na łamach "Kroniki Rodzinnej" przebieg podróży ks. Karol Dębiński – kanonik katedralny lubelski, proboszcz włostowicki i dziekan nowo- aleksandryjski.

"dwoista danina dawna"

Zobowiązanie pieniężne, które w roku 1557 szchebrzeszyńscy Żydzi zadeklarowali się płacić panu miasta – Andrzejowi Górcie tytułem wdzięczności za ;"uchylenie zakazu zajmowania się handlem"", ponadto Andrzej Górka poddał Żydów sądownictwu miejskiemu.

"dzielnica naukowa"

Zespół budynków mieszkalnych dla nauczycieli i osób utrzymujących pensjonaty dla uczniów; zlokalizowany był przy ulicy Zamojskiej w bliskim sąsiedztwie gmachu szkoły. Tutaj w jednej z kamieniczek znajdowało się mieszkanie naczelnego lekarza Ordynacji - Tadeusza Wieniawskiego (posadę objął w szchebrzeszyńskim szpitalu około 1845 roku).

Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1945

Wspomnienia, relacje, fakty zapisywane z niezwykłą skrupulatnością przez szchebrzeszyńskiego lekarza, dyrektora szpitala, kronikarza Zamojszczyzny – Zygmunta Klukowskiego. W roku 1959 dr Klukowski został wyróżniony za *Dziennik..* nagrodą "Polityki", w roku 1984 Ziomkostwo Żydów Szchebrzeskich wydając swoją Księgę Pamięci Gminy zamieściło w niej obszerne fragmenty *Dziennika* w przekładzie na jidysz..

Dymitr z Goraja

Z pochodzenia Rusin, pieczętował się herbem "Korczak"; pierwszy właściciel Szchebrzeszyna, który otrzymał wraz z powiatem szchebrzeskim w 1379 roku od Ludwika Węgierskiego.

7 Relacja Aleksandra Piwowarka

Dymitrowi przysługiwało prawo sądzenia osiadłej w nim szlachty; nadanie to potwierdził w 1388 roku Władysław Jagiełło dodając mu klucz turobiński, na który składały się : Turobin, Czernięcin, Wola Czernięcińska, Tarnawa, Żabno, Biskupie. Przez wiele lat Dymitr z Goraja pełnił obowiązki podskarbiego koronnego – w roku 1398 jego staraniem parafia szczebrzeszyńska została podporządkowana w obrębie administracji kościelnej arcybiskupowi halickiemu – Jakubowi Strepie, wówczas cały powiat wraz miastem włączony został do metropolii halickiej - chociaż nie bezpośrednio, przegradzało go z metropolią księstwo bełskie.

Podczas swojej bytności w Szczebrzeszynie Dymitr fundował w 1394 roku kościół drewniany, jego opiekunem został nieznan z nazwiska rektor Jan; w roku 1398 dla nowo powstałej parafii wyznaczył uposażenie potwierdzone przez Jakuba Strepę, w roku 1398 wzniósł drugi kościół pod wezwaniem św. Trójcy, przy którym osadził Franciszkanów.

E

Elenberg Symcha

Z zawodu cyrulik pochodzący z rodziny o tradycjach cyrulicznych. Mieszkał w Szczebrzeszynie w okresie międzywojennym, był współwłaścicielem kamieniczki, w której znajdował się zakład fryzjerski. Przedmiotem działalności Symchy Elenberga było świadczenie usług takich jak: strzyżenie, golenie, stawianie baniek, przystawianie pijawek.⁸

F

Farberowie

Ester z Maimonów i Mendel Farberowie byli rodzicami Efraima. Mendel pełnił obowiązki szamesa w szczebrzeszyńskiej synagodze - w ספר זכרון לקהילת שברשין (Księga Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebrzeszynie; Kiriat Yam 1984) znajduje się tekst jego autorstwa, w którym zawarł opis synagogi z czasów jej świetności (prezentowany jest poniżej), oraz teksty: "Na cmentarzu" (tekst w tłumaczeniu Mariusza Grzeszkiewicza znajduje się na stronie: <http://www.republika.pl/horajec/fakt1.html>,"Nadgorliwi fanatycy".

O Ester nie wiemy nic poza tym, że pochodziła z rodziny Majmonów - jako ciekawostkę mogę jedynie dodać iż tej rodziny wywodziła się także żona szczebrzeszyńskiego uczonego z początków XIX wieku - Jakowa Reifmana. Syn Mendla i Ester - wspomniany wcześniej Efraim dzieciństwo i młodość spędził w Szczebrzeszynie. Był żołnierzem kampanii wrześniowej. Po powrocie z frontu, gdy Niemcy zaczęli stosować coraz bardziej rygorystyczne środki wobec miejscowych Żydów wyjechał, a właściwie poszedł do Tarnobrodu. Aresztowany wraz z grupą tarnogrodzkich Żydów znalazł się w obozie w Bełzcu - z tego okresu pochodzą jego wspomnienia zamieszczone we wspomnianej na wstępie Księdze Pamięci..., przetłumaczone zostały również z jidysz przez Adama Altmana i dostępne są na stronie: <http://www.republika.pl/horajec>. Ukazuje w nich Efraim obraz zajętego przez Niemców Szczebrzeszyna, codzienną egzystencję miejscowych Żydów, strach, ból, zakłamanie nie obce również społeczności żydowskiej, a szczególnie członkom Judenratu (nie podał jednak ich nazwisk). Opisuje również warunki panujące w obozie w Bełzcu. Oprócz wymienionych powyżej wspomnień Efraim Farber jest autorem tekstów, które zostały opublikowane na łamach Księgi pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebrzeszynie:

Zakończyć sprawę przed terminem

W niemieckiej niewoli

W zbrojnej walce

W szatach arianina w Belgii

Szczęśliwy dziadek

Pracowałem ciężko, sprawowałem się dobrze

Lekarz i mohel

W roku 1946 poznał w Polsce swoją przyszłą żonę - Rosę. Na stałe zamieszkali w Izraelu. Po otrząśnięciu się z wojennych koszmarów Efraim zabrał się energicznie do pracy by ocalić to, co z przedwojennej żydowskiej szczebrzeszyńskiej rzeczywistości pozostało w pamięci Tych, którzy przeżyli. Tak zrodził się pomysł napisania Księgi Pamięci w terminologii hebrajskiej nazywanej krótko "pinchasem". Aktywnie uczestniczył w pracach powstałego w Izraelu Ziomkostwa Szczebrzeszyńskich Żydów, które to Ziomkostwo po wielu wysiłkach i staraniach wydało omawianą Księgę. Jest to rzecz wyjątkowa - tym bardziej, że brakuje dokumentacji traktującej o przeszłości szczebrzeszyńskich Żydów. W roku 1991 Efraim Farber przemawiał podczas uroczystości odsłonięcia na szczebrzeszyńskim kirkucie obelisku upamiętniającego zagładę Żydów ze Szczebrzeszyna i okolic; powiedział wówczas: *Ziomkowie uratowani cudem od hitlerowskiej zagłady składają hołd nad grobem pomordowanych ojców - matek – rodzin...* Zmarł w 1991 roku.

Feldmanowie Berko i Icek

Ubodzy żydowscy sklepikarze, prowadzili w 1880 roku sklepik zlokalizowany w okolicach szpitala, który przynosił rocznego dochodu rubli 50.

Fleischer Devora

Do wybuchu drugiej wojny światowej mieszkała w Szczebrzeszynie; jej rodzice byli zamożnymi ludźmi – rodzina Fleischerów była znana i ceniona w mieście. Devora, która ocalała z hitlerowskiego pogromu, po wyzwoleniu na własną rękę rozpoczęła poszukiwania swego dziecka, brata i siostry przemierzając teren Lubelszczyzny i kraju - "...podróżowałam przez wiele miesięcy chcąc odnaleźć moje jedyne dziecko, siostrę i brata... Po dłuższych wędrówkach po miastach i wsiach osiadłam w Łodzi". Tutaj znajdowało się większe skupisko Żydów – w Łodzi Devora nawiązała kontakt z Lejbelem Goldberg ps. "Turek", który we współpracy z Centralną Historyczną Komisją w Łodzi kierowaną przez człowieka o nazwisku Szeptl poszukiwał żydowskich dzieci na terenie wyzwolonej Polski – bądź to w klasztorach, czy u polskich rodzin. Relacje Devory Fleischer z tamtego okresu są cennym przyczynkiem do odsłonięcia mało znanej i nie nagłośnionej historii odzyskiwania żydowskich dzieci – te, które udało się odnaleźć – oddawano je dobrowolnie lub za pieniądze - umieszczane były początkowo w Domach Dziecka w Łodzi na ul. Piotrkowskiej 88 i Narutowicza 18, w Kamieńcu, na Dolnym Śląsku, następnie odsyłane do Niemiec, a stamtąd do Palestyny... "on później [żydowski pisarz Chaim Grade] odwiedził Dom Dziecka w Łodzi na Piotrkowskiej 88, gdzie spotkał uratowane dzieci z polskich rąk śpiące beztrząsco i w białych łóżeczkach, czysto, ale samotne, pełne sieroty..."⁹

Fleischer Mordechaj

Był właścicielem (stojącej do dziś) kamieniczki (po wyzwoleniu został odkupiona od Fleischerów przez rodzinę Drożdżyków), dwupiętrowej z balkonami i głównym wejściem z marmurowymi schodami. W jednym z narożników - na parterze usytuowana była apteka. Mordechaj współpracował z ordynatem Maurycym Zamojskim; posiadał tartak zlokalizowany przy ul. Frampolskiej. Znany był w Szczebrzeszynie ze swej hojności - wspierał nawet miejscowy kościół katolicki żądając przy tym, "by fundusze przyznawane kościołowi były wykorzystywane na rzecz biednych mieszkańców miasteczka.

Flis Stanisława

(1918 – 1984), ludowa poetka rodem z Błonia/k Szczebrzeszyna. Dotychczas jej utwory nie zostały opublikowane; notatkę o autorce i trzy wiersze (*Przy żłobku, W dniach starości i rozpacy, Na pożegnanie obrazu Matki Bożej*) z jej ciekawego dorobku zamieścił na łamach Twórczości Ludowej nr 3(55) s 27 z 2003 roku Jan Adamowski. *W roku 2010 ukazał się nakładem Stowarzyszenia Przyjaciół Szczebrzeszyna tomik zatytułowany Dokąd pędzisz. Wiersze*

Franczak Antoni

Rzemieślnik urodzony w 1898 roku – posiadał patent rzeźnicki IV kategorii wydany przez Urząd

⁹ wg. wspomnień Devory Fleischer zamieszczonych w Księdze Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebrzeszynie (Kiriati Yam 1948); przekład z jidysz Adam Altman

Skarbu w Zamościu. Dokument ten wraz z książeczką wojskową zgubił w lipcu 1926 roku – ogłoszenie o zaistniałej sytuacji zamieszczono na łamach *Ziemi Zamojskiej* nr 28 – 29 z 1926 roku.

G

Gierczak (...)

Rzemieślnik, w okresie międzywojennym zajmował się wytwarzaniem gontów; pokryta była nimi większa część szczebrzeszyńskich dachów

(*Jan Jurczykowski*)

Godziszewski Stanisław

Nauczyciel, pracę w Szkole Wydziałowej w Szczebrzeszynie rozpoczął w roku 1811 jako kollaborator (pomocnik nauczycieli), w roku 1819 zdał egzamin państwowy uprawniający go do pracy w charakterze nauczyciela – w roku 1842 powołany został na stanowisko dyrektora. Wykładał język polski i łaciński; w szczebrzeszyńskich szkołach pracował do roku 1848 – zmarł w roku 1849, pochowany jest na miejscowym cmentarzu. Jego uczeń – absolwent gimnazjum – Czesław Szczebrzeszak napisał w swoich wspomnieniach o Stanisławie Godziszewskim: "człowiek uczciwy i zący, z dobroduszej i nastrojonej powagą jego miny uczniowie jak zwykle robili sobie żarty, ale kochali go..."

Gołąb Jan

Nauczyciel i opiekun drużyny skautów w Szczebrzeszynie założonej w 1916 roku przez Franciszka Przyrowskiego

Gosiewski Marcin

W latach 1819 – 1828 pełnił funkcję rektora w Szkole Wojewódzkiej. Za jego kadencji stosowano w odniesieniu do niesfornych uczniów kary cielesne – taką otrzymał 23 marca 1827 roku Florian Mitygowski za "nieposłuszeństwo profesorowi historii p. Żuchowskiemu za wspólnem zniesieniem się z prefektem i inspektorem szkoły... w twarz profesora uderzył..". Rektor Gosiewski pochowany jest na miejscowym cmentarzu.

Górkowie

Właścicielami Szczebrzeszyna wraz z przyległościami zostali na mocy dekretu sejmowego z 1555 roku – byli to bracia Andrzej, Łukasz i Stanisław- prawnukowie Elżbiety córki Dymitra z Goraja. Górkowie byli wyznawcami kalwinizmu, podczas ich bytności w mieście otwarto szkołę przy zborową – jej rozwój przyćmiła słynna w ówczesnej Rzeczypospolitej szkoła kalwińska w pobliskim Turobinie założona przez Stanisława Górkę, ponadto dbali o rozwój Szczebrzeszyna i jego bezpieczeństwo – rozpoczęli budowę murów obronnych czerpiąc środki finansowe z dochodów miejskich.

Górski Aleksander

Proboszcz szczebrzeszyńskiej parafii unickiej (XVIII wiek), wypowiedział się na temat cerkwi zlokalizowanej przy obecnej ulicy Sądowej, że jest to najdawniejsza budowla na terenie miast sięgająca początkami 1194 roku. W podziemiach jej spoczywać miały zwłoki fundatora obiektu – Andrzeja Górki i jego rodziny.

Grabarski Jan

Proboszcz szczebrzeski, urodzony 1846 roku; święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1882 – "niezwykle surowy dla ludzi, krzyczący na nich i nie raz dosłownie bijący przy konfesjonale podczas spowiedzi".¹⁰. Ks. Grabarski 1/13 sierpnia 1893 roku udzielił chrztu świętego ojcu ks. Czesława Bartnika – Michałowi Bartnikowi.

Grabarski Jan Nepomucen

Proboszcz parafii szczebrzeszyńskiej, prałat kolegiaty zamojskiej, w lipcu 1906 u wejścia do kaplicy pałacowej w Klemensowie witał ordynata hr. Maurycego Zamoyskiego z nowo poślubioną małżonką – Marią z Sapiechów Zamoyską; ślub odbył się 18 lipca 1906 roku w Biłce Szlacheckiej – majątku Sapiechów. Żył lat 64 lat; zmarł 4 maja 1913 roku; dla uczczenia jego ofiarnej pracy na niwie Pańskiej parafianie wmurowali pamiątkową tablicę w kościele pod wezwaniem św. Mikołaja.

Grabowski Jan

Proboszcz parafii Szczebrzeszyn na przełomie XIX – XX wieku, w roku 1900 uzyskał pozwolenie od władz zwierzchnich kościelnych na odbudowę kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja w Szczebrzeszynie.

Gramatyka polska na klasę I i II

Podręcznik autorstwa Teodozego Sierocińskiego, profesora historii literatury polskiej i pedagogiki w szkole Wojewódzkiej; w okresie międzypowstaniowym pozycja ta weszła do "ściśłego kanonu pomocy szkolnych".

grecko – unicki dekanat szczebrzeszyński

Składał się (stan na rok 1863) z parafii: Biłgoraj, Branew, Kosobudy, Lipsko, Obroc (filia w Tarnawie), Sól, Suchowola (filia w Krasnobrodzie) - opiekę duszpasterską na dekanacie sprawował dziekan Józef Lisowski, proboszcz w Topólczy (dziekanem został w 1834 roku). W roku 1842 proboszczem grecko – unickiej parafii w Szczebrzeszynie i dziekanem zamojskim był Aleksander Górski.

Griner (...)

Żyd szczebrzeszyński, z zawodu krawiec, zatrudniony był jako kino operator w kinie "Muza". Żona Grinera (nieznana z imienia) należała do Związku Młodzieży Komunistycznej; obawiając się Niemców wyjechali oboje wraz z 6 – 7 miesięcznym dzieckiem z wycofującymi się ze Szczebrzeszyna Rosjanami we wrześniu 1939 roku. Z Armią Andersa Griner wszedł na teren Związku Radzieckiego. Przeżył wojnę – w latach 40 (może rok 1947) przysłał kartkę do Wiesława Krzeszowskiego, syna właściciela kina, w którym był przed wojną zatrudniony – poinformował, "że urodził mu się drugi syn, mieszka w Tel – Awiwie i ma prywatne kino". Na ile ta wiadomość była wiarygodna trudno dociec – nie udało się pomimo poszukiwań prowadzonych przez rodzinę Krzeszowskich odnaleźć Grinera, ani uzyskać danych odnośnie rzekomo prowadzonego w Tel – Awiwie kina ¹¹

Grojser Jankiel

Znany jako ostatni szczebrzeszyński Żyd († 1970), pochodził z bogatej rodziny - "oni mieli przed wojną samochód, mieszkali koło mostu, tak, jak mieszka Czepnik" [na ul. Zwierzynieckiej]. Po wyzwoleniu [Jankiel walczył pod Monte Cassino] pracował w Rozlewni Piwa i Wód Gazowych na ul. Zwierzynieckiej - rozwoził te beczki [z piwem], ubrany był w drelich, taki biedny był... Mieszkał w starej Hali od strony wschodniej w samym rogu przy Placu T. Kościuszki [z jednej strony był sklep spożywczy, z drugiej strony mieszkała p. Zajdlicowa]. Bardzo lubił dzieci, jeśli chciało go się czymkolwiek poczęstować to nie brał, ale jak się położyło, to sobie wtedy wziął, Woził mnie na wózku, bo ja byłam [opowiada Bożena Rembisz] córką pana kierownika. Ojciec [Wincenty Kusy] był kierownikiem "gastronomii" w Szczebrzeszynie. Oprócz piwa Jankiel rozwoził także oranżadę w skrzynkach – taką dwukólką. Miał także swoje upodobania [relacjonuje p. Łaskiewiczowa mieszkanka Szczebrzeszyna] - gdy dzwonili na Anioł Pański to się żegnał i klękał, gdy pytano go dlaczego jako Żyd to robi odpowiadał "gdybyś był tam gdzie ja też byś tak klękał i modlił się". On się modlił dlatego – uważa p. Łaskiewiczowa, że nie mógł wywdziękzyć [się] Bogu, za to, że przeżył. Jankiel miał czworo rodzeństwa, dwoje z nich – Dwojra i Symcha przeżyli okupację; gdy przed wyzwoleniem powrócili z Izbicy ktoś (krążą pogłoski, że Juchym

¹¹ Relacja Wiesława Krzeszowskiego

Pilip, albo Gąska) wydał ich Niemcom – obydwójce zginęli. Pochowany jest na cmentarzu parafialnym w Szczepieszynie – *wśród naszych leży i bardzo dobrze . Dbamy o ten grób... mówi (Aniela z Kimaczyńskich Kowalikowa)*

H

Hasewicz Włodzimierz ps. "War"

Oficer rezerwy piechoty, urodzony 9 października 1906 roku w Szczepieszynie. W roku 1915 został wraz z rodziną ewakuowany w głąb Rosji; do kraju powrócił po zakończeniu działań wojennych 1904 – 1918 roku. Ukończył Seminarium Nauczycielskie Męskie. Pracował jako nauczyciel w Suchowoli, w roku 1938 został kierownikiem szkoły powszechnej w Aleksandrowie (powiat biłgorajski). Był organizatorem i dowódcą oddziału partyzanckiego, który został wcielony w skład III batalionu zgrupowania OP9. We wrześniu 1944 roku aresztowany przez NKWD - przebywał na Zamku w Lublinie, a następnie został wywieziony do zespołu obozów Borowicze (Jogło, Waldłagar, Szibotów,). Po powrocie pracował jako nauczyciel. Zmarł 20 listopada 1961 roku, pochowany jest na cmentarzu w Krasnymstawie.

herb "Jelita"

Rodowy herb Zamoyskich; jak wspomina uczeń szczepieszynskiego gimnazjum – Czesław Szczepieszak znajdował się na głównym wejściu do budynku szkoły, widniał pod nim podpis "Szkoły Zamojskie"

Herburt Walenty

Proboszcz szczepieszynski, poseł Królestwa Polskiego na sobór trydencki (obradował w latach 1545 – 1563, poświęcony był walce z reformacją). Po śmierci Herburt "kościół szczepieszynski heretycy zarażeni arianizmem opanowali i zdewastowali..." - na użytek katolikom przywrócił go Jan Zamoyski w roku 1593, gdy został właścicielem miast.

herby miasta

Szczepieszyn w swojej kilkuset letniej historii pieczętował się dwoma herbami – herbem "Korczak" Dymitra z Goraja, pierwszego właściciela miast (herb ten używany jest obecnie) wyobrażającym trzy białe belki na czerwonym tle. Dowolna interpretacja wyjaśnia, że owe belki symbolizują trzy rzeki okalające Szczepieszyn - Wieprz Por i Topornicę. Godło to występuje na pieczęci miejskiej z 1636 roku znajdującej się obecnie w Archiwum Lwowskim, dokąd zostały zabrane dokumenty ze Szczepieszyna po I rozbiórce Polski, oraz herbem дарowanym miastu w 1847 roku przez zaborców. Wyobraża on dwu płytową tarczę na której umieszczono sylwetkę kupca stojącego przy ladzie i wadze, oraz narzędzia tkackie, herb nazywany jest "rzemieślniczym". Jego ilustracja została zamieszczona w pracy zbiorowej pod red. L. Pawłowskiego *Szkoły im. Zamoyskich w Szczepieszynie 1811 – 1926. Zarys dziejów*. Szczepieszyn 1927.

Heryng

Żyd szczepieszynski, przed wojną wyrabiał gonty, mieszkał przy ulicy Zamojskiej. Miał trzy córki – Huncię, Itkę i Hankę, oraz syna, który służył w Armii Czerwonej.¹²

Hoczyk (...)

Grabarz, jako jeden z pierwszych zdemaskował działalność Leopolda Rytki, znanego w mieście konfidenta - "to on go pierwszy zauważył jak za kościółkiem (św. Leonarda na cmentarzu) od strony Błonia dawał znaki (Niemcom), gdy bombardowano Błonie".¹³

Hole Małka/Mirka

Nauczycielka ze Szkoły Powszechnej nr 2 (żeńskej), przedmiotem jej zajęć była matematyka. Na

12 Relacja (...) Łaskiewiczowej

13 Relacja Wiesława Krzeszowskiego

mocy decyzji Rady Pedagogicznej została w 1929 roku wychowawczynią klasy I liczącej 58 dziewcząt. Małka Holc – (Mirka jak zapisano w Kronice tej Szkoły) zginęła z grupą szczebrzeszyńskich Żydów w obozie w Bełżcu.

I

imienny wykaz nauczycieli pracujących w szczebrzeszyńskim gimnazjum po wyzwoleniu.

Cichoń Jan – uczył łaciny

Czarnecki Ambroży – w roku szkolnym 1946/1947 pełnił obowiązki dyrektora gimnazjum

Doleżał Maryla

Głazowska Antonina – nauczycielka geografii, w Szczebrzeszynie pracowała do roku 1957

Głąb F – nauczyciel wychowania fizycznego

Gumowska Wanda

Hasiec (...) - nauczycielka języka polskiego w klasach pierwszych, było ich cztery, rodem z Gorajca

Jonko Kazimierz – nauczyciel śpiewu

Józwiakowska Janina – w zastępstwie męża przebywającego w obozie w Dachau pełniła obowiązki dyrektora szkoły (funkcji tej pozbawiono jej po przyjęciu w Szczebrzeszynie w 1946 roku biskupa Stefana Wyszyńskiego)

Kapalski Franciszek ks – uczył religii

Kopytowa Joanna – uczyła historii

Kot Jan – nauczyciel prac ręcznych

Lubos Jerzy – nauczyciel języka łacińskiego

Łukomska W – nauczycielka wychowania fizycznego

Michalski Antoni – prowadził zajęcia z języka niemieckiego

Niechaj Józef – historyk

Piwowarkowa ze Szczepańskich Felicja – przedmiotem jej zajęć był język polskiego

Podlewski Antoni – prowadził zajęcia z biologii

Pomarański Andrzej, inż – wykładał matematykę, pełnił obowiązki wychowawcy

Popielec (...), – krótko uczył języka łacińskiego, rodem z Poznańskiego

Przysada Bronisław – przez wiele lat uczył matematyki

Rogowski (...) - przedmiotem jego zajęć była chemia i fizyka, po zawarciu związku małżeńskiego z Wandą Słotwińską wyjechał do Lublina

Rzepecka (...) - uczyła języka niemieckiego

Sławek Walery – nauczyciel geografii

W roku szkolnym 1945/1946 niektórzy z nauczycieli powrócili w swoje rodzinne strony – Rzepecka, Jerzy Lubos, Haścowa - wyjechała na "Ziemie Odzyskane", Walery Sławek wyjechał do Opoczna¹⁴

imienny wykaz nauczycieli prowadzących tajne nauczanie w Szczebrzeszynie

Tajnym nauczaniem w Szczebrzeszynie zajmowali się: *Bielec Franciszek* - nauczyciel, z wykształcenia muzyk – podczas okupacji zorganizował we własnym mieszkaniu w Szczebrzeszynie przy ul. Trębackiej tajny komplet dla uczniów szkoły średniej; uczył muzyki. Współpracowali z nim: *Janina Józwiakowska*, oraz *Zygmunt Kimaczyński* - nauczyciel fizyki, chemii i matematyki; właściciel księgarni zlokalizowanej przy ul. Zamojskiej 30; przed rozpoczęciem roku szkolnego 1939/1940 zgromadził dużo podręczników i pomocy szkolnych, które podczas okupacji stanowiły zaplecze naukowe dla prowadzących komplety. *Zofia Skoczek*, *Walentyna Sowicka*, *Zofia Skórczyńska*, *Julia Lewandowska*, *Zofia Sas – Jaworska* (opiekunka żeńskiej drużyny harcerskiej), *Julia i Stefan Węgierscy* – Stefan Węgierski zginął w obozie przejściowym w Zwierzyńcu po pobiciu w trakcie przesłuchań, *Jan Łopuszański* – poszukiwany za tajne nauczanie ukrywał się do końca wojny.

imienny wykaz nauczycieli Szkoły Powszechnej (żeńskiej) Nr 2

¹⁴ opracował Aleksander Piwowarek

Fenc Paulina, Gąsiorówna Józefa – wychowawczynie klasy II
Hartleb Maria – wychowawczynie klasy V
Holc Małka /Mirka – wychowawczynie klasy I
Jaworska Zofia
Krzeklikowa Maria
Kulczyński Emil,
Lewandowski Franciszek ks
Lewicka Włodzimiera – wraz z Waleria Szejter pełniły obowiązki wychowawczyń w klasie VII
Misiałek Józef – w roku 1936 pełnił obowiązki kierownika szkoły
Mysłowska – wychowawczynie klasy III
Syrkova Zofia – kierownik szkoły w latach 1929 – 1932
Szejter Waleria wychowawczynie klasy IV
Tomaszewska Maria.

imienny wykaz uczniów powojennego gimnazjum

Szczebrzeszyńskie gimnazjum wznowiło swoją działalność po przerwie okupacyjnej we wrześniu 1944 roku - powstało osiem oddziałów z trzech klas. Ze względu na kilkuletnią przerwę wiek młodzieży był mocno zróżnicowany; jednym z absolwentów Gimnazjum, na którego relacjach opieram się pisząc ten tekst jest Aleksander Piwowarek. W jego pamięci zachowały się nazwiska uczniów klasy II "a"

dziewczeta:

Czesława Berbeć, Halina Gąska, Danuta Grono, Elżbieta Kierkus, Maria Łopuszańska, Zofia Łopuszańska, Zofia Smal, Wanda Słotwińska, Hanna Saciuk, Anna Świtaj, Maria Ząbek

chłopcy

Czesław Bartnik, Józef Bartnik, Tadeusz Berdak, Edmund Borowiec, Zdzisław budzyński, Julian Bykowski, Ryszard Józwiakowski, Mirosław Kalita, Tadeusz Kalinowski, Marian Kasza, Cezary Klus, Jerzy Kołłątaj, Tadeusz Kościelski/Klukowski → Klukowski Tadeusz, Tadeusz Kulmaga, Jerzy Mucha, Lucjan Nędzyński, Tadeusz Olcha, Tadeusz Paździora, Aleksander Piwowarek, Bogdan Zaborski.

instytucje finansowe

W okresie międzywojennym funkcjonowały w Szczebrzeszynie:

- Kasa Oszczędnościowo – Pożyczkowa założona w 1906 roku przez Bolesława Boguckiego
- Kasa Pożyczkowa Rzemieślników
- Kasa Pożyczkowa Drobnych Kupców
- Bank Ludowy /O Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Zamojskiego
 - Filia Banku Ludowego w Warszawie

Oddział Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Zamojskiego w Zamościu, oddział której funkcjonował w Szczebrzeszynie aby zachęcić mieszkańców do systematycznego oszczędzania opublikował na łamach "Teki Zamojskiej" (nr 2 z 1938 roku) ogłoszenie następującej treści:

Komunalna Kasa Oszczędności

Wkłady przyjmuje, bezpieczeństwo i tajemnice gwarantuje, pożyczek udziela.

Obrót roczny za rok 1936 – zł 26.202.606.34; za rok 1937 – zł 42.844.187.94, wkłady oszczędnościowe i czekowe na dzień 1 stycznia 1938 – 1.670.117.35 zł.

W roku 1939 dyrektorem Kasy był Tomasz Fidal.

Iwaszkiewicz Jan, ks prefekt

Kanonik i proboszcz parafii grecko – unickiej w Szczebrzeszynie, mieszkał w parafialnej wsi Rozłopy. Według relacji swego podopiecznego (ucznia gimnazjum – Czesława Szczebrzeszaka) był to mąż najzaciejszy, prawy kapłan, uczniów wszystkich uważał jak swoje własne dzieci - stopnie z religii dawał za postępowanie mówiąc: "religia uczy jak być dobrym chrześcijaninem, bo

można umieć co do litery katechizm, a być skończonym łotrem". Z miejsca swego zamieszkania przyjeżdżał na furze w deskach [furmanką], gdy wjeżdżał do Szczebrzeszyna zdejmował czapkę, na pytania uczniów "po co pop ziębi sobie głowę" zwykł odpowiadać "bo mi się nie chce fatygować i zdejmować czapkę, jak mi się kłaniacie".

J

"Jablko"

Pseudonim Ludwika (?) Flisa, rodem z Błonia. Jego zabudowania zlokalizowane blisko lasu często służyły szczebrzeszyńskim partyzantom jako miejsce noclegu; u Flisa sypiał m. in Stanisław Książek z oddziału "Podkowy"¹⁵

Jachula Józef, ks

Rektor kościoła pod wezwaniem św. Katarzyny i kapelan szpitala w Szczebrzeszynie - (* 27 listopada 1892 roku w Białowodzie powiat kraśnicki - († 14 września 1961 roku). W pamięci mieszkańców miasta zachował się jako "dobry pasterz [który] duszę swoją kładzie za owce swoje". Nagrobek ks Józefa Jachuly znajduje się na szczebrzeszyńskim cmentarzu.

Jakubik Zbigniew

Partyzant operowany przez dr Klukowskiego po bitwie pod Osuchami; za namową Doktora napisał swoje wspomnienia z tego okresu; ukazały się w Wydawnictwie Materiałów do dziejów Zamojszczyzny w okresie okupacji 1939 – 1944 t II (Zamość 1946)

Janiszewski Fortunat

Wykładał filozofię w Gimnazjum im. Zamoyskich. Zmarł w młodym wieku - na cmentarzu w Szczebrzeszynie znajduje się jego nagrobek ozdobiony wymownym napisem:

*Tu spoczywa
z trojgiem swoich dzieci
Fortunat Janiszewski
magister filozofii
Profesor Gimnazjum Szczebrzeskiego
zginął zbyt wcześnie
dla Rodziny Przyjaciół i Uczniów
pozostawił w ciężkim żalu żonę i dwoje dzieci.
Urodził się 1804 roku. Umarł 6 marca 1848 roku
Pokój Jego Cieniom*

W żadnym z opracowań dotyczących szkół szczebrzeszyńskich nie znalazłam wzmianki o przyczynach zgonu Fortunata Janiszewskiego - jego odejście w tak młodym wieku tłumaczyć można albo nagłą chorobą, albo nieszczęśliwym wypadkiem.

Fortunat Janiszewski żył zaledwie 44 lata (* 1804 roku)

Jankiel"Siulali"

Nieznany z nazwiska Żyd szczebrzeszyński, przed wojną sprzedawał bibułę do papierosów firmy "Solali", ponieważ przy wymawianiu przekręcał nazwę obdarzono go przydomkiem "Siulali".

Jankiel nie doczekał końca wojny – zginął zastrzelony przez żandarma - świadkiem zajścia był mieszkaniec Kawęczyna Edward Czuk, który opisał powyższe zdarzenie w tekście wspomnieniowym o zagładzie szczebrzeszyńskich Żydów, opublikowanym na łamach "Tygodnika Zamojskiego" (1982 nr 36 s. 5 -9) "dopadam do okna, bije tego Jankla "Siulali". Biję go całym rozmachem karabinu... A biedny Jankiel skonał, płakał, wił się w kurzu i prochu.."

15 Relacja Katarzyny Książek

Jan I Olbracht

(1459 – 1501), od roku 1492 król Polski. Za namową Jana Amora Tarnowskiego, właściciela Szczebrzeszyna wytyczył przez miasto drogę wiodącą z Ziemi Chełmskiej do Wielkopolski, co wpłynęło korzystnie na gospodarczy rozwój Szczebrzeszyna.

jarmarki

Tradycja szczebrzeszyńskich jarmarków sięga XV wieku – w roku 1472 ówczesny właściciel miasta – Jan Amor Tarnowski ustanowił jarmarki na św. Agnieszkę; przyjeżdżali na nie kupcy z najbliższych okolic i z bardzo odległych – Ostrowy, Łęczny [Lecznej?], Puchaczowa, Piask Luterskich, Krasnegostawu, Izbicy, Tomaszowa – stąd przywożono meble, Zamościa – kozuchy, Frampola – uprząż i wyroby tkackie, Tyszowiec – obuwie, słynne "tyszowiaki", Biłgoraja – sita, kosze, słomianki, galanterię drzewną, Bidaczowa/Bodaczowa, - garnki, Dyl k . Biłgoraja – wapno. Centralnym miejscem handlu był szczebrzeszyński rynek zlokalizowany wokół "Oberży" (ratusza).

Jarosz Aniela

Nauczycielka, podczas okupacji udzielała pomocy osadzonym w obozie przejściowym w Zwierzyńcu - skromna, nie obnosząca się ze swoją pracą uczyniła wiele dobrego dla więźniów - "Aniela taka była, że wszystko bierzcie, a mnie nie ruszcie, ona wszystko robiła dla Państwa [dla innych]. Nie chciała później jak wynagradzali po wyzwoleniu żadnej nagrody". Pochowana jest na cmentarzu w Szczebrzeszynie; grobem opiekuje się rodzina Książków.¹⁶

Jóźwiakowski Stefan (1902 - 1962)

Był lekarzem w dobrach Ordynacji Zamojskiej. Do jego obowiązków należało nie tylko leczenie pracowników ordynacji, ale także prowadzenie badań profilaktycznych w promieniu 20 km. To wszystko miał wpływ na późniejszą decyzję także jego syna, Andrzeja, który także został lekarzem. Krótko przed wojną dr Stefan Jóźwiakowski podjął pracę w szpitalu w Szczebrzeszynie. W sierpniu 1939 roku został zmobilizowany. Wrócił - z niemieckiej niewoli - dopiero w marcu 1940 roku. W dalszym ciągu jednak pamiętali o nim Niemcy. W lipcu 1943 r. usunięto go (wraz z gabinetem) z mieszkania, które mu jednak później zwrócono. W czasie okupacji, pracując w dalszym ciągu w szpitalu, był szefem sanitarnym obwodu AK. Nosił pseudonim "Jaga". W partyzantce był także jeden z jego synów – Jerzy. Był aktywnym obywatelem miasta. Zaraz po zakończeniu okupacji niemieckiej był lekarzem szkolnym w szczebrzeszyńskich szkołach, organizatorem i przewodniczącym Koła Przyjaciół Harcerstwa. Udzielał się w pracach Ochotniczej Straży Pożarnej. W szpitalu pełnił funkcję ordynatora oddziału chirurgii i ginekologii. W latach 1950 - 1953 był dyrektorem szpitala.

(Leszek Balicki)

Judenrat

Rada Żydowska powstała w listopadzie 1939 roku na mocy rozporządzenia szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy na Generalne Gubernatorstwo – Reinharda Heydricha. Do jej obowiązków należał nadzór na członkami gminy – a dokładnie ściśle wypełnianie rozkazów i rozporządzeń władz okupacyjnych. Szczególnie przykrym bywał obowiązek sporządzania list członków społeczności żydowskiej przeznaczonej do obozów zagłady - Żydów szczebrzeszyńskich wywożono do Bełżca, ciężkich robót, grupa Żydów ze Szczebrzeszyna pracowała przy budowie lotniska w Klemensowie, oraz przy pracach melioracyjnych w Bortatyczach, zbieranie nałożonej przez Niemców kontrybucji - "obębniiono (zapisał w "Dzienniku..." dr Klukowski pod datą 18 lipca 1940 roku) staroświeckim zwyczajem i rozlepiono na ścianach zarządzenie burmistrza, że wszyscy Żydzi w wieku od 16 do 50 lat muszą codziennie meldować się w Judenracie..."

6 lipca 1940 roku szczebrzeszyński Judenrat potwierdził odbiór produktów żywnościowych i odzieży pochodzących z darów amerykańskich dla wysiedlonej i ubogiej ludności żydowskiej – były to niewielkie ilości dziecięcych trykotów, swetrów, sukienek, oraz: 14 kg tłuszczu, 43 puszki skondensowanego mleka, 100 kg żytniej mąki, 64 kg kaszy, 25 kg cukru. Kopia pokwitowania

została opublikowana w *Księżce Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczepieszynie* (Kariat Yam 1984 s. 231).

Jak bardzo złą opinią cieszył się szczepieszynski Judenrat pisze na łamach wspomnianej Księgi... Efraim Farber: "Część członków z wielką gorliwością, z własnej inicjatywy pomagała wykonywać bestialskie zarządzenia wydane przeciwko ich cierpiącym braciom. Pamiętam przypadek, kiedy Judenrat otrzymał zarządzenie niemieckie by dostawić do Bełżca 300 młodych ludzi. Przewodniczący Judenratu – czcigodny, pełen szacunku Żyd pilnujący przykazań boskich spotkał mnie wtedy na ulicy i zameldował mi, żebym się stawił. Odpowiedziałem mu: "ja się nie stawię dobrowolnie do Niemców, do niemieckich żądań." To on mi odpowiedział "u mnie nie będziesz mędrce".¹⁷

jurydyki

Istniały w Szczepieszynie dwie – po franciszkańska, składająca się z części dworskiej; w roku 1890 stanowiła własność L[eona?] Sajkiewicza, oraz po proboszczowska – funkcjonowała na prawach samodzielnej włości.

K

Kafarski Michał

Z zawodu kupiec, zmarł w obozie w Dachau w roku 1941 – "był to bardzo spokojny człowiek, przeszedł ciężkie koleje w Rosji, zrównoważony, opanowany, z prawdziwie męską postawą znosił wszystkie przeciwności losu.^{18*})

Kapalski Franciszek, ks

Postać znana i lubiana w szczepieszynskim środowisku- pracował tutaj w latach 1937 – 1947. szczególnie w okresie okupacji ks Kapalski okazywał swoją troskę i uczynność względem potrzebujących - "zajmował się mniej kapłaństwem, a więcej szukaniem pomocy dla innych"*); przy pomocy mieszkańców miasta – głównie kobiet i dzieci organizował doraźną pomoc dla wysiedlonych z Poznańskiego; dzięki jego staraniom znaleziono dla nich lokal w jednym z opuszczonych domów żydowskich. Z inicjatywy dr Klukowskiego zorganizowany został Komitet Opieki nad rannymi żołnierzami – na jego czele stanął ks Franciszek Kapalski. Dr Klukowski napisał o nim w *Dzienniku...* - "Członkowie Komitetu, a przede wszystkim ksiądz Kapalski skupując rozmaite artykuły..., słowem okazano mi naprawdę rzeczową pomoc, bez której mowy nie ma, żebym mógł szpital utrzymać i obsłużyć taką liczbę rannych". Ksiądz Kapalski pełnił także obowiązki kapelana Zamojskiego Inspektoratu Armii Krajowej.

"Karol"

Kryptonim plutonu stacjonującego w rejonie Szczepieszyna.

Karpiński Andrzej

Dziekan szczepieszynski, wraz z innymi z terenu Zamojszczyzny brał udział w obradach Synodu Zamojskiego w 1720 roku, który zorganizowano w celu "urządzenia kościoła ruskiego..". Przyjęto wyznanie wiary zatwierdzone przez papieża Urbana VIII, wszystkie klasztory prawosławne włączono do reguły bazylikańskiej. Uchwały Synodu zatwierdził następca Urbana VIII – papież Benedykt XIII.

Kasprzyk (...)

Właściciel cegielni, zakład funkcjonował w okresie międzywojennym, zlokalizowany był na peryferiach miasta.

Kelles – Krauz Kazimierz

17 Przekład z jidysz Adam Altman

18 Z. Klukowski. Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944 . Lublin 1958 s. 13,184

Urodzony w Szczebrzeszynie 2 marca 1872 roku, socjolog, teoretyk i działacz Polskiej Partii Socjalistycznej, publicysta - był najstarszym synem Michała i Matyldy z Daniewskich. Przodkowie Kazimierza Kelles – Krauzego wywodzili się ze szlachty kurlandzkiej osiadłej w XVI wieku w Polsce, miał tym samym prawo używania tytułu barona, co wykorzystał w okresie, gdy był zaangażowany w działalność konspiracyjną – używał tytułu w listach do żony, dodatkowo pieczętując je sygnetem herbowym. W latach 1882 – 1890 ukończył gimnazjum w Radomiu, w roku 1892 wyjechał na studia do Paryża – naukę rozpoczął na Sorbonie, by po roku przenieść się do Collège Libre des Sciences Politiques, gdzie studiował socjologię i ekonomię. Kazimierz Kelles – Krauz prowadził prace naukowo - badawcze z zakresu socjologii. Wystąpił na I Międzynarodowym Kongresie Socjologii (4 października 1899 roku). W roku 1901 osiedlił się z rodziną w Wiedniu, nawiązał wówczas bliższe kontakty z przedstawicielami Polskiej Partii Socjaldemokratycznej (PPSD) Galicji i Śląska. Zmarł w miejscowości Pernitz (Dolna Austria) 24 czerwca 1905 roku – pochowany został na cmentarzu Centralnym w Wiedniu; w roku 1962 ukazało się dwutomowe wydanie jego *Pism Wybranych*, ponadto autorstwa K. Kelles – Krauzego są:

- Klasowość naszego programu (1894)
- Socjologiczne prawo retrospekcji (1898)
- Rzut oka na rozwój socjologii w XIX w. (1901)
- Darwinizm w socjologii (1903)
- Socjologia i psychologia (1904)
- Kilka ważnych zasad rozwoju sztuki (1905) Portrety zmarłych socjologów (1906)
- Wybór pism politycznych (1907)
- materializm ekonomiczny (1908)

Kicki Sebastian

Proboszcz szczebrzeszyński; w roku 1593 uzyskał od Jana Zamoyskiego pozwolenie na oddanie w dzierżawę na okres trzech lat Sułowa i Sułówka, które to wsie stanowiły uposażenie kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja w Szczebrzeszynie.

Kieśllicki Mikołaj

Pierwszy infulat zamojski, proboszcz szczebrzeszyński, oficjał chełmski; własnym sumptem i staraniem wznosił w 1620 roku murowany kościół w Szczebrzeszynie w miejsce drewnianego fundowanego przez Dymitra z Goraja. Budynek był konsekrowany przez biskupa chełmskiego – Jerzego Zamoyskiego. Około 1644 roku został spustoszony i spalony przez Tatarów. Kolejni proboszczowie szczebrzeszyńscy odbudowywali go ze zniszczeń; ostatnie prace wykończeniowe przeprowadził ks. Jan Unikowski. W roku 1668 kościół został na nowo konsekrowany przez biskupa sufragana chełmskiego – Mikołaja Świrskiego.

Kijowski (...)

Lekarz, (jak podaje Jan Jurczykowski – weterynarz) dzierżawił gospodarstwo rolne w Brodach małych k/Szczebrzeszyna. Razem z dr Boruckim (także weterynarzem) przeprowadzali w okresie międzywojennym kontrole sanitarne mięsa pochodzącego z uboju, przeznaczonego do sprzedaży. Na skutek przeprowadzonej po wyzwoleniu reformy rolnej zlikwidowano jego majątek, z którego (relacja o. Wacława Płonki) OO. Bernardyni z Radecznicy "za cenę 31.000 złotych kupili młocarnię parową, kierat, wialnię i sieczkarnię.

Kimaczyński Antoni

Wikariusz szczebrzeszyński, dnia 22 lipca 1917 roku udzielił w miejscowym kościele parafialnym ślubu Michałowi Bartnikowi synowi Jacentego i Antoniny z Hanaków z Marianną Bartnik córką Adama i Zofii z Poźniaków – rodzicom ks. prof. Czesława Bartnika, autora autobiograficznej pracy "Mistyka wsi" (Radom 2003), w której można odnaleźć również wątki szczebrzeszyńskie.

Klimczuk Zofia

Pielęgniarka ze szczebrzeszyńskiego szpitala, pracowała tutaj w 1919 roku kiedy do miasta przyjechał dr Zygmunt Klukowski by objąć posadę dyrektora w szpitalu. W roku 1931 Zofia

zachorowała na zapalenie opon mózgowych – zmarła w Szczebrzeszynie, przed śmiercią podyktowała swoje wspomnienia dr Klukowskiemu; rękopis dotychczas nie opublikowany znajduje się w depozycie na Katolickim Uniwersytecie Ludowym. Zofia Klimczuk była siostrą zakonną prawosławnego klasztoru żeńskiego w Radechnicy.

Klukowski Zygmunt

Dyrektor szczebrzeszyńskiego szpitala w latach 1916 – 1946, bibliofil → Order Białego Kruka, kronikarz wydarzeń jakie miały miejsce podczas okupacji na Zamojszczyźnie - zawarł je w *Wydawnictwie Materiałów do dziejów Zamojszczyzny w latach wojny 1939 – 1945*; w obrębie tego cyklu wydawniczego ukazał się również Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944 (Lublin 1958). Dane opublikowane we wspomnianym *Wydawnictwie...* zostały wykorzystane jako materiał dowodowy na Procesie Norymberskim w 1946 roku, gdzie Zygmunt Klukowski wystąpił w charakterze świadka eksterminacji ludności Zamojszczyzny przez niemieckiego okupanta. Relacje z przebiegu procesu zostały opublikowane w Kamenie: R. 23: 1946, nr 11 s. 11 – 13 *Listopad w Norymberdze 1946. Notatki świadka w procesie*. W Biuletynie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, t. V, Poznań 1949 s. 173 – 201 znalazły się relacje autorstwa Z. Klukowskiego o pacyfikacji Zamojszczyzny - *Pacyfikacje i egzekucje w powiecie zamojskim w latach 1939 – 1944*. Fragmenty Dziennika z lat okupacji... dotyczące zagłady szczebrzeszyńskich Żydów zostały opublikowane w Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego. 1956 nr 19/20 s. 207 – 241, oraz w kwartalniku tegoż Instytutu wydawanym w Polsce w języku jidysz: *Bleter Far Geszichte*. 1951 t. IV z.4. Bibliografia prac dr Zygmunta Klukowskiego jest dość rozległa; zainteresowanych odsyłam na stronę internetową: <http://klukowski.webpank.pl>.

Księgozbiór Dr Klukowskiego zdeponowany został w bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, tam też znajduje się kilka prac w rękopisach, dotychczas nigdzie nie publikowanych – do tych, które dotyczą bezpośrednio Zamojszczyzny należy zaliczyć:

- Imienny wykaz ofiar terroru niemieckiego w Zamojszczyźnie
- Konspiracyjna służba zdrowia w Zamojszczyźnie w latach okupacji niemieckiej
- Konspiracyjne duszpasterstwo w Zamojszczyźnie 1939 – 1944
- Pamiętnik zakonnicy prawosławnej o klasztorze w Radechnicy.

W roku 1943 dr Klukowski zajmował się tajnym nauczaniem, punkt zorganizowano w pomieszczeniach szpitalnych. W trudnym okresie swego życia – lata pięćdziesiąte XX wieku (w 1948 i 1952 roku przebywał na Zamku w Lublinie, gdzie jako lekarz udzielał pomocy medycznej współwięźniom) Doktor zaprzyjaźnił się z małżeństwem Danutą i Tadeuszem Jaszczukami → **nieznane dedykacje dr Klukowskiego**. W roku 1980 ukazał się dalszy ciąg po okupacyjnych wspomnień Doktora: *Dziennik 1944 – 1945* wydany w 1990 roku w Lublinie.

Koło Absolwentów Liceum Pedagogicznego

Powstało z inicjatywy absolwentów podczas Pierwszego Zjazdu, który miał miejsce w dniach 28 – 29 czerwca 1952 roku. Utworzenie Koła... było odpowiedzią na zalecenia Ministerstwa Oświaty, które nałożyło na absolwentów szkół średnich obowiązek tworzenia tego typu organizacji; jej celem było niesienie pomocy początkującym nauczycielom.

Koło Macierzy Szkolnej

Powstało na zebraniu organizacyjnym dnia 12 sierpnia 1906 roku – zapisało się 27 osób, z tej liczby wybrano Zarząd Koła w składzie:

- prezes – ks. Wacław Kosior
- członkowie – ks. Bolesław Płodowski, Adolf Cort, Wacław Wietrzykowski, Marian Małuja, Jan Czechoński, Andrzej Kołodziejczyk, Stanisław Sawilski, Michał Bryłowski, Jadwiga Degurska; w skład *Komisji Rewizyjnej* weszli: ks Grabowski, Aleksander Krzywdziński, Stanisław Mystkowski.

Koło postawiło sobie za cel założenie w mieście biblioteki, ochronki dla dzieci i szkółki miejskiej.

Komitet Odbudowy Szkół w Szczebrzeszynie

Powołany został w lipcu 1944 roku po wejściu Rosjan do miasta. Pracami Komitetu kierowali dr Zygmunt Klukowski, oraz Jan Kot - z ich inicjatywy za zgodą wojskowych władz radzieckich powołano latem 1946 roku Publiczną Średnią Szkołą Zawodową

Koncewicz Jan Tomasz

(1795 – 1859), technolog, pracownik naukowy Instytutu Politechnicznego w Warszawie. Po upadku powstania listopadowego w 1833 roku przyjął posadę nauczyciela w Gimnazjum im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie. W latach 1841 – 1848 prowadził działalność publicystyczną – swoje artykuły ogłaszał w Rocznikach Gospodarstwa Krajowego.

Konfederacja szczebrzeszyńska

Została zawiązana 4 listopada 1672 roku przez hetmana Jana Sobieskiego i prymasa Prażmowskiego. Powodem przystąpienia Sobieskiego do konfederacji była zniewaga jaka spotkała go ze strony elit rządzących na czele z królem Michałem Korybutem Wiśniowieckim, które to ugrupowanie zamierzało odebrać mu urząd i skonfiskować dobra rodowe. Przyczyną takiej niechęci do sławnego pogromcy Turków i Tatarów było popieranie przez tegoż francuskiej kandydatury na tron Polski. Zawiązana w Szczebrzeszynie konfederacja miała bronić władzy hetmańskiej – konfederaci obradowali w kościele OO. Franciszkanów (pod wezwaniem św. Katarzyny)

konwikt

Bursa założona w 1828 roku dla uczniów Szkoły Wojewódzkiej, jej opiekunem był nauczyciel publiczny – Suszkowski, we wspomnianym roku w konwiktzie przebywało 12 uczniów. Suszkowski poza opieką nad uczniami miał za zadanie przygotowywać ich do egzaminów końcowych, "udzielać jej [młodzieży] potrzebne talenta, jak fechtunek, tańce, pływanie, jazda konna..." W roku 1830 bursę zamieszkiwało 32 uczniów.

kościół

Kościół parafialny pod wezwaniem św. Mikołaja – początkowo drewniany ufundowany został przez pierwszego właściciela miasta – Dymitra z Goraja w 1394 roku, z tego okresu pochodzi wzmianka o rektorze Janie zarządzającym świątynią. W roku 1570 obiekt został przemianowany przez Andrzeja Górkę (jednego z właścicieli Szczebrzeszyna, kasztelana międzyrzeckiego) na zbór kalwiński, przy którym otwarto szkołę przyzborową. Po przejściu Szczebrzeszyna od braci Czarnkowskich w 1593 roku przez Jana Zamoyskiego kościół przywrócono katolikom. W latach 1610 – 1620 staraniem Mikołaja Kieślickiego, infulata zamojskiego wzniesiono budynek murowany. Kościół był kilkakrotnie remontowany poczynając od roku 1755, kiedy to palił się od ognia zaproszonego przez Żydów.

kościół św. Katarzyny - wraz z klasztorem franciszkańskim ufundowany został również przez Dymitra z Goraja w 1398 roku, nosił wówczas wezwanie św. Trójcy. W roku 1470 szczebrzeszyńscy franciszkanie otrzymali od ówczesnego właściciela miasta – Prokopa (bratanka Dymitra) wieś Herzę. W latach 1620 – 1638 wzniesiono z fundacji Katarzyny z Ostrogskich i Tomasza Zamoyskich w miejsce drewnianej świątyni murowaną. W roku 1783 w klasztorze zorganizowano koszary; w roku 1812 rozwiązano Zakon Franciszkanów, klasztor został przekazany Siostrzom Franciszkanom, a w jego pomieszczeniach urządzono szpital. Przybyłe po Siostrach Franciszkanach Siostry Szarytki w swojej nadgorliwości pokrzyżowały plany rozwoju szpitala wenerycznego założonego w 1834 roku przez dr Przysiańskiego.

W roku 1883 kościół zamieniono na cerkiew prawosławną, usunięto Szarytki, a w ich miejsce sprowadzono prawosławne mniszki Krzyżanki – ks A. Wadowski, autor pracy o kościołach lubelskich tak odnotował to wydarzenie: "z kościoła zrobiono cerkiew i biją w dzwony, od których ciągłego rozgłosu nie tylko chorym, ale i zdrowym łby puchną...". Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości kościół przywrócono katolikom. Podczas okupacji niemieckiej także służył prawosławnym, dopiero po wyzwoleniu pełni właściwe sobie funkcje. Od lat uważany jest za kościół "szkolny", tutaj bowiem odbywają się wszystkie uroczystości religijne związane ze szczebrzeszyńskim szkolnictwem.

kaplica św. Leonarda I - wzniesiona w roku 1411 funkcjonowała przy szpitalu dla ubogich; w roku 1777 była już zrujnowana.

kaplica św. Leonarda II - zlokalizowana jest na miejscowym cmentarzu w zachodniej stronie miasta; pierwsze wzmianki o jej istnieniu pochodzą z 1630 roku, w roku 1747 została zrekonstruowana, a w roku 1812 w miejsce wzniesiono obiekt murowany. Budynek obecnie istniejący wzniesiono w początkach XX wieku.

cerkiew grecko – unicka zlokalizowana przy ulicy Sądowej, obiekt fundowany w 1560 roku przez Stanisława Górkę. Najnowsze badania archeologiczne wnoszą pewną korektę odnośnie pierwotnego przeznaczenia budynku – świątynia fundacji S. Górki została wzniesiona na fundamentach wcześniejszej pochodzącej z XI lub XII wieku. Najstarszy opis świątyni z czasów Górków pochodzi z roku 1779 – oglądał ją wówczas wizytator dekanatu zamojskiego. W roku 1816 proboszczem grecko – unickiej parafii szczebrzeszyńskiej był Jan Iwaszkiewicz, od roku 1877 budynek ulega stopniowej dewastacji, planowano nawet jego rozbiór, ale wybuch II wojny przeszkodził tym zamiarom. W latach 1952 – 1953 zabezpieczono obiekt – położono nowy dach, oraz wyremontowano ściany zewnętrzne. Podczas przeprowadzonych w latachprac archeologicznych pod kierunkiem... odkryto ...- Obecnie budynek pozostaje zamknięty.

Kowalik Eugeniusz

Uczeń Seminarium Nauczycielskiego, aresztowany w 1928 roku za przynależność do Komunistycznej Partii Polski – zmarł po kilkuletnim pobycie w więzieniu.

Kowalski Franciszek

(1799 – 1862), poeta, tłumacz dzieł Moliera, w latach 1847 – 1850 ukazało się 6 tomów tłumaczeń tych dzieł; napisał również wspomnienia o Adamie Mickiewiczu. W roku 1829 objął posadę nauczyciela języka polskiego i literatury w szczebrzeszyńskiej Szkole Wojewódzkiej. Gdy wybuchło powstanie listopadowe wziął w nim udział – przetrwał oblężenie twierdzy zamojskiej; stojąc pewnego razu na warcie ułożył słowa słynnej dziś piosenki: *tam na błoniu błyszczą kwiecie...* Z okresu zamojskiego pochodzi także 22 najbardziej znanych piosenek żołnierskich jego autorstwa. Po upadku powstania dłuższy czas przebywał w Galicji, zmarł w 1862 roku w Kijowie.

Koźmian Józef Szczęsny

Biskup kujawski, senator Królestwa Kongresowego, urodzony w 1772 roku w województwie lubelskim. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1796; w roku 1809 powołany został na członka Rządu Tymczasowego, w roku 1811 mianowany prałatem infułatem zamojskim – jako taki w roku 1814 wizytował Szkołę Wojewódzką w Szczebrzeszynie – mające się odbyć w dniach 20 – 22 lipca popisy /końcowe egzaminy uczniów przesunął na dzień 27 – 29 lipca, ponadto oświadczył, że poziom nauczania w wizytowanej placówce jest tak niski, że "wypada, aby żadnemu uczniowi nie była dana promocja do wyższych klas, zaś klasy szóstej uczniów przeznaczam aby powrócili do klasy piątej." Wymagał również od nauczycieli, aby nauczali z podręczników "przepisanych przez Dyрекcję Edukacyjną".

Kracz Władysław

Uczeń Szkoły Wojewódzkiej, podczas wyprawy z kolegami w tzw. debry (wąwozy wokół Szczebrzeszyna) spotkał przy ognisku miejscowych Żydów, którzy "przesmażali olej na pokost". Chcąc zrobić im kawał rzucił w kierunku ogniska grudę ziemi, skutek był taki, że uderzył w naczynie z wrzącym olejem – ten wylał się na stojącego obok Żyda niszcząc mu chałat i powodując oparzenia. Sprawa otarła się o rabina, który nałożył na niesfornego ucznia karę w wysokości 20 rubli. Władysław Kracz potrafił jednak udobruchać rabina nazywając go "panem dobrodziejem". Ostatecznie zapłacił poszkodowanemu 5 rubli, a inspektor Szkoły – prof. Kiewlicz nie zrobił z całego zajścia większej afery.

kramy piekarskie

Ich istnienie, jak podaje J. Kubiak (*Szczebrzeszyn przeszłość i zabytki*. Ziemia 1972) potwierdzają źródła z XVI wieku; oprócz piekarskich ówczesny wójt Szczebrzeszyna zarządzał kramami rzemieślniczymi i szewskimi.

Kraus Andreas

Volksdeutsch ukraińskiego pochodzenia, 31 sierpnia 1942 roku mianowany został burmistrzem gminy niemieckiej w Szczebrzeszynie .

Kryk Jan ps. "Topola"

Nauczyciel, urodzony w Szczebrzeszynie, absolwent szczebrzeszyńskiego Seminarium Nauczycielskiego. Interesował się pracą oświatową wśród dorosłych, dał się poznać jako miłośnik folkloru, organizator chórów. Przed wybuchem wojny i krótko podczas jej trwania pracował jako nauczyciel w Wywłoczce. Zainteresowania i działalność pedagogiczną przerwał wybuch wojny; w roku 1940 wstąpił do konspiracji– był dowódcą oddziału OP9/III w kompanii "Groma" Armii Krajowej; wśród partyzantów znany był jako "Topola". Oddział , którym dowodził istniał w okresie luty 1943 – czerwiec 1944. Jan Kryk opracował również nuty do do pieśni śpiewanych przez zamojskich partyzantów; wydał je pod pseudonimem "Podwiński" dr Klukowski w 1944 roku - *Pieśni oddziałów partyzanckich Zamojszczyzny*. "Topola" zginął w bitwie pod Osuchami 25 czerwca 1944 roku, pochowany jest w kwaterze wojennej na szczebrzeszyńskim cmentarzu.

Kryk Leonard

Nauczyciel szkoły powszechnej absolwent Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Szczebrzeszynie, w maju 1944 roku zmarł w Oświęcimiu.

Krysa (...)

W roku 1945 prowadził w Szczebrzeszynie niewielką knajpkę.

kryptonimy

Używane były w działalności organizacyjnej Armii Krajowej; z terenu Szczebrzeszyna i okolic znane są następujące:

- Bolek – pluton prowadzący działania operacyjne w Brodach Małych w rejonie Zwierzyńca
- Bronek – pluton w Brodach Dużych
- Karol – pluton prowadzący działania w rejonie Szczebrzeszyna
- Kopacz – tak określano rejon Zwierzyniec
- Nr 15 – pod tym kryptonimem rozumiano rejon Szczebrzeszyn
- Szczebel – placówka Szczebrzeszyn

Krzyszowski Marcin

Ojciec Wacława, założyciela kina "Muza". Aresztowany w zastępstwie za ukrywającego się syna zaangażowanego w działalność konspiracyjną – zginął w obozie na Majdanku. Bezpośrednim sprawcą aresztowania Marcina Krzyszowskiego był granatowy policjant ze szczebrzeszyńskiego posterunku – to on powiedział w obecności Niemców: "...nie ma młodego, złaż stary (Marcin pracował przy układaniu słomy), pójdziesz z nami" ¹⁹

Krzyszowski Wacław

Legionista II Brygady; służbę w wojsku rozpoczął w wieku 26 lat. Z czasem awansował, co przyniosło zaszczytną funkcję – służbę w straży przybocznej Józefa Piłsudskiego - "był w tej straży w Belwederze przy Piłsudskim, a później był w Sulejówku". Do rodzinnego Szczebrzeszyna powrócił na stałe po zawarciu związku małżeńskiego. Jako zawodowy wojskowy rozpoczął z chwilą wybuchu II wojny działalność konspiracyjną - w domu Krzyszowskich przy ulicy

19 Relacja Wiesława Krzyszowskiego, wnuka

Zamojskiej odbywały się pierwsze spotkania organizacyjne członków Związku Walki Zbrojnej.²⁰

Krzos Wincenty

Intendent szczebrzeszyńskiego szpitala, zmarł 21 marca 1881 roku w wieku 56 lat.

Książek Marian ps. "Nieuchwytny"

Służbę wojskową odbywał w marynarce w latach 1932 – 1933; podczas okupacji czynnie zaangażowany wraz z żoną Katarzyną w działalność konspiracyjną. Współpracował z "Podkową" - pełnił w jego oddziale funkcje skarbnika, oraz prowadził szkolenia z zakresu posługiwania się bronią. Terenem jego działalności poza Szczebrzeszynom był rejon Tomaszowa Lubelskiego. Zdjęcie Mariana Książka w otoczeniu żołnierzy AK WiN obwodu Tomaszów Lubelski opublikowano w pracy *Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po roku 1944* (Warszawa 2002 s. 185).

"książek nie pożyczam"

Zwrot pojawiający się na ex librisach dr Zygmunta Klukowskiego, który rzeczywiście swoich "skarbów" nie miał zwyczaju pożyczać, można je było czytać, lub oglądać na miejscu w jego małym służbowym mieszkaniu przy szpitalu. Częstymi gośćmi Doktora bywali uczniowie przedwojennego szczebrzeszyńskiego gimnazjum, którzy na miejscu korzystali z jego księgozbioru. Napis ten znajdował się nie tylko na ex librisach, wspomina Izabela z Bakońskich – Gajewska, "ale również napisany dużymi literami widniał w malutkim pokoju doktora zatłoczonym książkami. Na wchodzących po raz pierwszy robiło to niesamowite wrażenie".

Książek Stanisław

Jak wspomina dr Klukowski w *Dzienniku z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944*, oraz ks. Wacław Płonka w nie opublikowanych dotąd *Wspomnieniach 1939 – 1946* Stanisław Książek kierował obchodami Święta Ludowego w lasach zaburskich w 1944 roku.

Pseudonimy jakich kolejno używał to: "Kolba", "Rota", "Wyrwa", "Świder"; oficer rezerwy, brat "Nieuchwytnego" - Mariana Książka. Urodzony 25 kwietnia 1909 roku w Gruszce Zaporskiej, ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Szczebrzeszynie, oraz Instytut Robót Ręcznych i Rysunków w Warszawie, gdzie pracował do wybuchu II wojny światowej. W latach 1939 – 1940 mieszkał u rodziców w Szczebrzeszynie, w marcu 1940 roku rozpoczął działalność w Związku Walki Zbrojnej – początkowo zajmował się wywiadem, później był dowódcą placówki Szczebrzeszyn, a od czerwca 1941 roku komendantem rejonu Szczebrzeszyn; w roku 1943 został zastępcą komendanta obwodu Zamość, następnie komendantem tegoż obwodu (IX 1943 – VII 1944), oraz referentem artylerii w sztabie Inspektoratu Zamość. Po wyzwoleniu pozostał w konspiracji; w końcowym okresie istnienia Armii Krajowej był komendantem obwodu Tomaszów Lubelski, później inspektorem zamojskiego oddziału WiN.

Księga Sławy

Dokument do którego wpisywano w szczebrzeszyńskiej Szkole Wojewódzkiej nazwiska uczniów "zasługujących na nagrodę szkolną, na publiczną pochwałę i wpisanie do Księgi Sławy".

Księgi Grodzkie Szczebrzeskie

Zachowały się z lat 1612 – 180, przechowywane są w Archiwum Państwowym w Lublinie. Na ich treść składają się:

- akta procesowe szlachty powiatu szczebrzeskiego podległej jurysdykcji każdorazowego dziedzica, który wykonywał ją za pośrednictwem mianowanego przez siebie sędziego grodzkiego
- oblaty akt
- przywileje
- uniwersały, akty publiczno – prawne (np.: zezwolenia na różne czynności prawne udzielane szlachcie).

20 Relacja Wiesława Krzeszowskiego, syna

Księgi podzielone są na: księgi wpisów, relacji, manifestacji i oblat, księgi dekretów. Zawierają ponadto różne rodzaje zapisów sądowych: sprawy sporne i niesporne, wzajemne skargi, szlachty, dzierżawców i pracowników administracji dworskiej Ordynacji Zamoyskiej o pobicie, zajazdy, manifestacje, protestacje, reprotestacje. Skargi chłopów na szlachtę, spory mieszczan i Żydów, spory o wyrządzone szkody wraz z ich rejestrem/ wykazem.

Kuleszyński Mikołaj, ks.

Absolwent Szkoły Wojewódzkiej, autor pracy *Trzy pisma z wygnania* (wydanie drugie ukazało się w 18992 roku we Lwowie), w której opisał postawy szczebrzeszyńskich nauczycieli i uczniów po wybuchu powstania listopadowego.

Kultur Liga

Stowarzyszenie propagujące żydowską kulturę poprzez sztukę, muzykę, teatr, upowszechnianie oświaty (prowadzenie bibliotek, czytelní, organizowanie okolicznościowych odczytów); w Szczebrzeszynie oddział Kultur Ligi funkcjonował w okresie międzywojennym - w roku 1929 liczył 80 członków.

Kupiński Albert

Doktor filozofii i profesor ortografii, które to przedmioty wykładał od 1648 roku w Akademii Zamojskiej. Pochodził z rodziny mieszczańskiej; w zamojskim środowisku panowała wówczas moda na używanie przydomków wskazujących miejsce pochodzenia – Kupiński podpisywał się jako "*Szczebrzeszyniensis*". Jest również autorem pracy o treści panegirycznej wydanej w 1647 roku w Zamościu.

"kurator wieczysty"

Honorowy tytuł przyznawany ordynatom Zamoyskim po roku 1849, kiedy to szczebrzeszyńskie gimnazjum przemianowano na Szkołę Realną – jako taka straciła dotychczasowy prywatny charakter przechodząc pod wyłączne zwierzchnictwo Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Kurkiewicz Władysław

Podczas powstania styczniowego dowodził 'setką' powstańców szczebrzeszyńskich – 26 stycznia 1863objął dowództwo nad grupą; tego samego dnia powstańcy spotkali się z załogą rosyjską w Zwierzyńcu – po wymianie strzałów wycofali się w kierunku Zamościa.

Kursy Wakacyjne

Prowadzone były w latach 50 – 60 XX wieku w szczebrzeszyńskim Liceum Pedagogicznym. Organizowanie Kursów miało na celu doksztalcanie dorosłych reprezentujących różne zawody. Gros słuchaczy stanowili mieszkańcy okolicznych wsi; jednym z wykładowców była dr Felicja ze Szczepańskich Piwowarkowa.²¹

Kusy Wincenty

Więzień obozu przejściowego w Zwierzyńcu, po wyzwoleniu kierownik Rozlewni Piwa i Wód Gazowanych w Szczebrzeszynie; mieszkał na Szperówce, jego pracownikiem był ostatni szczebrzeszyński Żyd – Jankiel Grojser.²²

L

Ladenberger Edmund

Były oficer austriacki, inwalida z I wojny światowej – pracował na stanowisku buchaltera w Fabryce Kalafonii i Terpentyny na Brodach k/Szczebrzeszyna założonej przez inż. Andrzeja

²¹ Relacje Katarzyny Książek i Bożeny Rembisz, córki Wincentego

²² Relacja Bożeny Rembisz

Waligóre. Decyzją starosty powiatu zamojskiego - Sochańskiego osadzony został w charakterze więźnia (przyczyny uwięzienia nie są znane) w radecznickim klasztorze. W okresie okupacji dzięki jego staraniom został zwolniony z więzienia na Zamku Lubelskim O. Jan Duklan Michnar z Radeczniczy, gwardian i rektor Kolegium Serafickiego.

Leszczyński Leonard

Przewodniczący Zarządu Szkolnego Związku Młodzieży Polskiej, absolwent Liceum Pedagogicznego. Na I Zjeździe Absolwentów wspomnianego Liceum (1952 rok) wygłosił referat na temat *Zadania nauczyciela na obecnym etapie przebudowy gospodarki rolnej na wsi.*

Leurë Adam

Rysownik, litograf, w roku 1858 "rysował z natury i litografował" szczątki szczebrzeszyńskiego zamku. Fotokopia tego rysunku została zamieszczona między innymi w pracach: *Katedra i jezuici w Lublinie* (część II) autorstwa ks. dr Ludwika Zalewskiego (Lublin 1947), oraz *Dawny powiat szczebrzeski XIV – XVIII w* – autorstwa Marii Stankowej (Warszawa 1975). Rysunek Adama Leurë litografowany przez J. Ceglińskiego został opublikowany również w *Albumie Lubelskim z 1859 roku.*

Lewkowicz Beniasz

Rabin szczebrzeszyński, 14 stycznia 1700 roku reprezentował swoją gminę na zjeździe rabinów z miast ordynackich w Łukowej, który odbył się z woli Gryzeldy Zamoyskiej – podskarbinsy wielkiej koronnej celem ustalenia spłaty zobowiązań dłużnych (membran) wobec Żydów chełmskich i bełskich.

Liceum Pedagogiczne

Placówka funkcjonowała przez 22 lata – od 1 IX. 1947 – 31.VIII 1969 roku. Uczniowie Liceum pochodzili w większości z rodzin robotniczych i chłopskich z okolicznych wsi. Gros uczniów stanowiła rdzenna młodzież szczebrzeszyńska; Liceum ukończyło 1. 655 absolwentów, w tej liczbie 461 mężczyzn. Nauczyciele pracujący w szkole poza zajęciami obowiązkowymi prowadzili Kursy Rejonowe i Pedagogiczne dla Dorosłych – ukończyło je 368 osób.

Lisowski (...)

Urzędnik szczebrzeszyński, w roku 1830 wyjechał z rodziną do Warszawy, gdzie ścigany za działalność konspiracyjną ukrywał się pod nazwiskiem Mrozowski.

lokale użyteczności publicznej

U schyłku XIX wieku (dane z 1890 roku) w Szczebrzeszynie funkcjonowały:

obiekty kultu religijnego -

- kościół parafialny katolicki
- kościółek murowany św. Leonarda na cmentarzu
- dwie cerkwie – prawosławna w zaadoptowanym do tego celu kościele pod wezwaniem św. Katarzyny i unicka zlokalizowana przy ulicy Turobińskiej (obecnie Sądowa)
- synagoga
- dwa domy modlitwy (bet – ha midrasze)

obiekty o charakterze socjalnym

- szpital św. Katarzyny "ogólny ze stałym lekarzem"
- dom schronienia
- apteka

obiekty o charakterze edukacyjno – urzędniczym

- szkoła początkowa II klasowa
- urząd miejski
- stacja pocztowa (od 1887 roku telefon)
- urząd notariusza

zakłady fabryczne

- młyn wodny o ośmiu kamieniach
- folusz
- fabryka sukna czarnego i siwego

Ł

Łukaszewskiego Kazimierza córki

Z małżeństwa Kazimierza z Anielą ze Smulskich (ślub odbył się 21 sierpnia 1833 roku) urodziły się dwie – bliźniaczki; żona Kazimierza zmarła przy porodzie. Dziewczynki karmiła mamka – kobieta z Kocudzy. W okresie międzywojennym jedna z córek Kazimierza Łukaszewskiego (nie znamy jej imienia), wiekowa staruszka mieszkała w Szczepieszynie. To ona przekazała dr Klukowskiemu rękopis wspomnień ojca (136 stron zapisanych w dwóch zwykłych brulionach szkolnych). Wspomnienia zostały opublikowane przez Doktora w 1937 roku: ***Kazimierz Łukaszewski. Wspomnienia starego lekarza o czasach powstania listopadowego (1852 – 1853).***

M

Malinowski (...)

Pułkownik w stanie spoczynku, pochodził ze szlacheckiej rodziny -"osiedlił się w Szczepieszynie ze względu na piękno okolicy". Prowadził klub towarzyski; wieczorami zbierała się tam "śmietanka" szczepieszynska.²³

Madaj Franciszek ps. "Mrówka"

Pracownik mleczarni w Szczepieszynie; łącznik Batalionów Chłopskich – przerzucał konspiracyjną prasę w okręgu IV obwodzie IV b

Michońscy Anna i Stanisław

Anna Michońska z domu Sidewicz, przybyła do Szczepieszyna z Podlasia, chyba z Konstantynowa gdzie Jej ojciec, major rezerwy WP był kierownikiem szkoły i zmarł po pobiciu chyba w 1948 roku. Przed wojną "zaliczyła" rok, czy więcej, chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Męża – Stanisława poznała w Szczepieszynie gdy był Dyrektorem Szkoły Zawodowej w której pracowała i tu wzięli ślub. Przybyła do Szczepieszyna z nakazu pracy – uczyła przedmiotów ścisłych, a w początkowym okresie swojej pracy także wychowania fizycznego. Stanisław Michoński funkcję dyrektora Szkoły Zawodowej przestał pełnić na początku lat pięćdziesiątych na skutek uwarunkowań politycznych – miał zakaz pracy w szkolnictwie. Rok, albo dłużej pracował w Cukrowni Klemensów. Po odwilży został zrehabilitowany i mógł powrócić do pracy w Szkole Zawodowej, gdzie uczył zawodu w klasach stolarskich; przed wojną ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Szczepieszynie. Stanisław Michoński zmarł w 1972 roku, Anna w 2001.

(Jacek Michoński, syn)

N

nabożeństwa żałobne

Zwyczaj odprawiania nabożeństw żałobnych przyjął się w Szkole Wojewódzkiej od początku jej istnienia (przypomnijmy funkcjonowała w latach 1811 – 1830) - w przeciągu tygodnia po dniu zadusznym odprawiano msze za profesorów i uczniów zmarłych od czasu założenia Akademii Zamojskiej, do Szczepieszyna przyjeżdżało wówczas kilku księży łacińskich i unickich, mszę główną celebrował ks. Iwaszkiewicz.

23 Relacja Jana Jurczykowskiego

narkoza eterowa

Po raz pierwszy narkozę eterową w szczebrzeszyńskim szpitalu zastosował dr Tadeusz Wieniawski w 1847 roku – jego pacjentką była kobieta z okolicznej wsi cierpiąca na martwicę lewej ręki.

Nasze Życie

Miesięcznik wydawany w latach 1923 – 1930 staraniem Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Szczebrzeszynie pod redakcją Karola Pieczykolana; nr 2 *Naszego Życia* z 1925 roku (ze zbiorów Edwarda Chudoby) prezentowany był na wystawie **180 lat prasy na Zamojszczyźnie** na przełomie XI – XII 1983 roku w Zamościu.

nazwa "Szczebrzeszyn"

Oprócz znanych już interpretacji nazwy Szczebrzeszyn podanych przez Kazimierza Rymuta, Stefana Warchoła czy Halinę Matławską istnieje jeszcze jedna – dokonał jej absolwent szczebrzeszyńskiego gimnazjum, emerytowany nauczyciel Aleksander Piwowarek. Z uwagi oryginalność i ciekawe spostrzeżenia podaję ją w całości: "podejmując próbę wyjaśnienia nazwy Szczebrzeszyn założyłem następujące tezy: 1/ wyraz jest terminem słowiańskim, 2/ jest nazwa topograficzna, 3/ posiada budowę dwu rdzeniową, 4/ ulegał procesom natury gramatyczno – fonetycznej."

Prawdopodobnie owa pozornie skomplikowana nazwa składa się z trzech morfemów, które w czasie ich łączenia uległy przemianom gramatyczno – fonetycznym. Nazwa pospolita breg>brzeż=brzesz (brzeg, obrzeże, krawędź) otrzymała wyróżnik w postaci przymiotnika szcerb' (scerb' ?) (postrzępiony, szcerbaty). W ten sposób ukształtowana została nazwa własna mająca kolejno postać szcerb' + brzesz>szcerbbrzesz>szczebrzech – wraz z powstawaniem zrostu nastąpiły zgodnie z naturą tendencje uproszczenia wymowy polegające na eliminacji "r" i skróceniu iloczasu "b". Proces ów przebiegać mógł w sposób następujący: scerb' +breg > scerbbrzeg>szczebrzeg>szczebrzech +'yn >szczebrzeszyn. Obecna forma nazwy jest więc efektem następujących procesów fonetycznych: 1/palatalizacji(zmiękczeń): - r>rz,ch>sz, 2/ ubezwzględniczenia: g>ch, 3/ściągnięcia spółgłoski: -bb>b, 4/ nie jest natomiast dla mnie w pełni czytelny zanik spółgłoski "r" z pierwszego morfemu: - prawdopodobnie jednak proces przebiegał następująco: rbbr>brr>brz. W świetle powyższego rozważania jest zupełnie zrozumiałe, iż to ów wysoki morenowy pokryty jarami i zapadłościami pagór został nazwany po wszelkich fonetycznych procesach "Szczebrzechem", zaś osada na "Szczebrzeszynem".

nazwy szczebrzeszyńskich ulic

Nazwy szczebrzeszyńskich ulic odnotował u schyłku XIX wieku Bronisław Chlebowski w wydanym w 1890 roku *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* (t XI), były to: Szkolna, Turobińska, Klasztorna, Cerkiewna, Parkowa, Zatylna, Biłgorajska, Błonie, Zamojska ciągnąca się wzdłuż Wieprza po folwark Bodaczów, Zarzecze.

Exsakcjonarze Czynszów i Danin Inwentarskich z lat 1833 – 1834, 1837 – 1838, 1852 – 1853 (Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta Ordynacji Zamojskiej) wymieniają "dzielnice" Szczebrzeszyna:

- Winnice od Miasta
- Chałupy na Podzamczu
- Chałupy na Chmielniku
- Przedmieście Szczebrzeskie
- Łąki na Wólce
- Chałupy pod Parkanem
- Stare Miasto
- Ogrody Okopiska

W wydanej w 1927 roku nakładem Seminarium Nauczycielskiego pracy zbiorowej pod red. Ludwika Pawłowskiego *Szkoły im. Zamojskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1926. Zarys dziejów* znalazły się następujące nazwy ulic: Frampolska, Zwierzyniecka (z drewniana zabudową), Trębacka, Zielona, Kościelna, Bóżniczna, Targowa, Hebrajska, Cmentarna (w przeważającej części

z drewnianą zabudowa), Zamojska. Mieszkający w Szczebrzeszynie w okresie poprzedzającym wybuch II wojny ks. Czesław Bartnik w pracy *Mistyka wsi. Autobiografia młodości 1926 – 1959* (Warszawa 1988) podaje nazwy szczebrzeszyńskich uliczek: Pocztowa, Nadrzeczna, Rozłopska, - w okolicach Rozłopskiej zaczynało się Przedmieście Zamojskie przechodzące dalej w wieś Domki...

Niechaj Michał

Syn Józefa i Elżbiety z Dawidów urodzony 26 marca 1900 roku na Błoniu k. Szczebrzeszyna. Jego rodzice byli unitami przymusowo zapisanymi na prawosławie; w roku 1885 wzięli ślub katolicki w Leżajsku. W roku 1915 Michał Niechaj ukończył w Szczebrzeszynie szkołę elementarną, rosyjską; w latach 1915 – 1919 uczęszczał do Państwowego Gimnazjum Męskiego w Zamościu, studia filozoficzno – teologiczne ukończył w 1924 roku w Lublinie – 14 czerwca tegoż roku otrzymał święcenia kapłańskie. 8 października 1927 roku w Rzymskim Uniwersytecie Gregoriańskim uzyskał doktorat z teologii, 2 lipca 1929 roku doktorat z zakresu teologii i liturgii wschodniej w Papieskim Instytucie Orientalnym w Rzymie. W latach 1930 – 1939 ks. Michał Niechaj prowadził na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim wykłady z zakresu teologii porównawczej, w latach 1925 – 1935 uczył religii w lubelskim Gimnazjum Biskupim "biskupiaku", przed rokiem 1937 mianowano go kapelanem Harcerstwa Polskiego. Jest autorem kilku rozpraw z zakresu teologii porównawczej i literatury wschodniej, oraz kilkunastu artykułów naukowych w czasopiśmie polskich i zagranicznych. W rękopisie pozostał: *Dziennik podróży pisany podczas wakacji 1936 roku* - praca została zdeponowana w Archiwum Diecezjalnym w Lublinie. *Dziennik...* pisał ks. Michał podczas podróży do Austrii, Czechosłowacji, Belgii, Niemiec i Włoch, gdzie odwiedzał bernardyńskie centra odnowy liturgicznej.

Michał Niechaj zginął 23 grudnia 1939 roku rozstrzelany wraz z grupą inteligencji lubelskiej prawdopodobnie na cmentarzu żydowskim na Kalinowszczyźnie. Jego nazwisko znajduje się na tablicach upamiętniających pomordowanych parafian szczebrzeszyńskich w kościele św. Mikołaja i św. Katarzyny w Szczebrzeszynie.

Niewotin (...)

Młodszy lejtnant, wojenny komendant Szczebrzeszyna; 27 grudnia 1944 roku zorganizował konferencję na którą zaproszeni zostali (w liczbie 29) kierownicy urzędów, instytucji i fabryk z terenu miasta i okolic celem ustalenia zakresu ich działalności.

nieznane dedykacje dr Klukowskiego

Jest ich pięć; zostały zamieszczone w kolejnych tomach Wydawnictwa do Dziejów Zamojszczyzny z lat 1939 – 1944 - dedykował je Klukowski Tadeuszowi Jaszczukowi, szósta dedykacja nosząca datę 22 czerwca 1959 roku zamieszczona jest w *Dzienniku z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944*; została skierowana do małżeństwa Jaszczuków (Danuty i Tadeusza) - napisał ją dr Klukowski pół roku przed śmiercią. Informacje o istnieniu dedykacji przekazał Aleksander Piwowarek, w oparciu o relacje którego zostało zredagowane powyższe hasło.

nieznany rysunek bramy miejskiej w Szczebrzeszynie

Zachował się w bibliotece w Klemensowie; wykonany został na kartce czerpanego papieru o wymiarach 32,5 × 22,7cm zdaniem inż. Henryka Gawareckiego około 1827 roku, wskazuje na to data dopisana odręcznie na odwrocie rysunku. Pełny tytuł pracy brzmi: *Rysunek Bramy Murowanej w Szczebrzeszynie od strony młyna*.

Nowa mnemonika, czyli sposób ułatwiający naukę języków obcych tudzież spamiętywanie imion własnych i cyfr w geografii, statystyce i. t. p

Praca autorstwa Wincentego Dawida, absolwenta szczebrzeszyńskiego gimnazjum → Dawid Wincenty. Zawarł w niej ciekawe wskazówki, przykłady i ćwiczenia umożliwiające szybkie i skuteczne zapamiętywanie wyrazów obcych, cyfr, imion. Egzemplarz Nowej mnemoniki... dostępny jest w zbiorach Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Nowa Szkoła

Szkoła Podstawowa, zlokalizowana w nowoczesnym budynku wzniesionym staraniem Społecznego Komitetu Budowy Szkoły pod przewodnictwem Stefana Bakuniaka w 1985 roku. Stała się Centrum Oświatowym Miasta i Gminy Szczepieszyn; jest miejscem spotkań, konferencji, uroczystości i różnego rodzaju imprez.

Nynkowski Antoni

Rejent szczepieszynski, żył lat 72 – pochowany jest na miejscowym cmentarzu.

O

"Oberża"

Zamienna nazwa stosowana w odniesieniu do szczepieszynskiego ratusza, wzięła się zapewne stąd, że w obszernym piętrowym gmachu oprócz siedziby władz miejskich w przeszłości mieściły się tutaj sklepy, zakłady usługowe, a nawet zakład sukienniczy – o jego istnieniu pochodzą dane z roku 1772 - ordynat Andrzej Zamoyski zatrudniał wówczas sukienników niemieckich, przywiązywał też dużą wagę do szkolenia kadr rodzimych, przykładem czego jest pozwolenie jakie wydał w lutym 1771 dla syna Jana Kniaziowskiego z Żurawnicy, na kształcenie tegoż w zawodzie sukiennika. Od roku 1876 w "Oberży" mieścił się Sąd Pokoju, w okresie międzywojennym policja, trochę urzędów i na dole kilka sklepów.

obóz przejściowy w Zwierzyńcu

Powstał w 1943 roku, początkowo jako obóz dla jeńców francuskich, następnie przemianowany na przejściowy dla ludności Zamojszczyzny ze spacyfikowanych i wysiedlonych wsi. W obozie przebywali również mieszkańcy Szczepieszyna, dr Klukowski zanotował, że około 300 – 400 osób. Relacje z pobytu w obozie niektórych z nich zebrał i opublikował w pracy *Hitlerowski obóz przejściowy w Zwierzyńcu* (Zwierzyniec 1993) Czesław Służewski, byli to między innymi: Jan Rokosz, Janina Dzioch, Ewa Oczkoś, Wincenty Oczkoś, Jan Kalinowski, Menderski, Skuba, Węgierski, Pilip, Janina Kuryło, Janina Kaproń z domu Cichosz.

ochronka dla dzieci

Prawdopodobnie zaistniała utworzona przez władze miejskie Szczepieszyna w roku 1890, z tego okresu pochodzi wzmianka o tym, że Rada Opiekuńcza powiatu zamojskiego dysponowała kwotą 4.819 rubli przeznaczonych na "urządzenie ochrony dla dzieci".

oddział "Podkowy"

Powstał w końcu maja 1943 roku, stała bazą oddziału były lasy zwierzyńskie. Większość jego członków to mieszkańcy Zwierzyńca, Szczepieszyna, Radeznicy, Zamościa i okolicznych wsi. W lipcu 1943 roku "Podkowiacy" podczas akcji wysiedleńczo – pacyfikacyjnej bronili północno – wschodniej części powiatu zamojskiego, tzw. "trzeciego odcinka". Poza walką z okupantem brali czynny udział w zwalczaniu band rabunkowych, m. in. bandy Szpugi znanej w terenie jako "Spuzaki" - ludzie ci ukrywali się w lasach "Cetnar k. Kawęczynka. Gdy w 1944 roku Niemcy podpalili Czarnystok, partyzanci z oddziału "Podkowy" uratowali małą dziewczynkę – córkę Franciszki Małysz - zgubiła się pośród ogólnego zamieszania w czarnostockim lesie.

Dowódcą oddziału był Tadeusz Kuncewicz - "Podkowa". Na stałe oddział stacjonował w "topoleckich dołach"; istniał w okresie maj 1943 – lipiec 1944, najwyższa liczebność oddziału wynosiła 160 osób. Przez oddział przewinęło się około 220 ludzi, zginęło 25 – 26 osób. Podczas akcji "Burza" (lipiec 1944) oddział został wzmocniony do 250 osób i zgrupowany w rejonie Radeznicy. Dwaj ludzie z tego oddziału jak podał dr Klukowski pobili go i okradli – ich postępowanie tłumaczył sobie upadkiem moralności wśród ludzi obciążonych codziennym okupacyjnym stresem.

Po rozbrojeniu oddziału 30 sierpnia 1944 roku "Podkowa" pozostał w konspiracji. Jego żołnierze w 1945 roku uwolnili z więzienia w Janowie Lubelskim grupę kobiet – uczestniczek powstania

warszawskiego wywiezionych na Lubelszczyznę (relacja ks. Wacława Płonki z Radeczniczy). Przy końcu lipca 1945 roku wraz z kilkoma kolegami z oddziału pochodzącymi ze Szczebrzeszyna dostał się do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Postanowili sobie za cel dotrzeć na tereny Czechosłowacji, co doprowadziło do zatargu ze strażnikami czeskimi – z rąk "Podkowiaków" zginął komendant wojenny jednego z czechosłowackich miast i jego szofer.

"Podkowa" przez dwa lata więziony był w Pradze, po czym przekazany w ręce polskich władz bezpieczeństwa – otrzymał wyrok 10 lat pozbawienia wolności; wolność uzyskał w czerwcu 1955 roku. Zmarł w 1991 roku. Za działalność w ruchu oporu odznaczony został Krzyżem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Partyzanckim.

Oddział Stowarzyszenia Kupców Polskich

Powstał w Szczebrzeszynie w lutym 1942 z inicjatywy Andrzeja Banacha – pełnomocnika Stowarzyszenia Kupców Polskich na powiat biłgorajski (w tym okresie Szczebrzeszyn administracyjnie przynależał do tego powiatu). W skład Zarządu weszli:

Andrzej Banach – prezes

F. Materna – vice prezes

P. Galant – sekretarz

W. Bryłowski – skarbnik

J. Firmanty – członek zarządu

Oddział skupiał 80 szczebrzeszyńskich placówek handlowych i rzemieślniczych; członkiem Stowarzyszenia była m. in. Kazimiera z Kapciów Rzepecka.

Odezwa Łukowskiego

Major Antoni Łukowski, oficer wojsk królestwa Polskiego, uczestnik kampanii napoleońskiej przybył do Szczebrzeszyna 9 grudnia 1830 roku celem zwerbowania Szczebrzeszynian do walki narodowowyzwoleńczej - "Rodacy! Ojczyzna nasza czeka na pomoc..." nawoływał w wystosowanej do mieszkańców miasta odezwie. Jego poczynania nie przyniosły większego efektu. Werbunek ochotników odbył się 14 grudnia – zgłosiło się zaledwie kilka osób.

ogród botaniczny

Założony został staraniem dr Jana Zienkowskiego w 1828 roku, celem "pokazania uczniom zmysłów natury i właściwości każdej rośliny, jej przeznaczenia użytecznego, lub szkodliwego... Życzyć jednak potrzeba, aby część tego ogrodu drzewami owocowymi zasadzoną była, aby uczniowie mieli sposobność nauczyć się szczepić i pielęgnować tego rodzaju rośliny"- powiedział podczas otwarcia obiektu Jan Zienkowski. Ogród zlokalizowany był nieopodal gmachu szkolnego; w roku założenia zasadzono w nim 1500 plant.

okopisko luterskie

Tak nazywano cmentarz zlokalizowany przy kościele św. Leonarda (źródłowo kościół zlokalizowano na lata 1624 – 1630 – pisał o nim Mikołaj Stworzyński w *Opisaniu historyczno – statystycznym dóbr Ordynacji Zamoyskiej w 1843 roku*). W okresie późniejszym – rok ekonomiczny 1852/1853 w Exakcjonarzach Danin Inwentarskich (AOZ, APL) wymieniane są Ogrody okopiska – mieszkał tutaj m. in. Stefan Smoter, który za użytkowanie gruntu opłacał czynsz w wysokości 1 złotego i 18 groszy.

"okrąg"

Duży plac przed budynkiem Szkół im. Zamoyskich, zlokalizowany pośrodku czterech oficyn, otoczony niskimi kamiennymi słupami, złączonymi sztachetkami, obsadzony topolami. Na tym placu w każde rekreacje (dni wolne od nauki) zbierali się wszyscy uczniowie, często także profesorowie na wspólną zabawę.

"opiekun"

Ta nazwa przylgnęła podczas okupacji do Zygmunta Klukowskiego, z tej racji, że Doktor opiekował się, na ile pozwalała okupacyjna rzeczywistość miejscowymi partyzantami, oraz

ludnością żydowską z terenu Szczepieszyna – mówiono o nim: "opiekun miejscowej ludności żydowskiej"

opis miasta Szczepieszyna wg. relacji z 1934 roku

Zawarty został w *Księdze Pamiątkowej Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych na terenie województwa lubelskiego* (Lublin 1934) - "ludność miasta trudni się handlem, rolnictwem i uprawianiem rzemiosł (szewstwo, i mularstwo). Miasto położone jest przy szosie Biłgoraj – Zamość i linii kolejowej Lublin – Lwów, liczy (dane z roku 1931) 7.496 mieszkańców. Obszar miasta łącznie z gruntami wynosi 26,6 km² Inteligencja składa się z ludzi bądź należących do wolnych zawodów, bądź też poświęcających się służbie państwowej i samorządowej względnie zatrudnionych w spółdzielczości, handlu i przemyśle".

opis dzielnicy żydowskiej

Jak wyglądała ta część Szczepieszyna, gdzie mieszkała ludność żydowska przed wybuchem II wojny światowej opowiedziała Maria Drożdżyk - "całe centrum, to po lewej stronie, to się nazywało żydowskie Zatyły. Przy kościele św. Mikołaja mieszkali Żydzi – dentysta i fryzjer, cały ciąg do ulicy Sobieskiego to byli Żydzi. Były trzy studnie publiczne – Żydzi swoich nie mieli, dlatego z tych brali wodę, domy jeden na drugim. Całe podcienie to był dom na domu i jeszcze dom i komórka, nie było płotków, nie było niczego, tylko sami Żydzi mieszkali. Bogatsi to od ulicy mieli kamienice, w głębi mieszkała biedota. Bóżnica, w stronę na Błonie to wszystko były domy żydowskie, tylko jedna kamienica Guzowskich..."

Order Białego Kruka

Najwyższe odznaczenie bibliofilskie przyznawane wybitnym kolekcjonerom i miłośnikom książek przez Zakon Bibliofilski. Takim Orderem został uhonorowany 28 czerwca 1959 roku dr Zygmunt Klukowski. Uroczystość wręczenia odbyła się w gmachu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im H. Łopacińskiego w Lublinie. Władze Zakonu Bibliofilów nadającego Order reprezentował jego Mistrz – prof. Kazimierz Witkiewicz z Krakowa, oraz prof. Witold Chomisz z Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Z przyjaciół Doktora obecna była jego bliska współpracownica – Anna Krycka - "byłam na uroczystości nadania Orderu Białego Kruka. Tam [w bibliotece] jest sala im. dr Klukowskiego, na pierwszym piętrze...."

ordynacki szpital weneryczny

Powstał w Szczepieszynie w 1834 roku staraniem dr Przysiańskiego, który z dniem 12 lipca 1833 roku przejął obowiązki lekarza naczelnego administracyjnego w dobrach Zamoyskich i zatrudniony został w Szczepieszynie. Działalność szpitala trwała bardzo krótko, spotkała się ostrym sprzeciwem sióstr Szarytek które sprzeciwiały się przyjmowaniu kobiet dotkniętych chorobami wenerycznymi.

organizacje społeczno – oświatowe

Funkcjonowały w Szczepieszynie na przestrzeni lat 1919 – 1933:

- Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego – funkcje prezesa pełnił Stanisław Węgierski, Ognisko liczyło 16 członków, zebrania odbywały się w Szkole Powszechnej nr 1 (męskiej)
- Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" - założone 8 czerwca 1925 roku; prezesem był Grabkowski, Towarzystwo skupiało 76 członków. Sokolnicy posiadali własną świetlicę, wybudowaną staraniem inż. Andrzeja Waligóry (dyrektora Fabryki Kalafonii i Terpentyny w pobliskich Brodach). Patronat nad organizacją sprawowała rodzina Zamoyskich, a honorowym prezesem był Adam Zamoyski, właściciel Kozłówki k. Lubartowa. Podstawą działalności "Sokoła" był napisany przez dr Mariana Wolańczyka *Katechizm Sokoli* (Lwów 1927); kilka Członkami Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" m.in. Byli: Kazimiera z Kapciów Rzepecka, Janian Zajdlie, Jan Gwiazdowski.
- Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet – powstał w lutym 1930 roku - przewodniczącą Związku była Zofia Syrkowa – kierowniczka Szkoły Powszechnej nr 2 (żeńskej), do Związku... należało 20 kobiet; siedzibą organizacji była wspomniana szkoła

- Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej – założony został w sierpniu 1931 roku, przewodniczył mu Cichoński - Związek liczył 36 członków, posiadał własną świetlicę.
- Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej – powstało 17 lipca 1932 roku, przewodnicząca była Sawulska; Stowarzyszenie... skupiało 39 osób
- Katolickie Stowarzyszenie Polek – założone 4 listopada 1932 roku, funkcjonowało pod przewodnictwem Sylewińskiej – liczba zrzeszonych kobiet wynosiła 36, miejscem spotkań była sala parafialna
- Towarzystwo Miłosierdzia Chrześcijańskiego św. Wincentego a' Paulo – założone zostało 4 października 1931 roku, skupiało 98 osób, funkcję prezesa pełnił ks. Cieśliński
- Związek Strzelecki – założony został 26 marca 1933 roku, przewodniczącym był Stanisław Węgierski, Związek... skupiał 24 czynnych członków i 31 wspierających, siedzibą była świetlica w bursie Szkoły Powszechnej nr 1.²⁴

Ochotnicza Straż Pożarna

Powstała w roku 1908, w roku 1929 prezesem oddziału był Malinowski – stan liczebny wynosił 24 członków stałych i 25 wspierających. W okresie okupacji motopompa szczebrzeszyńskich strażaków przechowywana była w zabudowaniach klasztornych w Radecznicy, gdzie spłonęła podczas pożaru w lipcu 1944 roku.²⁵ Po wyzwoleniu siedziba Straży znajdowała się na terenie Szkoły Zawodowej, "co miało duży wpływ na komplikacje i utrudnienia w pracy, szczególnie, gdy była potrzeba niesienia pomocy. Miało to również swoje dobre strony. Starsi uczniowie (pełnoletni) byli strażakami, którzy w każdej chwili stanowili obsadę wozu bojowego Straży".²⁶

O szkodliwych skutkach czynionej różnicy pomiędzy naukami

Tytuł mowy wygłoszonej 1 września 1827 roku przez prof. języka polskiego - Teodozego Sierocińskiego w piętnastą rocznicę powstania Szkoły Wojewódzkiej w Szczebrzeszynie. Tekst opublikowany został w ***Popisie publicznym uczniów Szkoły Wojewódzkiej Zamojskiej w Szczebrzeszynie, który miał miejsce w dniach 28 – 30 lipca 1828 roku.*** Z pośród wielu trafnych i ciekawych wywodów na powyższy temat interesująca jest ta wypowiedź: "Nikommu jeszcze z pilnych uczniów nauka przykrą się nie stała, a znajdowane w niej trudności bynajmniej ich nie zrażają. Owszem są nową pobudką i zachęceniem do skutecznego w dobrych i usilnych chęciach wytrwania".

Owsikowski Adam

Urodzony w 1908 roku w Lubartowie, absolwent Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Szczebrzeszynie - szkołę ukończył w 1928 roku. Badał kulturę i dzieje ziemi lubelskiej. Ponadto ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski w Warszawie; od 1928 roku pracował na placówkach w: Białej Podlasce, Chełmie, Lubartowie. Autor artykułów o tematyce regionalnej, które publikowane były w:

- Biuletynie Informacyjnym. Ochrona Zabytków 1959 (***Czego oczekuje nauczyciel od muzeum***)
- Lubartów i Ziemia Lubartowska 1958 (***Kronikarze są potrzebni; Nawet historią dawnej gminy Wielkie warto się zainteresować.***)

P

Pado Marian

Kierownik szkoły podstawowej – pracował na tym stanowisku w latach pięćdziesiątych XX wieku; zespół nauczycielski którym kierował składał się z kilku osób: żona Mariana Pado, Jan Łopuszański, Stanisław Leszczyński, Franciszek Głowacki, Adam Szyduczynski, Smoleniówna, Danuta Furlepa, oraz Aleksander Piwowarek.

²⁴ informacje o organizacjach zaczerpnięto z Kroniki Szkoły Podstawowej znanej jako "Nowa Szkoła"

²⁵o tym incydencie napisał ks. Wacław Płonka, autor wspomnień z okresu okupacji, którą przeżył w radecznickim klasztorze

²⁶ z Kroniki Szkoły Zawodowej im. Zygmunta Klukowskiego

Ówczesny etat w szkole wynosił 30 godzin tygodniowo. Z tej racji, że Aleksander Piwowarek na relacjach którego opieram się redagując to hasło uczył języka polskiego podają za nim nazwy podręczników do tego przedmiotu: 1/. Bronisław Wieczorkiewicz. *Ćwiczenia ortograficzno – stylistyczne*, 2/. Zenon Klemensiewicz. *Gramatyka*. Podręczniki do nauki literatury zawierały teksty opracowane przez autorów książek, niewielkie fragmenty z dzieł literackich, oraz utwory poetyckie; twórczość pozytywistyczna segregowano wokół tak dobranych tematów by ukazywały negatywne zjawiska społeczne swego czasu....

"państwo szczebrzeskie"

Nazwa ta zaczęła funkcjonować pod koniec życia króla Kazimierza Wielkiego († 1370) - oprócz miasta Szczebrzeszyna w skład "państwa" wchodziło wiele okolicznych wsi. Władzę nad nimi z nominacji króla sprawowali starostowie grodowi: Otto z Pilicy w latach 1352 – 1369, Jaśko Kmita w latach 1369 – 1371, Władysław Opolczyk I. 1372 – 1378; w roku 1379 zarząd nad powiatem /państwem szczebrzeskim objął tytułem darowizny od Ludwika Węgierskiego Dymitr z Goraja. Wiosną 1388 roku król Ludwik potwierdził nadanie dodając Dymitrowi klucz turobiński (Turobin, Czernięcin, Wólka Czernięcińska, Tarnawa, Żabno, Biskupice).

Parada/Porada Paweł

Włocianin, uczestnik powstania 1863 roku; pochodził prawdopodobnie ze wsi Branew położonej na terenie Ordynacji Zamoyskiej. Staraniem kogoś z rodziny Zamoyskich ukończył cztery klasy szkoły w Szczebrzeszynie (biograf nie podał jaka to była szkoła). Podczas powstania dał się poznać jako dobry organizator i dowódca oddziału kosynierów, złożonego z dwudziestu chłopów i mieszczan ordynackich. 16 czerwca 1864 roku został aresztowany. Więziony był w Lublinie, zbiegł i przedostał się na teren Galicji. Data jego śmierci nie jest znana.

Paradowski Jan

Urodzony 1897 roku; funkcjonariusz policji w Szczebrzeszynie – aresztowany jesienią 1939 roku przez NKWD przebywał w Ostaszowie.

parafia szczebrzeska

Erygowana została w roku 1397 przez Dymitra z Goraja; w roku 1594 papież Klemens VIII specjalną bullą włączył prepozyturę szczebrzeska wraz z Sułowem i Sułówkiem do uposażenia infułata dziekana zamojskiego (odpis bulli znajduje się w w Archiwum Polskiej Akademii Nauk). Obejmowała miasto Szczebrzeszyn (łącznie z przedmieściami – Błonie, Zamojskie i Zarzecze), oraz 19 wsi: Brody, Czarnystok, Deszkowice, Kawęczyn, Kawęczynek, Kulików, Lipowiec, Michalów, Obrocz, Rudkę, Sułów, Sułówek, Topólcze, Trzęsiny, Wywłoczka, Zwierzyniec, Żurawnicę, Żrebce, folwark Bodaczów.

Pasiutewicz Ksawery

Nauczyciel matematyki w klasach II – VI Szkoły Wojewódzkiej w Szczebrzeszynie. Jego wykład dotyczący twierdzeń z geometrii elementarnej - *Kilka twierdzeń Jeometrii Elementarnej, ściągających się do dowodu następującego XII axiomatu Euklidesa* opublikowano w *Popisach... z 1827 roku*. Uczniem Ksawerego Pasiutewicza był między innymi Jan Borman, w którego szkolnych notatkach z lat 1825/1826 zachowały się wykłady profesora.

pieczęć klucza szczebrzeskiego

Widnieje na dokumentach zachowanych z Zespole Akt Ordynacji Zamoyskiej przechowywanych w Archiwum Państwowym w Lublinie. Wyobraża herb "Jelita" zwieńczony koroną w której widać kozła, w dolnej części widnieje napis "klucz szczebrzeski", po obu stronach korony litery D [dominium ?] P [privatium ?], po obu stronach herbu O [ordynacja] Z [Zamoyska]. Pieczęcią sygnowane są akta i papiery urzędowe dotyczące Szczebrzeszyna i klucza szczebrzeskiego.

pierwsi osadnicy

Szczebrzeszyńskie wzgórze zamkowe po raz pierwszy zostało zasiedlone około 5.000 lat temu przez neolityczny lud kultury pucharów lejkowatych. Z przyczyn nie wyjaśnionych przez wiele lat pozostawało nie zamieszkałe, ponownie zasiedlono je w VIII wieku naszej ery, co potwierdziły badania archeologiczne przeprowadzone w latach przez pracowników Zakładu Archeologii UMCS.

Pierwsza Żeńska Drużyna Harcerska im. Emilii Plater

Istniała w latach 1920 – 1939; funkcje drużynowych pełniły kolejno nauczycielki:

- Stanisława Jonot – 1920 – 1923
- Zofia Jaworska - 1923 – 1929
- Celina Dębińska – 1930 – 1932
- Halina Zalewska – styczeń 1933 – wrzesień 1939

Od 25 stycznia 1933 roku drużyna prowadziła własną kronikę, gdzie zostały udokumentowane jej poczynania. O pracy szczebrzeszyńskich harcerek traktuje również praca J. Józwiakowskiego *Skauting i Harcerstwo w Szczebrzeszynie 1915 – 1939* (tekst dostępny w zbiorach Biblioteki Miejskiej w Szczebrzeszynie). 30 sierpnia 1939 roku o godzinie 16.00 ówczesna drużynowa – Zofia Sas – Jaworska zwołała zbiórki na której powołano Drużynę Pogotowia w ramach Placówki Pogotowia Społecznego – w skład Drużyny weszło 38 harcerek.²⁷ W okresie międzywojennym staraniem szczebrzeszyńskich harcerek wzniesiono na miejscowym cmentarzu obelisk poświęcony powstańcom roku 1863.

Pieśni oddziałów partyzanckich Zamojszczyzny

Zbiór pieśni partyzanckich śpiewanych w oddziałach partyzanckich AK Inspektoratu Zamość, zebrał je i napisał do nich nuty Jan Kryk ps. "Topola", słowem wstępnym opatrzył dowódca oddziału OP9 "Adam" - "oddaję do waszego użytku zbiorek piosenek żołnierskich śpiewanych w naszym pułku. Czynimy to w momencie, gdy poległ polu chwały ten, co je zebrał podporucznik "Topola. Piosenki te pochodzą przeważnie spod pióra was samych, tym większe mają znaczenie i bliższe być powinny waszemu sercu...." **Pieśni...** w ilości 25 (przy większości z nich zamieszczony jest autor tekstu, oraz data powstania) wydał pod ps."Podwiński" - Zygmunt Klukowski w 1944 roku. Unikalny dziś egzemplarz dostępny jest w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im H. Łopacińskiego w Lublinie.

Pietruszyński Bronisław

(1913 – 1981), pedagog długoletni nauczyciel w szkołach szczebrzeszyńskich, laureat Nagrody Sztandaru Ludu → **credo Bronisława Pietruszyńskiego**. Ukończył przedwojenną szkołę podchorążych w Grudziądzu, po wyzwoleniu w 1951 roku Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. Znany jest jako twórca "zielonych" sal gimnastycznych [zespół przyrządów do ćwiczeń gimnastycznych zlokalizowanych na wolnym powietrzu] na Zamojszczyźnie – jego pomysły powielane były przez absolwentów Liceum Pedagogicznego, m.in. Maria z Rzepeckich Lisowska z pomocą prof. Pietruszyńskiego zorganizowała "zieloną" salę w szkole podstawowej w Czarnymstoku w latach 70 ubiegłego stulecia. Wspólnie z Józefem Maziem, Zygmuntem Czyżewskim i Czesławem Gajdkiem zainicjował powstanie Ludowego Klubu Sportowego "Roztocze" Szczebrzeszyn, oraz rozwój masowego narciarstwa. Bronisław Pietruszyński wychował ponad stu absolwentów, którzy osiągnęli stopień magistra wychowania fizycznego, oraz trzech w stopniu doktorów. Do jego wybitnych, indywidualnych osiągnięć należy zajęcie pierwszego miejsca w skoku wzwyż, oraz trzeciego miejsca w biegu na 100 metrów podczas jednej z przedwojennych Spartakiad Młodych w Warszawie; miewał udane starty w lekkoatletycznej ekipie "Pogoni" Lwów.

Odznaczenia i nagrody, którymi uhonorowano Bronisława Pietruszyńskiego:

- Krzyż kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- tytuł Zasłużonego Nauczyciela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
- tytuł Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej

²⁷ tekst opracowano na podstawie danych z Kroniki Szkoły Podstawowej znanej jako "Nowa Szkoła"

- tytuł Zasłużonego Działacza Ludowych Zespołów Sportowych
- Nagroda Jędrzeja Śniadeckiego
- Nagroda "Sztandaru Ludu"

Jest autorem kilku prac drukowanych w fachowych czasopismach; ich wykaz podaję w opracowaniu Władysława Pańczyka, ucznia B. Pietruszyńskiego, który poświęcił mu ponadto ciekawy artykuł wspomnieniowy opublikowany na łamach *Rocznika Zamojskiego* (t. II 1988)

1. Przygotowanie do zawodu a udział w ruchu sportowym młodzieży Liceów Pedagogicznych. *Wychowanie Fizyczne w Szkole* 1955, nr 4
2. Przygotowanie uczniów Liceum Pedagogicznego do prowadzenia wf w trudnych warunkach. *Wychowanie Fizyczne w Szkole*. 1956, nr 2
3. Jak zapewniam bazę materialną wychowania fizycznego w szkole we własnym zakresie. *Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna*. 1957, nr 4
4. Doświadczenie z pracy w SKS Liceum Pedagogiczne. *Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna*. 1958, nr 3
5. Jak polepszam warunki higieniczno – zdrowotne uczniów. *Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna*. 1959, nr 4
6. Ogródek sportowy z niczego. *W naszych LZS*. 1960, nr 12
7. Przyrządy do ćwiczeń w szkole wiejskiej wykonuje sposobem gospodarczym. *Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna*. 1961, nr 3
8. Z zielonych sal na śnieg i lód. *Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna*. 1961, nr 10
9. Gorąco propaguje zieloną salę gimnastyczną w Liceum Pedagogicznym. *Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna*. 1964, nr 1
10. Wychowanie fizyczne i sport w: *Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie i ich wychowankowie*, pod red. S. Kosińskiego. Lublin 1975
11. "Cezar" (okupacyjne pseudonim B. Pietruszyńskiego). Aby wieloletnie doświadczenia zostały upowszechnione W; *Pamiętniku wychowawców fizycznych*, red. Z. Krawczyk. Warszawa 1977.

Piotrowski Paweł Stanisław

W roku 1697 otrzymał z rąk Anny z Gnińskich Zamoyskiej, oraz opiekunów małoletniego wówczas ordynata (Tomasza Józefa Zamoyskiego) – Jana Odrowąża Pieniążka, wojewody sieradzkiego, Karola Tarło, podkanclerzego wielkiego koronnego, Andrzeja Abreka, ks. doktora teologii i Franciszka Bienieckiego, cześnika żydaczowskiego nominację na urząd starosty w Szczebrzeszynie.

Piwowarkowa ze Szczepańskich Felicja

Urodziła się w 1895 roku w Samborze (miejscowość znajdująca się obecnie na Ukrainie). Rodzicami Felicji byli Stanisława z Longchampsów (wywodziła się z mieszczańskiej rodziny pochodzenia francuskiego, z której pochodzi kilku znanych prawników; rodzina ta prawdopodobnie spokrewniona była z rodziną Wincentego Pola), oraz Wincenty Szczepański (urodził się w wiosce położonej w okolicach Tarnobrzegu; rodowe nazwisko jego matki – Pokrywka. Uzyskał doktorat w zakresie filologii klasycznej, osiadł w Samborze, gdzie aż do śmierci - († 1928 lub 1929) pełnił funkcję dyrektora tutejszego liceum klasycznego). Oprócz Felicji Szczepańscy mieli trójkę dzieci – ona była najstarsza.

Przed I wojną światową podjęła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim; gdy rozpoczęły się działania wojenne, a front został przerwany przez Rosjan została odcięta od rodzinnej miejscowości i ewakuowana w głąb Cesarstwa Austro – Węgierskiego – przez pewien czas przebywała w Gratzu. Studia ukończyła doktoratem – jej promotorem był prof. Ignacy Chrzanowski. W latach dwudziestych XX wieku podjęła wraz z przyjaciółką Adelą Sommer pracę w Zamościu. Tutaj poznała swego przyszłego męża – Jana Piwowarkę z Podborcza; ślub wzięli w roku 1929, po czym przeprowadzili się do Hrubieszowa, gdzie przyszły na świat dzieci – Aleksander (* 1930), i Magdalena (* 1934), w roku 1935 powrócili do Sambora, w 1937 wyjechali do Niska. W tej miejscowości zaskoczyła ich wojna. Z początkiem września 1939 roku udają się do rodzinnej wsi Jana – Podborcza. Bardzo krótko, bo zaledwie kilkanaście dni dr Felicja Piwowarkowa pracowała w szczebrzeszyńskim gimnazjum. Okupację cała rodzina przeżyła w Podborczu – dr Felicja

zaangażowała się w tajne nauczanie – pracowała na kompletach w Gorajcu, oraz przeprowadzała egzaminy maturalne w swoim mieszkaniu w Podborczu. Po wyzwoleniu podjęła pracę w Szczebrzeszynie aż do czasu przejścia na emeryturę. W międzyczasie usunięto ją (z racji przekonań religijnych) od bezpośredniej pracy z młodzieżą na lekcjach języka polskiego, który był przedmiotem jej wykładów i zatrudniono w bibliotece szkolnej. Z właściwą sobie energią i poświęceniem zabrała się do pracy; to dzięki jej staraniom biblioteka wzbogaciła się o kilkunastotomowe wydanie Encyklopedii Gutenberga, która została przez dr Piwowarkową zakupiona w Lublinie - "w malutkim antykwariacie położonym w pobliżu teatru im. J. Osterwy, właścicielem którego był pan o nazwisku Osiek, i nie był to jedyny nabytek z tego źródła"²⁸), oraz o dary przysłane przez Polonię Amerykańską – dzieła J. Londona, H. Sienkiewicza, B. Prusa, A. Mickiewicza.

Plastusie

Opowiadanie Wojtusia Kołłątaja, w latach pięćdziesiątych XX wieku znajdowało się w podręczniku języka polskiego do klasy VI szkoły podstawowej – jego treść oparta była na autentycznym wydarzeniu: "Wojtek Kołłątaj (brat Jerzego, znanego archeologa) lubił lepić z plasteliny – często wykonywał różne postaci do do przerabianych w szkole czytanek – był rok 1949 i cały "obóz socjalistyczny" z wielką pompą czcił siedemdziesiąte urodziny "wodza światowej rewolucji". Komunistyczne władze oświatowe na gwałt szukały "spontanicznych odruchów społecznych" w rzeczonym temacie. Kierownik szkoły pan Marian Pado przypomniał sobie o talencie Wojtusia i zaproponował mu lepienie odpowiedniej sceny... Niebawem powstała plastelinowa scenka z *Młodej Gwardii* o radzieckiej podziemnej organizacji młodzieżowej prowadzącej w 1942 roku działalność sabotażową przeciwko niemieckiemu okupantowi w zagłębiu Donieckim (główni przywódcy zostali zamordowani przez gestapo), którą przekazano do Warszawy. Talent młodego Wojtka został dostrzeżony - następnego roku otrzymał stypendium i miejsce w zakopiańskiej szkole artystycznej."²⁹

"Platerówki"

Popularna w Szczebrzeszynie nazwa żeńskiej drużyny harcerskiej noszącej imię Emilii Plater. Z inicjatywy Jerzego Józwiakowskiego; autora pracy o działalności szczebrzeszyńskich drużynach harcerskich (*Skauting i harcerstwo w Szczebrzeszynie 1915 – 1939*. Szczebrzeszyn 1994.) w dniu 5 maja 1995 roku odbyło się spotkanie senierek "Platerówek"

pocztą

Według danych ze *Słowika Geograficznego Królestwa Polskiego* pod red. B. Chlebowskiego (Warszawa 1880), już w roku 1887 w Szczebrzeszynie istniała poczta. W roku 1903 jej naczelnikiem był Siergiej Fiedorowicz Obram. O perypetiach urzędu pocztowego podczas I wojny światowej pisał dr Klukowski we wspomnieniach opublikowanych na łamach Tygodnika Zamojskiego (*W przyfrontowym miasteczku*), nr 41 z 1990 roku. Po wyzwolenie miasta Urząd Pocztowy został uruchomiony ponownie (14 sierpnia) w budynku sprzed 1939 roku nie zniszczonym przez okupanta. Centrala telefoniczna również została uratowana. Po uruchomieniu Urzędu czynności zostały ograniczone do przyjmowania przesyłek zwykłych i poleconych opłacanych gotówką, z tej prostej przyczyny, że brakowało znaczków.

11 grudnia 1944 roku został aresztowany dotychczasowy naczelnik – Kajetan Paździora, jego stanowisko objął delegowany z Urzędu Pocztowego w Zamościu starszy asystent o imieniu Bolesław (nazwisko napisane jest nieczytelnie). W roku 1945 w charakterze pełniącego obowiązki naczelnika Urzędem Pocztowym kierował asystent Tadeusz Kus; 10 stycznia 1945 roku wprowadzono obrót pieniężny za pomocą krajowych przekazów pocztowych. Z dniem 20 stycznia tegoż roku wprowadzono przyjmowanie wszelkich przesyłek zwykłych rejestrowanych za pobraniem listów wartościowych i paczek

Z końcem stycznia 1946 roku dokonano na szczebrzeszyńską pocztę zbrojnego napadu - po

28 Ze wspomnień Aleksandra, syna dr Felicji Piwowarkowej.

29 Relacja Aleksandra Piwowarka

sterroryzowaniu pracowników rabusie zabrali sumę 33 złotych stanowiącą resztę kasowa; ocalała kwota 1.186 złotych. Naczelnikiem Urzędu w roku 1946 był starszy asystent Wincenty Łacka – po przeniesieniu tegoż do Radomia funkcję naczelnika pełnił starszy asystent Stanisław Kasperek. Od 9 listopada 1947 roku szczebrzeszyńską pocztą zarządzał starszy asystent Waław Bujnowski delegowany do Szczebrzeszyna z Olsztyna – Stanisław Kasperek przeniesiony został do Wrocławia.

25 grudnia 1948 roku działalność poczty poddana została gruntownej kontroli, którą przeprowadził inspektor Ministerstwa Poczty i Telegrafów – dyr. Wrona. Od grudnia 1948 roku Urząd Poczty pracował: w dni powszednie od godz. 9.00 – 12.00, w dni świąteczne od godz. 10.00 – 11.00 jednocześnie uruchomiono łączność ze Szczebrzeszyna za pośrednictwem listonosza wiejskiego trzy razy w tygodniu. 4 listopada 1951 roku kierownictwo Urzędu przejął asystent Ładniak Władysław od starszego asystenta Bujnowskiego Waława, który został przeniesiony do UPT. Chmielnik. Powyższą decyzję podjął pełniący obowiązki Powiatowy Inspektor Ruchu – Pupeć Franciszek. 19 sierpnia 1954 roku przeniesiono znajdującą się dotychczas aparaturę byłego radiowęzła i zainstalowano w pokoju, gdzie mieści się centrala telefoniczna. 11 kwietnia 1969 roku naczelnikiem został starszy asystent – Bolesław Okoniewski.³⁰

podatki Żydów szczebrzeszyńskich

Żydzi szczebrzeszyńscy podobnie jak inni na terenie miast ordynackich opodatkowani zostali w 1655 roku; obowiązani byli wówczas dostarczać proch i ołów do zamojskiego cekhauzu, inne zobowiązania to:

- podatek od posiadanej służby; w roku 1700 wynosił 1 złoty i 1 groszy od zatrudnionej w charakterze służącego/ służącej osoby – w Szczebrzeszynie Żydzi zatrudniali wówczas 26 osób
- opłata od osiadłości (czynsz), wahała się w granicach od kilku do kilkunastu groszy. Najwyższy czynsz płacono od całego placu, niekiedy od nieruchomości na peryferiach miasta, gdzie obok domu była działka gruntu uprawnego lub sad. W Szczebrzeszynie 2 złote czynszu płacili właściciele nieruchomości położonych w centrum miasta, 1 złoty – od nieruchomości położonych na peryferiach.
- opłaty wnoszone ryczałtowo dotyczyły uiszczania należności od bóżnicy i cmentarza; szczebrzeszyńscy Żydzi z tego tytułu płacili w XVII wieku 10 złotych.

podlennicy/manowie

Drobna szlachta na prawie feudalnym zamieszkująca włość szczebrzeską. Odnośnie tej społeczności w mandacie z roku 1596 wypowiedział się Zygmunt III Waza aby "dziedziców dóbr lennych szczebrzeszyńskich za szlachtę uważać, bo od wieków żadnej ze stanem szlacheckim sprzecznej nie podlegają służebności".

pogrom Chmielnickiego

Dotknął także Żydów szczebrzeszyńskich; wydarzenia z tego okresu – lata 1648 – 1649 opisał w pracy *Ucisk Czasów* (Kraków 1650) Meir ben Samuel, szanowany przez szczebrzeszyńską społeczność żydowską. Jak bardzo Żydzi wówczas ucierpieli świadczą inne dokumenty zebrane przez Żydowską Komisję Historyczno – Archeograficzną Ukraińskiej Akademii Nauk traktujące o pogromach w latach 1648 – 1919 - *Zagłada gmin żydowskich podczas wojny 1648 – 1649 na Ukrainie* - ... "należy tu zwłaszcza wymienić Narol, Szczebrzeszyn, Tomaszów [Lubelski], gdzie zabijano Żydów tysiącami i dziesiątkami tysięcy w miesiącu tiszri, roku 5409..."

Mendel Farber, autor tekstu o żydowskim cmentarzu w Szczebrzeszynie zamieszczonego w *Księdze Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebrzeszynie* (Kariat Yam 1984) zanotował, że na żydowskim cmentarzu w Szczebrzeszynie znajduje się nagrobek matki i jej siedmiorga dzieci – ofiar pogromu Chmielnickiego

Popielawski Franciszek

Reprezentował miast i gminę Szczebrzeszyn przed Prokuratorią Generalną Królestwa Polskiego podczas procesu wytoczonego w początkach XIX wieku przez mieszkańców Szczebrzeszyna Stanisławowi hr. Zamoyskiemu gdy ten chciał ograniczyć przywileje nadane miastu jeszcze przez

³⁰ Informacje zaczerpnięto z notatek służbowych udostępnionych przez naczelnik Henrykę Pańczyk

Stanisława Górkę.

popisy publiczne

Odbywały się corocznie w Wojewódzkiej Szkole w Szczebrzeszynie pod koniec miesiąca lipca - w pierwszym roku nauki w dniach 20 – 22, latach kolejnych w dniach 27 – 29. Na takim popisie, na który rektor zapraszał "imieniem Instytutu Świątyną Publiczną" uczniowie zdawali:

- egzamin kwalifikacyjny – obowiązywał tych, którzy przechodzili do uniwersytetu,
- egzamin roczny - obowiązywał go zaliczyć uczniowie klas niższych
- popis publiczny, który obowiązywał uczniów wszystkich klas.

Sprawozdania z popisów publikowane były w specjalnym piśmie noszącym tytuł: *Popis publiczny uczniów Szkoły Wojewódzkiej Zamoyskiej w Szczebrzeszynie odbywać się będzie w dniach..... miesiąca lipca roku bieżącego..... Na który Świątyną Publiczną Rektor Imieniem Instytutu zaprasza*. Teksty *Popisów*... tłoczono w drukarni Józefa Węckiego i Jana Schlietera w Warszawie.

portrety doktora Zygmunta Klukowskiego

Zostały namalowane dwa, autorami ich są – bratanek doktora – Jerzy Klukowski, ten portret prawdopodobnie znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie.³¹ Zachowało się również zdjęcie z tego portretu, które znajduje się w posiadaniu Anny Kryckiej. Drugi portret zdanem Izabeli z Bakońskich Gajewskiej namalowała Aleksandra Wachniewska ze Zwierzyńca; nie wiadomo, czy się zachował.

Powala (...)

Arianin, zmarł w 1620 roku. Gdy przez miasto przechodził kondukt pogrzebowy uczniowie i pospólstwo miejskie chciało trumnę obalić na ziemię i zwłoki pohańbić. W obronie zmarłego stanęła żona – znieważona przez nacierający tłum złożyła skargę na zachowanie szczebrzeszyńskich obywateli do ówczesnego właściciela miast – ordynata Tomasza Zamoyskiego, ten w odpowiedzi nałożył na urząd miejski w Szczebrzeszynie karę w wysokości 200 grzywien.

powojenny Szczebrzeszyn – wygląd miasta

Poniższy tekst został opracowany na podstawie relacji Magdaleny z Piwowarków Kozakowej i Aleksandra Piwowarka, którzy obraz miasta z lat pięćdziesiątych XX wieku zachowali w swoich wspomnieniach. Ponieważ literatura w tym przedmiocie jest znikoma, myślę, że warto zacytować ich wypowiedzi:

Magdalena z Piwowarków Kozakowa:

Szczebrzeszyn był raczej smutny, tam przed wojną ta cała dzielnica, gdzie rynek to była żydowska, ale stamtąd tych wszystkich Żydów w czasie wojny wywieziono. Szczebrzeszyn zrobił się taki, ja wiem...

Aleksander Piwowarek:

Ulica Frampolska była obskurna, ze względu na brak zainteresowania ze strony magistratu zupełnie zaniedbana. Droga w owym czasie była do wygonu polna. Pokrywała ją gruba warstwa lessowego pyłu, który po każdym deszczu zmieniał się w grubą warstwę błota. Pobocze rzadko zabudowano chatkami niewiele różniącymi się od swoich wiejskich odpowiedniczek. Nie było płytek chodnikowych. Ciemne latarnie i nieczynne studnie to dodatkowe "umilenia" dla przypadkowych przechodniów, a przede wszystkim stałych jej mieszkańców.

prasa konspiracyjna

Z opracowań Ireneusza Cabana i Zygmunta Mańkowskiego znamy tytuły prasy konspiracyjnej z terenu Zamojszczyzny; niektóre pisma redagowane były przez OP9, do którego to zgrupowania przynależał oddział "Podkowy". Możemy domniemywać, że pojedyncze egzemplarze, często powielane trafiały do mieszkańców Szczebrzeszyna:

Echa Leśne

31 Relacja Anny Kryckiej

pismo Oddziałów Dywersji Bojowej (ODB), a następnie zgrupowania OP9. Zaczęło ukazywać się przy końcu kwietnia 1943. Pierwszy nr pisma zredagowali Stanisław Prus ps. "Adam" i Waław Wnukowski, ps. "Kabel", a następnie członkowie Patroli Prasowych Sprawozdawców Wojennych. Ostatni numer pisma ukazał się pod koniec czerwca 1944 roku. Ogółem wydano 9 numerów; redaktorem pisma był dr Zygmunt Klukowski.

Przegląd Polityczny

pismo redagowane przez AK, na jego treść składały się przeglądy aktualnych wydarzeń politycznych w kraju i na świecie. Egzemplarz *Przeglądu Politycznego* za miesiąc kwiecień 1944 wydany został w nakładzie 75 egzemplarzy z przeznaczeniem dla oddziałów obwodu Zamość.

Wiadomości Polskie

organ Związku Wali Zbrojnej obwodu Zamość, ukazywał się od kwietnia 1940 roku do lutego 1941 roku; redaktorem był Tadeusz Gumiński, powiełał Lionel Maliszewski. Na treść pisma składały się: artykuły wstępne, wiadomości z kraju i ze świata, wiadomości z terenu. Pismo kolportowano na terenie powiatu i miasta Zamość.

Wiadomości Krajowe OL/oddziałów leśnych/

pismo zgrupowania OP9 na Zamojszczyźnie; ukazywało się od marca 1944 roku do maja 1945; po 20 maja przerwano cykl wydawniczy. Za okres 13 – 31 marca 1944 wydano 5 numerów w nakładzie po 10 egzemplarzy o objętości od 2 – 4 stron. Na treść pisma składały się: nasłuchy radiowe, przedruki z prasy podziemnej; w rubryce *Nakazy chwili* ogłaszali swoje artykuły członkowie Patroli Prasowych Sprawozdawców Wojennych. W zbiorach Zygmunta Klukowskiego zachował się numer za okres od 10 – 15 maja – zawiera tylko nasłuchy radiowe.

prawosławni

Według danych zawartych w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego (Warszawa 1890) w roku 1885 w Szczebrzeszynie było 912 prawosławnych, do ich dyspozycji pozostawała cerkiew; parafia szczebrzeszyńska prawosławna należała do dekanatu zamojskiego (składało się nań według danych z 1892 roku dwanaście parafii). Drugą cerkiew otrzymali w roku 1888, zajęto na ten cel kościół pod wezwaniem św. Trójcy przy klasztorze Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. W roku 1903 proboszczem parafii prawosławnej był Jan Grabarski, wikariuszem Feliks Biały.

O obecności prawosławnych w okresie międzywojennym i podczas okupacji wspomina Maria Niezgoda: "...podczas święta Jordan udawali się nad Wieprz... w okolice dzisiejszej ulicy Zwierzynieckiej, by uroczyście obchodzić te uroczystość, w szkole prawosławni specjalnie się od nas nie różnili, nie wiedziałam którzy to są.... Sprzed wojny pamiętam dwie rodziny Ukraińców, dopiero w czasie wojny ich się namnożyło. Z chwilą zajęcia miasta przez Niemców poczuli się pewnie, a nasza sąsiadka Bezuchowa nawet mówiła: "oj Polaczki, już niedługo pójdziecie na flaczki..."

Na miejscowym cmentarzu zachowały się nagrobki prawosławnych, spoczywają tu: Julia z Kieszów Tałandowa († 30.08.1940), Akulina Juszkina († 16.11.1898), Fiedia Griekow (* 13.10.1900 - † 15.02.1903), Jekatierina Bdiuch († 15.10.1902), Olga Iwanowna Bidiłowicz (* 13.03.1870 – † 3.04. 1913), Aleksandra Daszkiewicz († 29.10.1898), oraz uczennica jednoklasowej szkoły przy żeńskim klasztorze prawosławnym w Radeczniczy – Maria Barańczuk (* 31.06.1895 - † 31.06.1906).

Gdy w 1938 roku przybrała na sile akcja zwalczania prawosławia – ks. Cieśliski, oraz dyrektor Fabryki Kalafonii i Terpentyny na Brodach Andrzej Waligóra zdecydowali się na własną rękę rozebrać dach na byłej cerkwi – by ich poczynania nie doszły do skutku - dr Klukowski osobiście interweniował u prezesa Towarzystwa Krajoznawczego w Zamościu - reagenta Rosińskiego. Ten przedłożył problem w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami w Warszawie; dzięki tej interwencji rozbiórkę wstrzymano. W zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie zachował się zespół akt USC wyznania prawosławnego w Szczebrzeszynie z lat 1816 – 1895 [- 1901].

prenumeratory gazet

W okresie międzywojennym w Szczebrzeszynie prenumerowano następujące tytuły czasopism i gazet:

Gazeta Polska – 6 osób, Kobieta w świecie i w domu – 5, A.B.C – 16, Nowa Polska – 2, Gazeta Grudziądzka – 2, Expres Lubelski – 1, Wieczór Warszawski – 1, Świt – 2., Wiadomości Literackie – 2, Wielkopoleń – 2, Kurjer Poranny – 9, Posiew – 3, Na posterunku – 2, .Strzelec – 1.

Ludność żydowska prenumerowała aż 56 dzienników, można domniemywać, że niektóre z pism czytanych przez szczebrzeszyńskich Żydów sprowadzane były z pobliskiego Zamościa, gdzie m. in. wydawano: *Zamoszczer Sztyme (Głos Zamościa)*, *Zamoszczer Wort (Słowo Zamojskie)*, czy *Meficeh Tora Wudath*.

Prokop

Bratanek Dymitra z Goraja, syn Iwonii. W roku 1410 podarował szczebrzeszyńskim franciszkanom wieś Kisielów, zwaną również Herzą.

Prokopowicz Jan

Mieszczanin, posiadał na Przedmieściu Zamojskim pole uprawne, z którego opłacał czynsz i odrabiał pańszczyznę. Dnia 28 marca 1653 roku na prośbę "pewnych" osób (ze Szczebrzeszyna ?) trzeci ordynat – Jan "Sobiepan" Zamoyski zwolnił go od tych powinności - "ponieważ studiował on nauki wyzwolone i powinności tych spełniać nie mógł".

Prywatna Pensja Żeńska Teofili Rederowej

Teofila z Jaszczodołów Rederowa założyła swoją pensję jesienią 1835 roku – wykładowcami zostali nauczyciele z miejscowego gimnazjum. Program nauki obejmował : religię, języki – polski, rosyjski, francuski, niemiecki, historię, arytmetykę, rysunki i roboty ręczne. Liczba uczennic rekrutujących się z pośród córek miejscowego ziemiaństwa wynosiła: w roku 1835 – 14, 1842 – 28, 1848 – 32, 1850/1851 – 27, 1851/1852 – 16. Pensję zamknięto równoległe ze Szkoła Realną w roku 1852.

prywatny powiat szczebrzeski

Jego nazwa po raz pierwszy pojawia się w dokumencie wydanym przez Kazimierza Wielkiego w obozie podczas wyprawy przeciwko Litwinom (rozpoczęła się w roku 1349); zanotowano tam: *prope oppidum ruthenicalem szebresi nun...* Administracyjnie powiat położony był w części powiatu krasnostawskiego w Ziemi Chełmskiej będącej częścią składową województwa ruskiego. Jego [powiatu szczebrzeskiego] teren okalały trzy rzeki – od strony zachodniej – Por, od północno – wschodniej – Łabuńka i Topornica; rzeka Wieprz → Wieprz, przepływa przez Szczebrzeszyn, miasto położone jest na jej lewym brzegu.

Przebłysk

Nieregularnik wydawany przez Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Szczebrzeszynie w latach 1923 – 1930 pod redakcją Józefa Stelmacha/Ludwika Pawłowskiego; redaktorem odpowiedzialnym za dobór treści i szatę graficzną pisma był W. Szrejter. Nr 2 z 1932 roku pochodzący ze zbiorów Kazimierza Kowalczyka prezentowany był na wystawie **180 lat prasy na Zamojszczyźnie** na przełomie XI – XII 1983 roku w Zamościu.

Przegalinski Robert Adolf

Podpisarz Sądu Pokoju w Szczebrzeszynie, od roku 1862 agent powstańczy, komendant tajnej siły zbrojnej tzw. "setki" powstańczej tymczasowy naczelnik miasta. Wspomnienia Roberta Przegalińskiego z roku 1863, w którym odnotował fakty ze okresu swej działalności w Szczebrzeszynie znajdują się w Archiwum Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie (sygn. 1970- 75, k. 27 – 28

Przyrowski Franciszek

Dyrektor szkoły podstawowej. W 12 numerze *Kroniki Powiatu Zamojskiego z 20 sierpnia 1918* roku ukazał się obszerny artykuł jego autorstwa o szkolnictwie w Szczebrzeszynie.

Przysada Andrzej

(1897 – 1948), rolnik. Od roku 1928 zaangażował się w działalność społeczno – polityczną w szeregach Polskiego Stronnictwa Ludowego "Wyzwolenie" w Szczebrzeszynie i okolicznych wioskach. Pełnił kolejno funkcje radnego Miejskiej Rady Narodowej i ławnika w szczebrzeszyńskim Sądzie Pokoju. W latach 1926 – 1931 zaangażował się w działalność Stronnictwa Chłopskiego; z jego inicjatywy założono w okresie międzywojennym Spółdzielnię Mleczarską w Szczebrzeszynie, której został prezesem. Czynnie zaangażowany w pracy na rzecz Stronnictwa Ludowego został w 1935 roku wiceprezesem Związku Powiatowego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Zamościu. W latach 1932 – 1933, oraz w roku 1937 organizował strajki chłopskie. W roku 1934 i 1936 jego staraniem zwołano w Szczebrzeszynie wiece z okazji Święta Ludowego. Aresztowany w 1940 roku przebywał w obozach w Oranienburgu i Dachau. Aresztowany podczas wysiedlania Szczebrzeszyna w lipcu 1943 roku znalazł się na Zamku w Lublinie. Po wyzwoleni został burmistrzem Szczebrzeszyna.

przysięga wierności

Złożona została przez nauczycieli Szkoły Wydziałowej w lipcu 1815 roku na wierność carowi Aleksandrowi II na mocy rozporządzenia przewodniczącego Wydziału Oświecenia Narodowego – Stanisława Potockiego, który wystosował w tej sprawie okólnik do nauczycieli Księstwa Warszawskiego. Szczebrzeszyńscy nauczyciele przysięgę wierności złożyli 30 lipca w prefekturze zamojskiej.

Przystański, dr

W okresie powstania listopadowego zatrudniony został jako lekarz dywizyjny; z dniem 12 lipca 1833 roku objął obowiązki lekarza naczelnego, administracyjnego w dobrach Zamojskich – zatrudniony został w szpitalu w Szczebrzeszynie.

przywilej Jana Czarnkowskiego

Wydany został w roku 1593 dla Żydów szczebrzeszyńskich, zwalniał ich od stawania razem z mieszczanami pod bronią celem jej prezentacji przed każdorazowo wybraną Radą Miejską.

przywileje miasta Szczebrzeszyna

Szczebrzeszyn lokowany był na prawie magdeburskim w roku 1352. W roku 1472 kolejny właściciel miasta Jan Amor Tarnowski ustanowił jarmark na św. Agnieszkę (21 stycznia) zwalniając kupców przyjeżdżających do Szczebrzeszyna od opłaty cła i myta (w mieście funkcjonowała wówczas komora celna). W roku 1560 przedmieszczanie Błonia i Zarzecza otrzymali od Andrzeja Górki przywilej uprawniający ich do korzystania z przepisów prawa magdeburskiego, którym rządziło się miasto. 12 grudnia 1583 roku Stefan Batory w przywileju confirmacyjnym odnowił wszystkie prawa miejskie zawarte w dokumentach, które uległy zniszczeniu podczas pożaru zamku. 17 października 1584 roku Stanisław Górka nadał mieszczanom szczebrzeszyńskim prawo wycinania drzewa w okolicznych lasach niezdatnego do budowy i zleżalego - zatwierdził je 9 stycznia 1585 roku. W rok później jego brat – Andrzej odnawia prawo magdeburskie, urzędników miejskich zwalnia od ciężarów w naturze ponoszonych na rzecz pana miasta, radnym miejskim nadaje łąkę o 2 morgach powierzchni w miejsce zajętej na potrzeby dworskie przy młynie na rzece Wieprz.

Po przejściu miast w 1593 roku ordynat Jan Zamoyski przywrócił katolikom kościół zajęty przez braci Górków na zbór kalwiński, na nowo go uposażył i przyłączył do funduszy infulata kolegiaty zamojskiej. 27 marca 1598 roku J. Zamoyski zatwierdził dotychczasowe przywileje otrzymane przez miasto, oraz zezwolił na: 1/ wyrąb drzewa w lasach potrzebnego na budowę i opał, 2/ zniósł opłaty od sycenia miodu, 3/ danina oddawana dotychczas na rzecz dworu zamojskiego w naturze (owies) zamienił na opłatę w wysokości 10 groszy, 4/ dochody z młyna przeznaczył na potrzeby miasta.

25 października 1643 roku syn Jana Zamoyskiego – Tomasz zatwierdza przywileje wydane przez poprzednich właścicieli miasta i dodaje nowy; 26 czerwca 1643 roku zezwala mieszkańcom Szczebrzeszyna na zabudowę pustych placów. 25 października 1673 roku król Michał Korybut Wiśniowiecki i 6 grudnia tegoż roku Stanisław Koniecpolski nadali szczebrzeszyńskim mieszczanom prawo palenia i sporządzania na swoją korzyść gorzałki pod obowiązkiem płacenia do skarbu dworskiego od 1 – 3 groszy od składu gorzałczanego. W roku 1661 szczebrzeszyńskie cechy: piekarski, bednarski, szewski, kuśnierski, płócienniczy i sukienniczy otrzymały przywilej, który określał obowiązki czeladzi, majstrów, regulował zagadnienia dotyczące wyzwolin, wymiaru kary, opłat. Przywilej zabraniał także w odległości jednej mili od Szczebrzeszyna prowadzić rękodzieło innym rzemieślnikom nie należącym do cechów w szczebrzeszyńskich. W roku 1694 przywilej podobnej treści otrzymały cechy: kowalski, stelmachowski, miecznikowski, rymarski, kotlarski, złotnicki, ślusarski, grzebieniarski, hafciarski, iglarski, rzeźniczy. 12 lipca 1729 roku król August II ustanowił w mieście trzy nowe jarmarki na: św. Jana Chrzciciela (24 czerwca), na Wniebowzięcie NMP (15 sierpnia), na św. Mikołaja (6 grudnia). 21 maja 1770 roku Klemens Zamoyski wydał zarządzenie, by mieszczenie za dozwolony w 1673 roku wyszynk "po 3 złote składkowe do skarbu dworskiego wnosili".

pseudonimy Tadeusza Kuncewicza

Tadeusz Kuncewicz walkę z niemieckim okupantem rozpoczął w roku 1940 organizując pluton na terenie gminy Nielisz – pracował wówczas na kolei; dużą pomoc okazali mu miejscowi działacze społeczni. Nosił wówczas pseudonim "Wierny". Gdy w kwietniu 1941 roku po akcji na kasę gminną w Starym Zamościu rozpoczęły się aresztowania T. Kuncewicz przeszedł na stałe do konspiracji, zmienił wtedy pseudonim na "Kmicic". W kwietniu 1942 roku został przydzielony do odbudowy placówki w Zwierzyńcu, z zadania wywiązał się bardzo dobrze, wówczas komendant obwodu zamojskiego "Adam" zmienił mu pseudonim na "Podkowa" i polecił zorganizowanie oddziału dywersyjnego.

Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa

Powstała w roku 1946 staraniem dr Klukowskiego i Jana Kota. W początkowym okresie istnienia placówki zorganizowano trzy klasy: przygotowawczą, metalową i handlową. Do klasy przygotowawczej uczęszczała młodzież określana jako "zbieranina różnych niedobitków" - byli to uczniowie różnorodni pod względem wieku (od 15 – 25 lat), rozwoju umysłowego, zdolności. Skład klasy metalowej stanowili chłopcy, którzy poza nauką pracowali w różnych warsztatach ślusarskich prywatnych, lub w Cukrowni Klemensów. Klasa handlowa zrzeszała grupę ponad dwudziestu osób w różnym wieku. We wrześniu 1947 roku szkoła liczyła siedem klas: dwie przygotowawcze, pierwszą krawiecką, pierwszą i drugą metalową, oraz handlową - łącznie 170 uczniów. Dyrektorem szkoły był Jan Kot († 21 listopada 1984 roku). Kolejni dyrektorzy szkoły to: Stanisław Michoński, Janusz Padź, Stefan Luterek. Od roku 1991 funkcje dyrektora Szkoły Zawodowej pełni Bogusław Garbacik. Z jego inicjatywy 9 maja 1996 roku placówka otrzymała imię dr Zygmunta Klukowskiego.

R

Racewicz Aleksander

Absolwent Uniwersytetu Wileńskiego, w roku 1843 otrzymał nominację na lekarza miasta Szczebrzeszyna z roczną pensją 159 rubli, oprócz pracy zawodowej pełnił obowiązki asesora kolegijskiego. W rok po otrzymaniu posady zobowiązany został do złożenia egzaminu klinicznego i ustnego z akuszerii – zdał go dopiero za drugim podejściem w roku 1847. W roku 1846 pełnił obowiązki lekarza obwodu zamojskiego. Aleksander Racewicz zmarł 23 listopada 1858 roku w we wsi Herza pod Zamościem; przyczyna zgonu był karbunkuł.

Rada Lekarska

Grupa lekarzy, aptekarzy, dentystów, felczerów, akuszerki i higienistki pracujących w grudniu 1940 roku w Szczebrzeszynie. Zostali na mocy zarządzenia władz niemieckich zrzeszeni w Radę

Lekarską – przewodniczył jej dr Likowski.

Rada Opiekuńcza

Istniała przy internacie Seminarium Nauczycielskiego Męskiego – celem jej działalności była kontrola rachunkowości placówki i jej poczynąń socjalno – gospodarczych. Skład Rady... stanowili:

- Adam Grabkowski – przewodniczący
- Andrzej wadowski – ks. kanonik
- Zygmunt Strzelecki _____ członkowie
- (...) Nowakowski

Rogała Szymon

Strycharz cegielni w Szczebrzeszynie, w roku 1789 Zarząd Ordynacji zawarł z nim kontrakt na produkcję cegły; cena usługi opiewała na 11 złotych od wypalenia 1000 sztuk cegły. Pomocników opłacał Rogala z własnych środków.

Rolle Ksawery

W roku 1852 zredagował odezwę wzywającą mieszkańców Szczebrzeszyna do jawnego opowiedzenia się za niepodległością i niezależnością od caratu. Swoją odwagę przypłacił pięcioletnim pobytom w Zakładach Gorzelnianych w Irkucku.

Rolle z Bojarskich Tekla

Zmarła 21 października 1845 roku, pochowana jest na cmentarzu w Szczebrzeszynie, być może (są to moje przypuszczenia) jest matką Ksawerego Rolle.

Romanowski Roman

Fryzjer, w marcu 1942 roku zmarł w obozie w Oświęcimiu.

Rowecki "Grot" Stefan, gen.

W 1939 roku dowódca brygady, która 16 września w przemarszu z Frampola do Tomaszowa Lubelskiego znalazła się na terenie Szczebrzeszyna; zdarzenie to odnotował S. Rowecki w swoich *Wspomnieniach i notatkach. Czerwiec – wrzesień 1939* (Warszawa 1957); na str. 112 owych wspomnień czytamy: "w ciągu 16 września niepokoją nas przez Szczebrzeszyn czołgi nieprzyjaciela. Ostrzeliwuje dość silnie artyleria nieprzyjacielska, która strzela z północy od kierunku Zamościa. Naturalnie porządnie to denerwuje nasze tabory i tyły.."

Rybak Eustachy

"Dziwak", choć niezwykle szlachetny fotograf przykościelny... Mieszkał w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej w domu przy ul. Kościelnej nr 8 będącym własnością Anny Kowalskiej (wcześniej należała do rodziny Tukendorfów). Tak postać Rybaka opisał Czesław Bartnik rodem ze Żrebic w autobiograficznej pracy *Mistyka wsi. Autobiografia młodości 1926 – 1956* (Warszawa 1988).

Rybicki Stanisław

Absolwent Seminarium Nauczycielskiego Męskiego; podczas okupacji pracował w drukarni miejskiej – został aresztowany 2 lutego 1942 roku.

Rychter Ignacy Lojola

Nauczyciel w Szkole Wojewódzkiej; w latach 1820 – 1822 prowadził zajęcia z języka polskiego i łaciny.

rysunek bramy miejskiej

Zachował się w zbiorach Biblioteki Zamoyskich w Klemensowie. Wykonany na karcie czerpanego papieru żebrowanego o wymiarach 32,5x 22,7 cm, powstał jak uważa inż. Henryk Gawarecki około 1827 roku. Praca nosi tytuł *Rysunek Bramy Murowanej w Szczebrzeszynie od strony młyna*

Posługując się rysunkiem, oraz planem miasta z 1823 roku inż. Gawarecki zlokalizował pierwotne usytuowanie bramy na zamknięciu drogi prowadzącej ze Szczebrzeszyna do Turzyńca

obok młyna na Wieprzu. Obiekt wzniesiony został w stylu renesansu lubelskiego. Brama istniała do roku 1831, sprzedano ją wtedy chirurgowi Rychterowi za sumę 200 złotych polskich z przeznaczeniem do rozbiórki.

rzemieślnicy szczebrzeszyńscy

Według danych z roku 1926 w Szczebrzeszynie funkcjonowało około 60 drobnych zakładów rzemieślniczych, nazwiska niektórych właścicieli zakładów, a w przypadku miejscowych Żydów tylko imiona zapamiętał Jan Jurczykowski, na relacjach którego opieram się podając to hasło

- rodzina Czuków – z zawodu **bednarze**
- Franciszek Kowalski (ojciec zmarłej w 2000 roku malarki Stanisławy Kowalik) – wyrabiał beczki, niecki, trumny
- (...) Hoczyk – grabarz
- Klimek – kamasznik, latem dorabiał sprzedając lody
- kowalstwem zajmowali się: Makara – jego zakład znajdował się przy zbiegu ulic Lubelskiej i Zamojskiej, Hanaka, Jan Ruszkowski, Wyrostkiewiczowie
- ubrania na zamówienie z materiałów powierzonych szyli: Łuszcz, Sochacki, Szcześniak, Ząbek
- krawiectwem damskim lekkim zajmowały się: Hysowa, Ostowiczowa, siostry Wyrostkiewicz, oraz nieznane z nazwiska Żydówki – u nich uczył się zawodu niejaki Wyrostkiewicz; otworzył przy ul. Zamojskiej zakład bieliźniarski
- **murarze szczebrzeszyńscy** to: Bryłowski, Michalski, Nowicki
- **wypiekaniem chleba** zajmowały się dwie rodziny: Ćwikowie – prowadzili zakład przy ul. Klasztornej (obecna dr Z. Klukowskiego), specjalnością Ćwików był chleb sitkowy, oraz Basajewscy – ich piekarnia znajdowała się przy ul. Zamojskiej
- **wyroblem i sprzedażą powrozów** zajmował się Bizior
- **rymarzem** był Bukowski – jego warsztat znajdował się w budynku ratusza przy obecnym Placu Tadeusza Kościuszki w lokalu zajmowanym przez Bibliotekę Miejską
- **ślusarzy było dwóch** - Barański i Budzyński
- **zdunów** także dwóch - Okoniewski i Piłat
- **restaurację** przed wybuchem wojny prowadzili Guzowscy, Jaworscy, Sawulscy

Oprócz zakładów rzemieślniczych w Szczebrzeszynie w okresie międzywojennym było dużo sklepów zwłaszcza spożywczych, ich właściciele to:

- Kalitowa – jej sklep znajdował się w pomieszczeniach "Oberży"
- Kufmanowie – prowadzili sklep pasmanteryjny
- Kołłątajowie
- Koszelowie – prowadzili sklep w Rynku
- Marszycki
- Michalski – jego lokal znajdował się przy ul. Klasztornej
- Leon Spoz – prowadził sklep przy ulicy Zamojskiej
- Józef Szwed
- Trusz

Swoje wyroby sprzedawali także **rzeźnicy** – tą profesją trudnili się:

- rodzina Kapciów, Dubielów, Pilip, Kazimiera i Jan Rzepeccy, Dworniczak

przy ulicy Zamojskiej zachował się do dziś budynek dawnej kaszarni, którą do spółki z Żydówką Chajką (nazwisko nieznane) prowadził Bender.

szewcy to:

- Borowiński – zajmował się naprawą obuwia
- Gąska i Sawic (szwagrowie)

rzemieślnicy żydowscy:

- Chaim – właściciel sklepu spożywczego
- Icek – handlował wapnem
- Jankiel – kowal
- Blejwas – wyrabiał nakrycia głowy; czapnik
- Dalles – prowadził cukiernię
- Lejzor – był szewcem

- Pinkas – właściciel piwiarni przy ul. Frampolskiej (obecna Zwierzyniecka)
- Ruchla – prowadziła kaszarnię.

rzeź szczebrzeska

Określana też jako "czarna noc" - okres tuż po wyzwoleniu Szchebrzeszyna w lipcu 1944 roku, kiedy mieszkańcy miasta "wzięli sprawiedliwość w swoje ręce" dokonując samosądu; największa strzelanina miała miejsce w Rynku. Zginęła wtedy rodzin Mularskich, zamiast Zajdlica, który uciekł z domu zamordowano jego żonę³²), o wykonywaniu samosądów przez mieszkańców Szchebrzeszyna wspomina także w *Dzienniku 1944 -45* (Lublin 1990) dr Z. Klukowski,

Rzepecki Leszek

(1929 – 1986), syn Jana i Kazimiery z Kapciów Rzepeckich. Wielki zwolennik motoryzacji. Pierwszym autem jaki posiadał w latach 50 – 60 ubiegłego stulecia był "austriackiej marki samochód Szejera" – gdy uległa zniszczeniu karoseria zrobił nową własny pomysłem wykorzystując do tego celu drzewo akacjowe, pleksę i inne tworzywa sztuczne. Poważniejszym samochodem Leszka Rzepeckiego, jak opowiada jego córka – Maria Lisowska była "warszawa", dolnozaworowa, koloru groszek – bardzo lubił kolor zielony. Był to samochód wykorzystywany w celach zarobkowych. Jako pierwszy w Szchebrzeszynie miał taryfę. Licencję dostał w roku 1961; jeździł do roku 1966/67. W międzyczasie miał problemy związane z ze swoją pracą – niepotrzebnie dał poprowadzić samochód człowiekowi, który nie umiał jeździć i spowodował wypadek. Rzepecki wziął wszystko na siebie – dostał wyrok 3,5 roku, z czego połowę odsiedział.

Jego kolejny samochód to też "warszawa", górnozaworowa, garbus i "też bardzo go kochał". Po tym niefortunnym wydarzeniu zarabiał troszkę nielegalnie (zabrano mu licencję).

Należał wraz z Ryszardem Guzowskim i Henrykiem Cichockim do pokolenia młodych ludzi, którzy "innej Polski nie chcieli". Bardzo źle się czuł w tej nowej Polsce, szukał wraz z kolegami starych wiarusów – piłsudczyków. Bardzo przyjaźnił się z p. Flisem, starym piłsudczykiem - " po raz pierwszy (opowiada Maria Lisowska) jako mała dziewczynka słyszałam pieśni Legionów, na długo utkwiło mi to w pamięci...". Kochał mundury - ponieważ ze względu na stan zdrowia nie został przyjęty do wojska, pewnie też z uwagi na zaopatrywania polityczne w latach 70 ubiegłego wieku zapisał się do Terenowych Oddziałów Samoobrony – dostał mundur, czapkę, maskę przeciw gazową; kochał to bardzo. Do TOS- u, któremu przewodniczył p. Pilip, a później p. Mazur należeli byli partyzanci, żołnierze rezerwy.

S

sądownictwo

W Szchebrzeszynie funkcjonowały sądy: grodzki - starostę szchebrzeszyńskiego obowiązywał zakres czynności podobnych jakie wykonywali starostowie grodowi na terenie całego kraju; rozciągał jurysdykcje na mieszkańców Szchebrzeszyna. Według badań przeprowadzonych przez Marię Stankową starostami grodzkimi szchebrzeskimi byli:

- w roku 1593 Stanisław Raczyński
- w latach 1612 – 1620 Walenty Możdżeński
- w roku 1652 (...) Wiśniowski
- w roku 1696 (...) Kobyłański
- w latach 1745 – 1779 Józef Tadeusz Zakrzewski

zamkowy (oficium arcense) - zakres jego władzy obejmował sprawy karne i wojskowe; ziemski - sędzią był ekonom włości szchebrzeskiej, sąd funkcjonował od roku 1583 – podlegali mu chłopci z terenu całej włości szchebrzeskiej. Skład sądu ziemskiego stanowili: sędzia ziemski, był min m. in Walenty Borowski, w roku 1612, oraz Franciszek Powłościelski, który swój urząd sprawował w roku 1676. Pisarz, komornik, posedek. Opiekę nad aktami sądowymi bieżącymi i zarchizowanymi sprawował regent. Gdy włość szchebrzeska stała się własnością Jana Zamoyskiego on określał terminy roków ziemskich – odbywały się w dwa tygodnie po rokach krasnostawskich.

32 Relacja Anny Kryckiej

Wiadomo, że w Szczebrzeszynie funkcjonował także Sąd Pokoju; od roku 1927 pomieszczenia sądowe znajdowały się w mieszkaniu dawnego popa, naprzeciwko cerkwi. Przy Sądzie prowadził kancelarię notarialną notariusz zatrudniony przy Hipotecznej Kancelarii Sędziego Pokoju w Zamościu - Aleksander Krzywdziński. Sporządzone przez siebie akty notarialne sygnował imienną pieczęcią.

W moich prywatnych zbiorach zachowały się dwa akty sporządzone przez tegoż notariusza; dotyczą włościan z Czarnegostoku (moich przodków) - "... dnia 23 czerwca 1906 roku przede mną Aleksandrem synem Antoniego Krzywdzińskim notariuszem przy kancelaryi Sędziego Pokoju w Zamościu w kancelaryi mojej w m. Szczebrzeszynie, pow. Zamojskim, guberni Lubelskiej w domu pod № 324 stawili się nieznanymi mi ludźmi, którzy nazwali się: 1) Michałem Smotrem właścicielem osady i 2) włościaninem Kazimierzem synem Michała Smotra. Michał w obecności notariusza darował synowi Kazimierzowi na wieczysta jego własność 6 morgów, 4½ pręta ornej i sianokosnej ziemi...."

Drugi akt notarialny sporządzony został przez notariusza Krzywdzińskiego 1 kwietnia 1918 roku; również dotyczy rodziny Smotrów. Poza wspomnianymi aktami notarialnymi Aleksander Krzywdziński sporządził odpis opinii wydanej 12 stycznia 1925 roku przez dyrektora Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Chełmie - Fel[iksa?] Wojciechowskiego o nauczycielu Józefie Maziu, który przeniósł się do pracy w szczebrzeszyńskim Seminarium Nauczycielskim Męskim. Odpis sygnowany imienną okrągłą pieczęcią z orłem w koronie o treści *Aleksander Krzywdziński. Notariusz w Szczebrzeszynie* wykonany został 20 stycznia 1952 roku³³

sejmiki szczebrzeskie

Zwoływano je celem wyboru kandydatów na stanowisko starosty grodzkiego szczebrzeskiego i sędziego ziemskiego, gdy wakował jeden z wymienionych urzędów. Nie były instytucją samorządową; szlachtę na sejmik zwoływał dziedzic powiatu wydając uniwersały zaczynające się od słów: "urodzonym powiatu mego szczebrzeskiego szlacheckiej kondycji obywatelom..."

Seminarium Nauczycielskie Męskie

Zaczął funkcjonować w roku 1921 po przeniesieniu placówki z Zamościa, gdzie istniała od roku 1916. W latach 1921 – 1926w Seminarium pracowały 32 osoby; funkcję dyrektora pełnił Tadeusz Niedzielski. Praktyki, nieodpłatne w przyszłej pracy odbywali uczniowie Seminarium w klasach V – VII szkoły powszechnej, oraz w czterech klasach tzw."ćwiczeniówki". Seminarium Nauczycielskie Męskie ukończyło 365 absolwentów; w roku 1934 placówkę przeniesiono do Leśnej Podlaskiej.

Siekierzyński Michał

(1743 – 1814), proboszcz szczebrzeszyński, pijar. Z nominacji Stanisława hr. Zamoyskiego został w roku 1811 rektorem Szkoły Wydziałowej, przeniesionej z Zamościa do Szczebrzeszyna. Poza kierowaniem placówką wykładał język francuski, oraz prowadził zajęcia z religii. Michał Siekierzyński zmarł 22 stycznia 1814 roku.

Siering Jan

Żandarm ze szczebrzeszyńskiego posterunku, rodem z Poznańskiego, doskonale znał język polski. Pracował w gestapo w Starym Zamościu i Szczebrzeszynie. Rozpoznany w 1945 roku na Śląsku przywieziony został do Zamościa. Przed wykonaniem wyroku (28 czerwca 1945 roku w Więzieniu Okręgowym w Zamościu) w Szczebrzeszynie odbyła się wizja lokalna, gdzie miejscowa ludność nie tylko go rozpoznała, ale nieomal nie doszło do samosądu. Opiswane zdarzenie miało miejsce w budynku przedwojennego kina "Muza" przy ul. Zamojskiej - " tutaj był w czasie okupacji żandarm Siering, myśmy potocznie nazywali go "Łepniak", bo miał taką nieforemną głowę. I tutaj on był przywożony Tu była masa ludzi, którzy mieli do niego wiele różnych pretensji" ^{34*})

Przeciwko Sieringowi Prokuratura sformułowała trzydzieści cztery zarzuty dotyczące m. in

33 kserokopia odpisu opinii dyrektora Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Chełmie – F. Wojciechowskiego o pracy nauczyciela J. Mazia – ze zbiorów Tomasza Gaudnika

34 Relacja Wiesława Krzeszowskiego

bicia, katowania i mordowania ludności polskiej, oraz eksterminacji szczepreszyńskich Żydów.

Siestrzyński Jan

Urodzony 24 czerwca 1783 roku w Szczepreszynie; ukończył Liceum Zamojskie (powołane w miejsce byłej Akademii Zamojskiej), następnie Instytut Ekonomiczny Galicyjski we Lwowie. W roku 1813 uzyskał w Wiedniu stopień magistra chirurgii i został asystentem w Powszechnym Szpitalu Wiedeńskim - prowadził wówczas zajęcia z dziećmi głuchoniemymi; uczył między innymi córkę dyrektora szpitala czytać bez sylabizowania. Wyniki swoich obserwacji zamieścił w okresie późniejszym w pracy *Teorie i mechanizmy mowy... czyli Teoria z sposobem najłatwiejszego uczenia dzieci tak mówiących jak i głuchoniemych*.

W listopadzie 1817 roku został nauczycielem w Instytucie Głuchoniemych w Warszawie, rozpoczął też wykonywanie prac litograficznych pod kątek kształcenia głuchoniemych – jego współpracownikami byli ludzie tej miary co: Jan Paweł Leleweł, budowniczy zamojskich fortyfikacji, Antoni Brodowski, autor obrazów batalistyczno – historycznych, Jakub Sokołowski, malarz i rysownik. Dzięki wsparciu finansowemu ministra spraw wewnętrznych – Antoniego Mostowskiego otworzył przy Instytucie Głuchoniemych własną pracownię. W roku 1828 został wydana praca Jana Siestrzeńskiego *O litografii*.

Skirmut Adam

Absolwent Liceum Krzemienieckiego, przez kilka lat pracował jako korepetytor; w Szczepreszynie mieszkał od 16 stycznia 1828 roku – wykładał w Szkole Wojewódzkiej geometrię. Gdy wybuchło powstanie 1830 roku zebrał starszych uczniów by wziąć udział w walce z Rosjanami.

składki na Fundusz Obrony Narodowej

Zbrane zostały z inicjatywy nauczycieli Szkoły Powszechnej Nr 2 w Szczepreszynie w dniu 19 kwietnia 1939 roku w wysokości 168 złotych 95 groszy. Samorząd najstarszej klasy (VII) przekazał ponadto oszczędności zgromadzone przez klasę w ciągu roku szkolnego - 13 złotych 14 groszy. Uzyskaną kwotę wpłacono do Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Zamojskiego /O Szczepreszyn.

Skuba Roman

Rolnik, rodem ze Szczepreszyna – w roku 1943 w wieku 23 lat zginął w obozie przejściowym w Zwierzyńcu.

Skwarski Jakub

Infułat zamojski, proboszcz szczepreszyński – założył w Turobinie (pierwsze na Zamojszczyźnie) w oparciu o Instrukcję Jenerała Dominikańskiego z Rzymu z roku 1637 Bractwo Różańcowe.

Słupecki Aleksander

Kapelan Zgromadzenia OO. Bernardynów w Radecznicy; w Szczepreszynie pełnił obowiązki kapelana Sióstr Świętego Miłosierdzia przy szpitalu św. Katarzyny – pochowany jest na miejscowym cmentarzu .

Słupski (...)

Mieszczanin szczepreszyński, był karczmarzem we wsi Płoskie. W roku 1604 przeprowadzono w jego lokalu kontrolę, która wykazała, że "karczma gnije, a piwo sprowadza Słupski z pobliskiego Zamościa, co nie jest zgodne z wola prewenta szczepreszyńskiego – stąd prewentowi szczepreskiemu miara ginie".

Smolikowski Andrzej

Rektor lubelskiej Szkoły Wojewódzkiej delegowany w zastępstwie generalnego wizytatora w lipcu 1824 roku do Szkoły Wojewódzkiej szczepreskiej. Sporządził protokół w którym zamieścił

pochwałę ówczesnego rektora szkoły i nauczyciel, oraz uwagi odnośnie wykładania nauk przyrodniczych, które to zajęcia zalecił "wesprzeć narzędziami i zbiorami. Ożywić historię powszechną, wszelkie języki podnieść do przepisanego stopnia..."

"sokolnia"

Budynek hali sportowej zajmowanej do wybuchu II wojny światowej przez Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" – w roku 1947 decyzją Zarządu Miasta przekazany został na potrzeby Szkoły Zawodowej. Po przeprowadzeniu generalnego remontu ulokowano w nim warsztaty stolarski i metalowy.

spotkanie komendantów

Spotkanie komendantów obwodowych Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej południowych powiatów Lubelszczyzny odbyło się 3 marca 1943 roku w budynku szczebrzeszyńskiej mleczarni – uczestniczyli w nim komendanci z obwodów: Biłgoraj, Hrubieszów, Tomaszów i Zamość. Tematem spotkania była dyskusja nad rozkazem Komendy Okręgu AK z dnia 12 lutego 1943 roku odnośnie scalenia Batalionów Chłopskich z Armią Krajowa

Najbliższy oddział Batalionów Chłopskich stacjonował w Kawęczynku – jego łączniczką była dziewczyna o imieniu Apolonia, która nosiła meldunki do Wólki Czarnostockiej i Gorajca.

Spółdzielnia Spożywców

Założona została w Szczebrzeszynie w roku 1908 – w roku - w roku 1929 obowiązki prezesa pełnił Stanisław Węgierski. Spółdzielnia zrzeszała 208 członków, zebrania członkowskie odbywały się w siedzibie spółdzielni w Klemensowie; w pracy na jej rzecz udzielało się dwóch nauczycieli ze Szkoły Powszechnej Nr 2 (żeńskej) w Szczebrzeszynie.

sprawozdania szkolne

Zbiór publikacji relacjonujących działalność szkół szczebrzeszyńskich, ukazywały się pod tytułami:

- Akt urzędowy zakończenia roku szkolnego w Gimnazjum im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie (lata 1834,1837,1844, 1847)
- Popisy publiczne uczniów Szkoły Wojewódzkiej Zamoyskiej w Szczebrzeszynie z lat 1826 – 1828
- Programmat aktu uroczystego zakończenia biegu nauk w Gimnazjum Imienia Zamoyskich w Szczebrzeszynie z roku 1842, 1843
- Rys nauk w Szkołach Zamoyskich do Szczebrzeszyna przeniesionych w roku 1819 i 1820 uczniom wyłożonych na popis tychże publiczny (1820)

Egzemplarze Aktu Urzędowego..., Popisów Publicznych..., oraz Programmatu... z 1842 roku dostępne są w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Drukowano je w Lublinie, w oficynie Jana Karola Pruskiego, oraz w drukarniach Józefa Węckiego, Jana Schlietera, A. Gałęzowskiego, Maxymiliana Chmielewskiego, J. Ungera i Stanisława Strąbskiego. Pierwszą, niekompletną bibliografię prac o szczebrzeszyńskich szkołach sporządził Karol Estreicher – zamieszczona została w *Bibliografii polskiej XX stulecia* (Kraków 1876, t.I s. 14; t.II s. 485).

Stare Miasto

Nazwa przedmieścia notowana w XVII – XVIII wiecznych inwentarzach miasta Szczebrzeszyna; lokalizacja Starego Miasta pokrywała się z obecnym ciągiem ulicy Zamojskiej.

strajk chłopski

Miał miejsce 1 maja 1936 roku, jego celem było wsparcie postulatów wysuwanych przez Stronnictwo Ludowe odnośnie:

- powrotu Wincentego Witosa do władzy
- reformy rolnej bez obowiązku wykupywania ziemi
- rozwiązania sejmu i senatu sanacyjnego
- przeprowadzenia sprawiedliwych wyborów

Inicjatorem strajku był członek Polskiego Stronnictwa Ludowego w Szczebrzeszynie – Andrzej Przysada

strajk robotników żydowskich

Odbył się 18 lutego 1923 roku w Szczebrzeszynie – strajkowali pracownicy branży krawieckiej, szewskiej i stolarskiej żądając 100% podwyżki płac.

Strepa Jakub

Arcybiskup halicki; w początkach 1398 roku zatwierdził uposażenie szczebrzeszyńskiej parafii nadane przez Dymitra z Goraja na mocy dokumentów z dnia 29 września 1397 roku i 9 stycznia 1398 roku. Prawdopodobnie wtedy arcybiskup Strepa erygował parafię, a dokumentem z dnia 6 stycznia 1398 roku inkorporował ją wraz z powiatem szczebrzeskim do archidiecezji halickiej.

Sudak Józef

Mieszkaniec Szczebrzeszyna, w okresie powstania styczniowego piastował urząd sekretarza gminny w Zwierzyńcu - jak wspomina wnuczka Maria Sudak – "przygotowywał dla powstańców dokumenty na które przechodziło się za granicę, do Galicji. Ale przyszedł czas, że to się wydało. No i co? Sybir. Ale pradziadek, który był przyjaźnił się z popem Traczem i na dodatek był zasobnym człowiekiem z jego [popa] pomocą uratował dziadka z opresji".

Rodzina Sudaków pochodzi z nad Morza Czarnego – "Sudak – sandacz po rosyjsku, to jest takie miasto..., albo to [przybycie do Polski] było podczas prześladowania chrześcijan, wchodził islam, albo jak Zamoyski budował Zamość. O dziadku okoliczne panny mówiły: "Sudaków" panek idzie – bo on się nosił trochę inaczej jak ci [miejscowi]. Był światłym człowiekiem – babcia, drobnutka, czarnooka, czarnowłosa, nosiła się w takich długich spódnicach nawet pisać nie umiała; dziadek nauczył ją czytać...". Żona Józefa Sudaka – Eugenia Flis pochodziła ze Szperówki.

Sudak Władysław

Członek Komunistycznej Partii Polski, wraz z Józefem Buczko kierował w okresie międzywojennym działalnością oddziału szczebrzeszyńskiego

Sulów

Wieś położona nieopodal Szczebrzeszyna; Dymitr z Goraja darował ją tytułem uposażenia dla proboszcza erygowanej w 1398 roku parafii szczebrzeskiej; według danych zawartych w dokumentach parafialnych wieś liczyła 343 morgi ornego pola.

synagoga

Zbudowana została około 1583 roku, po kolejnych renowacjach, z których największa miała miejsce po wyzwoleniu należy obok zamojskiej do najpiękniejszych na Zamojszczyźnie. Dane z lat 1680,1727,1846,1852/1853 wskazują na to iż szczebrzeszyńską gminę żydowską nazywano zamiennie synagogą, i jako taka uiszczala na rzecz miasta stosowne opłaty:

- za rok 1680 obowiązana była do zapłacenia "szczegółowych czynszów i odbywania powinności, darowania danin w naturze – na mocy postanowień konstytucji z roku 1727 od powinności w naturze zwolniona została
- płaciła natomiast stały podatek w wysokości 133 złotych rocznie

Syrkowa Zofia

Kierowniczką Szkoły Powszechnej Nr 2 (żeńskiej). Jest autorką Kroniki Szkolnej prowadzonej skrupulatnie od 1 września 1929 roku do 21 czerwca 1939 roku – ostatniego wpisu do Kroniki... dokonał Józef Misiołek.

Sz

Szczebrzeszyn swoim wychowankom

Album wydany w 1969 roku w związku z IV Zjazdem Absolwentów Liceum Pedagogicznego. Zawiera cenne informacje dotyczące samego Zjazdu, oraz fakty z dziejów kształcenia w Seminarium Nauczycielskim Męskim i Liceum Pedagogicznym. Uzupełnieniem tekstów jest bibliografia i ciekawe ilustracje.

Szczebrzeszyn w dwudziestoleciu międzywojennym

Był miastem o charakterze rolniczo – handlowym. Pola uprawne ciągnęły się na odległość 4 kilometrów poza miasto. Funkcjonowały drobne zakłady przemysłowo – usługowe w liczbie około 60 zatrudniające od 1 – 3 osób; 3 młyny, tartak. Handel skupiony był w rękach ludności żydowskiej, która na ogólną liczbę mieszkańców 9010 w 1926 roku stanowiła 45%. We wtorki odbywały się jarmarki. Wiele artykułów wywożono do innych miast – punktem przeładunkowym była stacja "Topólcza". Gros eksportu stanowiło bydło, nierogacizna. Handlowano także mięsem, zbożem i jego przetworami, owocami leśnymi. Środkami transportu były głównie dorożki kursujące między innymi na trasie Szczebrzeszyn – stacja kolejowa "Topólcza".

Szczebrzeszyn w liczbach

- wiek XVI – w Szczebrzeszynie mieszkało około 100 osób pochodzenia żydowskiego
- połowa XVIII wieku – w kluczu szczebrzeskim znajdowało się 9 folwarków, 3 młyny, 2 austerie, 9 karczem, 1 folusz (w Szczebrzeszynie, 2 cegielnie, 1 huta szklana)
- 1815 rok – miasto przeżywało napady wilków z okolicznych lasów; zastępca rektora Szkoły Wydziałowej – Michał Winnicki wzywał w tej sprawie burmistrza miasta do "obmyślenia środków służących ku odpedzeniu wilków na miasto napadających"
- 1819 rok – miasto liczyło około 3000 mieszkańców, z tego 2000 stanowili Polacy. Funkcjonowały dwie apteki, do dyspozycji mieszkańców pozostawał jeden lekarz; swój zakład posiadał introligator, piekarnię piekarz.

stan liczebny Szczebrzeszyna na przestrzeni lat 1822 – 1931

- 1822 – 3.233 osoby
- 1827 – 3.233 osób, w tym 1.083 pochodzenia żydowskiego
- 1832 – 3.453
- 1860 – 4.018 osób, w tym 2.162 ludności wyznania rzymsko – katolickiego, oraz 1.683 wyznania mojżeszowego
- 1865 – 4.268 mieszkańców
- 1878 – 4. 750 mieszkańców
- 1879 – w mieście znajdowało się 486 prawosławnych
- 1881 – 5.064 mieszkańców, w tym 2.667 Żydów
- 1885 – 5.129 mieszkańców, w tym 2.381 Żydów
- 1890 – 5. 418 mieszkańców, w tym 912 prawosławnych, 2.429 Żydów
- w 1903 roku w Szczebrzeszynie znajdowało się: prawosławnych – mężczyzn 521, kobiet 527; rzymsko – katolików: mężczyzn 1323, kobiet 1309; Żydów: mężczyzn 3714, kobiet 3917. W omawianym roku w mieście mieszkało łącznie: mężczyzn – 5.929, kobiet 6.191, w tej liczbie 717 osób "niestałych"
- 1916 - parafia prawosławna w Szczebrzeszynie liczyła 912 wyznawców
- 1916 – 1926 – Seminarium Nauczycielskie Męskie ukończyło 105 absolwentów
- 1916 – 1934 Seminarium Nauczycielskie Męskie ukończyło około 400 osób, 20% z tej grupy zginęło podczas II wojny światowej
- 1920 – w Seminarium Nauczycielskim maturę zdało 17 osób
- 1921 – 6.350 mieszkańców, w tym ludności wyznania rzymsko – katolickiego 3.593, prawosławnych 103 osoby, Żydów 2.644, innych wyznań 10 osób
- 1926 – 9 nauczycieli Seminarium Nauczycielskiego było członkami Związku Nauczycielstwa Polskiego; dochody rzemieślników wyniosły około 100. złotych; żydowska ludność miast liczyła 4.054 osób – prenumerowała 56 dzienników, prawdopodobnie niektóre z nich drukowane były w pobliskim Zamościu ; w mieście było 3 księży, 10 nauczycieli szkoły średniej, dwudziestu kilku nauczycieli szkół powszechnych, ponad 40 pracowników magistratu, sądu, poczty, policji i szpitala; miejscowa inteligencja liczyła kilkanaście osób. Miasto zajmowało powierzchnie 2 km²,

liczyło 12 ulic, z których najdłuższą była ul. Zamojska; znajdowało się przy niej 70 domów. Ludność miasta wynosiła 9.010 osób, z tej liczby 55% stanowili Polacy, 45% Żydzi – ludności niestajej było 403 osoby. Największe gospodarstwo rolne prowadzone przez mieszkańca miasta liczyło 42 morgi ziemi uprawnej. Z większych zakładów przemysłowych funkcjonowało: 13 piekarni, 10 zakładów krawieckich, 6 stolarskich, 5 szewskich, 4 fryzjerskie, 3 kamasznicze

- 1931 – Szczebrzeszyn liczył 7.496 mieszkańców
- w latach 1939 – 1945 zginęło ponad 3000 osób pochodzenia żydowskiego; liczba ta nie jest dokładnie ustalona

szczebrzeszyńscy "ekumeniści"

Za takich uważa Maria Sudak – emerytowana nauczycielka akademicka rodem z Błonia proboszcza szczebrzeskiego Aleksandra Górskiego i popa Timofieja Tracza – "ten pop pochodził z rodziny hrabiowskiej z Petersburga; oni robili coś w sensie dzisiejszej ekumenii. Żałuje bardzo, że na cmentarzu jest zniszczony jego [popa] pomnik, bo on był wspaniałym człowiekiem..."

Szczebrzeszyński Park Krajobrazowy

Utworzony został w 1992 roku celem ochrony i zachowania unikalnych form życia przyrodniczego i krajobrazu Roztocza Zachodniego. Zajmuje powierzchnię 20.209 ha, z tego 35 % obszaru zajmuje gmina Szczebrzeszyn.

szczebrzeszyńskie kaplice

1/ kaplica pod wezwaniem Św. Ducha – zlokalizowana była przy szpitalu dla ubogiej ludności. Obiekt wzniesiono w 1411 roku, w roku 1777 znajdowała się w stanie ruiny, wówczas "wizytator parafii zalecił przerobienie jej na rezydencję wikariuszy"

2/ kaplica pod wezwaniem św. Leonarda – znajdowała się poza miastem, pierwsza wzmianka o jej istnieniu pochodzi z 1630 roku; w roku 1747 kaplice odrestaurowano. W roku 1812 w jej miejsce wzniesiono kaplicę murowaną (prawdopodobnie po założeniu cmentarza grzebalnego). Obecnie istniejąca została wzniesiona w latach 1908 – 1909.

szkolne "romanse"

Prowadzone były przez uczniów Gimnazjum za pośrednictwem listów – bilecików z pensjonariuszkami Teofili z Jaszczodołów Rederowej. Bileciki te "gubiły" dziewczęta podczas spaceru po ogródku okalającym budynek Pensji, a chłopcy z Gimnazjum przypadkowo je odnajdywali! "Romansowaliśmy tylko biletami, które panny gubiły przechadzając się po swym ogródku, gubiły, a następną razą odbierały porozrzucane tamże odpowiedzi. Romansowaliśmy z imionami, niekiedy pięknie brzmiącymi, nie widząc nigdy w oczy podmiotów uwielbień nie wiedzieliśmy która z nich Lenora, Malwina, lub Marja" wspomniał uczeń Gimnazjum – Wincenty Dawid.

Szkolny Klub Sportowy "Junak"

Założony został przez nauczyciela Seminarium Nauczycielskiego Męskiego – Józefa Mazia; funkcjonował w latach 1925 – 1929. Poza działalnością sportową członkowie "Junaka" angażowali się w zajęcia Szkolnego Kółka Teatralnego. Klub posiadał własny hymn napisany przez Hipolita Koziola, muzykę skomponował Aleksander Bryk.

Szkoła Elementarna

Funkcjonowała w początkach XIX wieku. W roku 1811 liczyła 78 uczniów, w tym 11 dziewcząt i 67 chłopców, w tej liczbie 1 chłopiec żydowski. Wiek dzieci uczęszczających do szkoły mieścił się w przedziale wiekowym 5 – 15 lat. Szkołę traktowano jako tzw. "klasę początkową funkcjonującą przy szkole zwanej "publiczną". Dokonujący w 1825 roku wizytacji generalny wizytator Onufry Lewocki polecił czuwać nad tą placówką, oraz wypowiedział się w przedmiocie nauczania: "metodę uczenia podług Lancastra koniecznie do tej szkoły zaprowadzić się powinno". Wiadomo również, że nauczyciel szkoły elementarnej – Szyndlarski wykładał w Szkole Wojewódzkiej język

niemiecki, a także podarował do organizującej się biblioteki przy Szkole Wojewódzkiej "5 tomów czasopism zagraniczny z zakresu pedagogiki".

O istnieniu w Szczebrzeszynie szkoły elementarnej (początkowej II – klasowej) informuje również Bronisław Chlebowski w wydanym w 1890 roku *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* (t. XI, s. 827 – 830).

Szkoła Powszechna

Jej działalność datowana jest od roku 1915 – placówka powstała z inicjatywy Franciszka Przyrowskiego; zlokalizowano ją w budynku byłych Szkół im Zamoyskich. Językiem wykładowym był język polski. Od dnia 1 września 1929 roku zaczęły funkcjonować w mieście dwie szkoły powszechne - żeńska i męska.

Szkoła Powszechna Nr (męska)

Funkcjonowała jako odrębna placówka od roku 1929; w roku 1932 jej kierownikiem został Stanisław Węgierski. Opiekę nad drużyną harcerską sprawował Stanisław Kilarski – nauczyciel śpiewu; w roku 1932 drużynowym został Stanisław Rybicki, w roku 1935 Marian Kleban. Po wyzwoleniu szkołę powszechną męską połączono z żeńską tworząc jedną koedukacyjną placówkę.

Szkoła Prywatna Niższa Żeńska II klasowa

Utworzona została na mocy upoważnienia Komisji Rządowej z dnia 6(18) sierpnia 1862 roku przez Walerie Mossakowską, która od tej chwili w oficjalnych pismach urzędowych tytułowana była jako "ochmistrzyni Pensji Żeńskiej w Szczebrzeszynie"; uzyskała też prawo do wykładania katechizmu, oraz przedmiotów, z których na egzaminie końcowym złożonym w czerwcu 1858 roku w Instytucie Aleksandryjskim otrzymała bardzo wysokie noty. Pensja Walerii Mossakowskiej funkcjonowała bardzo krótko – w roku 1863 otrzymała od Komisji Rządowej Wyznań religijnych i Oświecenia Publicznego upoważnienie do przeniesienia placówki "do miasta powiatowego Krasnegostawu z zamianą tego zakładu na Szkołę Wyższą o trzech klasach".

szkoła przyszpitalna

Utworzona została w 1845 roku staraniem hr. Andrzeja Zamoyskiego – "zajęcia odbywały się w dwóch niewielkich salkach".

szkoła przy zborowa

Założona została przez Stanisława Górkę przy zborze kalwińskim powstałym z jego inicjatywy. Nie znamy programu nauczania – zakładając, że była to placówka funkcjonująca w ramach działalności zboru możemy przyjąć, iż nauczano w niej dzieci szczebrzeszyńskich i okolicznych kalwinów zgodnie z programem przyjętym dla tego typu placówek. Jej rozwój przyćmiła szkoła założona przez Stanisława Górkę w pobliskim Turobinie. Placówka funkcjonował podczas pobytu Górków w Szczebrzeszynie, który przypadł na lata 1555 – 1582.

Szkoła Rzemieślniczo – Niedzielną

Funkcjonowała od roku 1835; pobierali w niej naukę terminatorzy zatrudnieni przez szczebrzeszyńskich rzemieślników. W roku 1835 uczęszczało 65 uczniów, w 1842 – 66, w 1846 – 59.

Szkoły im. Zamoyskich

Ich działalność datuje się w Szczebrzeszynie od roku 1811 – otwarto wówczas placówkę o nazwie **Szkoła Wydziałowa** – funkcjonowała w latach 1811 – 1819. Rektorem został Michał Siekierzyński. **Szkoła Wojewódzka** (1819 – 1831); zgodnie z wymogami ustawy z dnia 8 czerwca 1819 roku o szkołach wojewódzkich posiadała sześć klas. W rzeczywistości nauka trwała lat siedem, bowiem program klasy VI przeznaczano do realizacji w przeciągu dwóch lat. W czerwcu 1822 roku generalny wizytator, członek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego - Lipiński dokonał wizytacji szkoły, przekonał się wówczas "o korzyści jaką uczniowie czerpali z nauki religii, dziejów narodowych i powszechnych, matematyki, łaciny...".

W roku szkolnym 1822/1823 oddano do użytku nowy gmach szkolny – "odtąd datuje się istotny rozwój szkoły szczepreskiej". W roku 1830 naukę w Szkole Wojewódzkiej pobierało 337 uczniów. W latach 1831 – 1833 ponownie otwarto **Szkołę Wydziałową** – miała charakter tymczasowy do chwili opracowania nowego planu edukacyjnego, po czym przemianowano ją na **Szkołę Obwodową** - jako taka istniała w latach 1833 – 1834. Na mocy pisma Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchowych i Oświecenia Publicznego z dnia 18 września 1834 roku utworzono **Gimnazjum**; okres jego działalności przypada na lata 1834 – 1849. Utworzono w nim trzy klasy techniczne, po kilku latach (1840 rok) przemianowane na filologiczne – stąd nazwa placówki: **Gimnazjum Filologiczne im. Zamoyskich w Szczepreszynie**. Po roku 1849 decyzją Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego gimnazjum przemianowano na **Szkołę Realną z dążnością agronomiczną** (1849 – 1852). Program nauki w Szkole Realnej obejmował:

- nauki zasadnicze – naukę religii i moralności, języki polski i niemiecki, arytmetykę i algebrę, geometrię, trygonometrię, zoologię botanikę z mineralogią, fizykę, chemię, geografę z wiadomościami statystycznymi, rysunki linearne, kaligrafię, wiadomości z historii naturalnej
- nauki pomocnicze – miernictwo z rysunkami topograficznymi, buchalterię, gospodarke niższą i podwójną, technologię gospodarstwa, mechanikę ogólną i gospodarską, architekturę wiejską, projektowanie praktyczne z architektury
- nauki główne – wiadomości z gospodarstwa wiejskiego, ogrodnictwo, pszczelarstwo, gospodarstwo rybne.

Szlomo

Żyd szczepreszyński, który uzyskał przydomek "dobrotliwy". Zmarł około roku 1840, jego macewa znajduje się przy wejściu na kirkut – "pierwsza po lewej stronie pomiędzy dwoma dębami". Opowiadano o nim, że gdy dorośli zgromadzeni byli w Jom Kipur w synagodze Szlomo chodził od domu do domu i uspokajał małe dzieci, które pozostawały pod opieką troszkę starszych. Tekst o reb Szlomo opublikował w *Księdze Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczepreszynie* (Kariat Yam 1984) Mendel Farber.

Sznuk Andrzej

Burmistrz miasta Szczepreszyna w roku 1830.

Szper Icek

Postać znana w środowisku szczepreszyńskim z racji nowatorskich jak na połowę XIX wieku poczynań – biegle władał językami: francuskim, niemieckim i polskim. W roku 1835 zwrócił się do Komisji Rządowej Spraw Obywatelskich z prośbą o przyznanie mu polskiego obywatelstwa "za moralne swe postępowanie, przychylność do prawego rządu i usiłowania w prowadzeniu gospodarstwa rolnego...". Icek Szper założył kolonię rolniczą nazwaną od jego nazwiska "Szperówką", gdzie pracowali wyłącznie Żydzi.

szpital powstańczy

Funkcjonował w Szczepreszynie w okresie powstania styczniowego – jego organizacją zajmował się Robert Przegaliński.

sztambuch doktora

Pamiętnik dr Zygmunta Klukowskiego, szczególnie przez niego strzeżony – "nikt nie powołany nie mógł go czytać". Zygmunt Klukowski założył sztambuch po przybyciu do Szczepreszyna; wpisywali się doń ludzie z nim zaprzyjaźnieni – partyzanci, lekarze, artyści odwiedzający p.p Klukowskich. Według relacji Izabeli z Bakońskich Gajewskiej, wpisu do sztambucha dokonała również malarka ze Zwierzyńca – Aleksandra Wachniewska tytułem wdzięczności za opiekę lekarską podczas porodu, oraz ona (Izabela Gajewska) chcąc podtrzymać Doktora na duchu po aresztowaniu syna – Tadeusza. Istnienie sztambucha potwierdza również Anna Krycka – współpracownica Zygmunta Klukowskiego.

Świstowski Henryk

Z zawodu kowal, odbył służbę wojskową w szeregach Wojska Polskiego we Włodzimierzu. Po zakończeniu działań wojennych otworzył w Wielączy zakład usługowy. Z końcem września 1947 roku przekazał nieodpłatnie do Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej w Szczebrzeszynie wyposażenie swojego warsztatu, jednocześnie rozpoczął we wspomnianej Szkole pracę jako nauczyciel zawodu. Pod jego fachową opieką funkcjonował warsztat kowalско – ślusarski. Henryk Świstowski zmarł 21 czerwca 1986 roku w Biłgoraju.

Śliwina z Pawlowskich Wanda

Żyła w latach 1891 – 1962, poetka, pisała także satyry i powieści. Związana jest z Lubelszczyzną; pochodziła z okolic Lubartowa – w *Legendzie o rzece Wieprz* wspomina Szczebrzeszyn.

T

"tajna szkoła"

Rodzaj placówki edukacyjnej zorganizowanej w szczebrzeszyńskim środowisku partyjnym (PPS) w początkach XIX wieku przygotowującej członków partii "do czytania prasy polskiej i książek". Pierwszą lekturą jaką czytano w tym środowisku była "Gazeta Świąteczna" redagowana od 1881 roku przez Konrada Prószyńskiego (Kazimierza Promyka), innym bardzo poczytnym pismem była "Zorza" – artykuły o działalności Kółka Rolniczego w Szczebrzeszynie zamieszczał na jej łamach Józef Godzisz z Rozłop.

Tarbut

Żydowskie Stowarzyszenie Kulturalno – Oświatowe zarejestrowane 11 marca 1922 roku. Jego działalność polegała na organizowaniu ochronek dla dzieci, szkół elementarnych i zawodowych, kursów wieczorowych doszkalających, uniwersytetów ludowych, oraz prowadzenie głównie wśród dorosłych Żydów pracy oświatowej o różnorodnym charakterze (kluby, biblioteki, koncerty, odczyty i wykłady). Zajęcia prowadzono w zależności od znajomości języka zainteresowanych (jidysz, język polski, język hebrajski). W Szczebrzeszynie oddział Tarbutu powstał w latach dwudziestych XX wieku.

Towarzystwo Szerzenia Oświaty "Światło"

Założone zostało z inicjatywy Zofii Villaume, oraz aptekarza G. Zartha w 1906 roku; członkowie Towarzystwa prowadzili czytelnię, organizowali odczyty na temat zagadnień kulturalnych i zdrowotnych.

U

unici

Nie posiadamy dokładnych informacji kiedy pojawili się w Szczebrzeszynie; bardziej szczegółowe dane o szczebrzeszyńskich unitach pochodzą z początków XVIII wieku. W latach 1772 – 1863 Szczebrzeszyn jako dekanat unicki wchodził w skład diecezji chełmskiej. Po upadku postania styczniowego, gdy Rosjanie siłą zmuszali unitów do przejścia na prawosławie wielu z nich buntowało się przeciw tej decyzji wracając do obrządku łacińskiego. Gorącym zwolennikiem połączenia cerkwi unickiej z prawosławną był ks. Aleksander Górski – w swojej zarliwości posunął się tak daleko, że skierował do generała gubernatora - lubelskiego prośbę o przysłanie do Szczebrzeszyna ludzi, którzy przeprowadziliby śledztwo w sprawie sześćdziesięciu dwóch unitów (ludzie ci przeszli na obrządek łaciński). Długotrwałe dochodzenie nie przyniosło spodziewanych rezultatów – nikomu nie udowodniono, że został zmuszony przez jakiegokolwiek czynniki zewnętrzne do przejścia na obrządek łaciński. Z pośród szczebrzeszyńskich unitów do obrządku łacińskiego wrócili:

- Jana Makara – "gdy był zdolny do spowiadania się, trudno był dostać się do unickiego z powodu jego rozlicznych obowiązków, dlatego rodzice zaprowadzili go do księdza katolickiego..."
- Antoni Tałanda – kiedy urodził mu się syn Jan w mieście nie było księdza unickiego, ponieważ dziecko było bardzo chore postanowił ochrzcić je w kościele katolickim
- Franciszka Biczak – zeznała przed wysłannikami generała – gubernatora "że podczas jej urodzenia się ks. Iwaszkiewicz proboszcz unicki cierpiał pomieszanie zmysłów, z tego powodu ochrzczono ją w kościele katolickim.
- inni unicy to: Jan Dawid, Marianna Chwiejdczuk, Jan Hasiniec.

Według danych z roku 1824 w województwie lubelskim znajdowało się 12 dekanatów obrządku grecko – unickiego, w tym szczebrzeszyński z liczbą 16 parafii. W roku 1877 wydano ukaz poddający Królestwo Polskie pod władzę petersburskiego kolegium duchownego rzymsko – katolickiego; zniesiono wówczas dekanat szczebrzeszyński kościoła unickiego, cerkiew "Uspienia" zamieniono na prawosławną. Odwilż dla unitów przyszła w roku 1905 – car Mikołaj I wydał ukaz o tolerancji religijnej uwalniający resztki społeczności unickich od wszelkiego rodzaju prześladowań.

W zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie zachowały się akta Urzędu Stanu Cywilnego wyznania grecko – katolickiego w Szczebrzeszynie z lat 1810 – 1875 [- 1889].

Unikowski Jan

Proboszcz szczebrzeszyński – jemu przypisuje się przeprowadzenie prac wykończeniowych przy odbudowie spalonego w 1644 roku przez Tatarów kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja.

urzędnicy grodu szczebrzeskiego

- starosta - sędzia mianowany na urząd dożywotnio; składał przysięgę lojalności królowi i panu miasta. Zakres jego władzy obejmował sprawy karne i majątkowe.
- instygator grodzki - oskarżyciel publiczny.
- podstarości – pomocnik starosty do spraw administracyjno – fiskalnych
- pisarz – pracował głównie podczas posiedzeń sądu; prowadził kancelarię grodowa
- regent – kierował kancelarią grodzką , opiekował się aktami bieżącymi i zarchiwizowanymi.

Ustawa emerytalna dla profesorów i nauczycieli Szkół Zamoyskich

Objęci zostali nią nauczyciele pracujący w Szkołach im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie. Autorem i wykonawcą ustawy pozostawał Stanisław hr. Zamoyski oraz jego sukcesorzy. Dokument wszedł w życie na mocy porozumienia Rządu Królestwa Polskiego z ordynatem Stanisławem Zamoyskim z dnia 11 marca 1819 roku. Ustawę zamiennie nazywano "zamojską" w odróżnieniu od ustawy rządowej podpisanej 1 maja 1825 roku przez cara Aleksandra.

V

Venus

Nazwa Zakładu fotograficznego zlokalizowanego przy ulicy Rynek 34; jego właścicielem w okresie międzywojennym był Chaim Lejzor Sztrajcher.

Villaume Józef

Lekarz Ordynacji Zamoyskiej i ordynator szczebrzeszyńskiego szpitala w latach 1878 – 1910. Otrzymywał pensję w wysokości 300 złotych rocznie, a od 1906 roku wyjeżdżał na urlopy zdrowotne do Nałęczowa i Warszawy. Był znanym w okolicy społecznikiem - jego staraniem zorganizowano w Latyczynie k/Radecznicy kolonie dla dzieci. Po przyjeździe do Szczebrzeszyna zorganizował ochronkę dla "nędzarzy podkościelnych, istnienie której wspierał własnym sumptem; utworzył też dla nich warsztaty, i dał odpowiednie zajęcie". W roku 1914 Towarzystwo Lekarskie na Zjeździe w Lublinie nadało mu tytuł honorowego członka "za zasługi dla społeczeństwa i nauki".

Akta personalne dr Józefa Villaume znajdują się w zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie.

Villaume Zofia

Córka lekarza Józefa i Henryki z Olszewskich Villaume. Ukończyła szkołę średnią w jednym z warszawskich pensjonatów, następnie uczęszczała na studia filologiczne w Krakowie. Po powrocie do Szczebrzeszyna zaczęła ubiegać się o zgodę koncesję na założenie w mieście księgarni. Zgodę uzyskała w 1905 roku od gubernatora lubelskiego. Pomysł na założenie księgarni autorzy opracowań przypisują :

- bezpośrednio samej Zofii, która wraz z aptekarzem G [ustawem] Zahartem udzielała się w Towarzystwie Szerzenia Oświaty "Światło" – tak uważa Gertruda Sowińska (Książki pradziadów. Tygodnik Zamojski 1978 nr 22)
- księgarnia miała być "przykrywką" dla działalności dr Józefa Villaume udzielającego się w pracach Towarzystwa Szerzenia Oświaty "Światło" (Z. R. Muszyński. Józef Villaume (1851 – 1921). Wspomnienia. Gazeta w Lublinie z dnia 20 lutego 2004 roku).

W

Waad Arba Aracot/Sejm Czterech Ziem

Naczelny organ administracji żydowskiej, funkcjonował w latach 1623 – 1746 – stałym miejscem obrad był Lublin, ale zdarzało się, że sesje odbywały się w różnych miasteczkach Lubelszczyzny – w latach 1727 i 1741 Waad... obradował w Szczebrzeszynie. W posiedzeniach wzięli udział Żydzi zrzeszeni w Okręgu Ordynacji Zamojskiej powstałym na mocy decyzji Michała Korybuta Wiśniowieckiego z dnia 21 października 1669 roku (w jego skład wchodziły kahały z: Łukowa, Szczebrzeszyna, Tarnobrodu, Turobina, Zamościa, Łaszczowa, Biłgoraja, Frampola, Krasnobrodu, Ulanowa/Ulanowa, Żółkwi Wysokiej i Modliborzyc).

Wadowski Andrzej, ks

Kanonik kolegiaty zamojskiej, proboszcz szczebrzeszyński. Żył w latach 14.11. 1870 – 31.12.1931; święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1893. Wdzięczni za prace duszpasterską mieszkańcy Szczebrzeszyna wmurowali w kościele pod wezwaniem św. Mikołaja tablicę pamiątkową ku jego czci. Andrzej Wadowski jest autorem relacji obchodów Dnia Śląska Cieszyńskiego w Szczebrzeszynie 23 maja 1920 roku *Klemensów i Szczebrzeszyn Cieszynowi. Pamiątka obchodu Dnia Śląska Cieszyńskiego w dniu 23 maja 1920 r.* (Zamość 1920). Kwestowano wówczas w Szczebrzeszynie na rzecz Śląska, mieszkańcy wystosowali odezwę w sprawie zachowania Śląska przy Polsce, który to dokument przesłano do Naczelnika Państwa i Marszałka Sejmu.

Wajman (...)

Żyd szczebrzeszyński, prawnik z zawodu – udzielał porad głównie ludności żydowskiej. Wajmanowie mieszkali w kamienicy Kimaczyńskich przy ulicy Zamojskiej – zginęli podczas zagłady Żydów w 1942 roku.³⁵

Warchałowska z Żółtowskich Zofia

Lekarz medycyny, żyła w latach 1885 – 1958; o jej pracy w szczebrzeszyńskim szpitalu zwłaszcza podczas okupacji pisał dr Klukowski w *Dzienniku z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944.* (Lublin 1958) – "rannych opatrywali dr Warchałowska i dr Spoz". O doktor Warchałowskiej zachowała także wspomnienia Maria Drożdżyk: "była dobrym, doskonale znającym swoją profesję lekarzem".

Waszczuk Barbara

Gospodyni ks. Wadowskiego, sparaliżowana w wieku 80 lat znalazła się w obozie przejściowym w Zwierzyńcu, gdzie zmarła w lipcu 1943 roku.

W bełżeckim piekle

³⁵ Relacja Krystyny z Kimaczyńskich Niechajowej

Tytuł wspomnień szczebrzeszyńskiego Żyda - Efraima Farbera, opublikowanych na łamach Księgi Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebreszynie (Book of Memory to the Jewish Community of Shebreshin, Kiriat Yam 1984 s. 232 – 245).

Wieniawski Tadeusz

Naczelnny lekarz ordynacki, od 1845 roku kierował szpitalem w Szczebreszynie. W roku 1847 wprowadził nowe metody leczenia stosując podczas operacji narkozę eterową.

Wieprz

Rzeka Wieprz jak głosi legenda swoje powstanie zawdzięcza zwykłemu ...wieprzowi. Rzecz miała się tak (cytuję za Wandą Śliwiną): "stało się w tomaszowskiej ziemi, że zwykły gospodarski, opasły wieprz, znudzony dosytem wiecznie pełnego koryta, zaczął ryć ziemię ze świńską pasją i póty wkręcał się ryjem coraz głębiej, aż zapadł się cały i jeszcze rył coraz głębiej, aż zapadł się cały i jeszcze rył, parszając i kwicząc. Nagle trysnęła woda.... Na płaskiej powierzchni pola utworzyło się jezioro, któremu mieszkańcy nadali nazwę Wieprzowego, jako że wieprz dał mu początek..." Z jeziora po pewnym czasie wypłynął strumyk, który oddalał się i oddalał aż urósł w rzekę, która popłynęła przez Lubelską Ziemię otrzymując nazwę "Wieprz". Inna legenda głosi, iż w zamierzczłych czasach opiekunem wód był święty wieprz, być może z tą "opieką" także należy kojarzyć nazwę rzeki.

Wieprz bierze swój początek w okolicach Tomaszowa Lubelskiego – *pod miastem Iwanogrodem (Dęblinem) rzeka Wieprz wchodzi do Wisły. Ma długość 175 wiorst i przepływa powiaty: lubelski, krasnostawski i zamojski, gdzie z jeziora Wieprz bierze swój początek...* Jest prawym dopływem środkowej Wisły, tworzy rozlewiska, bagna i stawy. W przeszłości był szeroko rozlaną rzeką – strzegł przeprawy starego traktu handlowego wiodącego z Pragi i Krakowa poprzez Sandomierz i Zawichost w kierunku na Wołyń i Kijów. Równolegle z tą przeprawa funkcjonował targ, gdzie miejscowi i przyjezdni kupcy dokonywali korzystnych dla siebie transakcji. Według danych z roku 1926 szerokość Wieprza wynosiła od 10 – 13 metrów, głębokość od 0,50 – 2 metrów. Prawy brzeg był stromy, a jego wysokość wahała się w zależności od poziomu wody od 0,10 – 1 metra. W rzece żyły: *cierniki, płotki, głowacze, okonie, miętusy, minogi, szczupaki*. Na łąkach okalających rzekę gnieździły się: *derkacze, czajki, dzikie kaczki, bociany*.

wierzyciele gminy żydowskiej

Wierzycielami szczebrzeszyńskich Żydów (II połowa XVIII wieku) było duchowieństwo i szlachta; według badań przeprowadzonych przez Janinę Morgensztern (Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego 1967 nr 64 s. 19, 26) pożyczki zaciągnięte przez nich wynosiły w latach: 1661 – 1670 – 1000 złotych, 1671 – 1680 – 4000 złotych, 1681 – 1690 – 1500 złotych. W latach siedemdziesiątych XVIII wieku Żydom ze Szczebreszyna pożyczył 1000 złotych ks. Lubecki.

więzienie w wieży zamkowej

Skazywano na nie (jak informują zapiski sądowe grodu szczebrzeskiego) winnych spośród miejscowej szlachty, oraz mieszkańców powiatu szczebrzeskiego. W inwentarzu klucza niedzieliskiego z 1807 roku zachował się opis tego miejsca: "dawny areszt na górze, murowany pod dachówką. Na dole izba duża z kominem; na górze dwie izdebki z kominem i piecem"

właściciele miasta

Poczynając od XIV wieku Szczebreszyn kilkakrotnie zmieniał swoich właścicieli, by u schyłku XVI wieku (1593) stać się częścią składową Ordynacji Zamojskiej. Miastem kolejno zarządzali:

- Dymitr z Goraja w latach 1378 – 1404, jego bratanek Prokop, syn Iwonii
- Jan Amor Tarnowski, który w roku 1471 poślubił córkę Prokopa – Zygmunte Gorajską
- w roku 1515 tytułem spodku po matce Katarzynie z Tarnowskich Kmitowej miasto przeszło w zarząd Piotra Kmity
- w roku 1520 Szczebreszynom zarządzali Piotr i Stanisław Szremowie
- w roku 1555 na mocy dekretu sejmowego miasto zostało przekazane Andrzejowi, Łukaszowi i Stanisławowi Górkom – prawnukom Elżbiety Gorajskiej, córki Dymitra z Goraja. Górkowie

zarządzali Szczebrzeszynem do roku 1592 – ostatnim zarządcą z ich rodu był Stanisław; roku 1592 z sumą 85.000 złotych z prawem terminowego wykupu przekazał on Szczebrzeszyn Marcinowi Leśniowolskiemu. Gdy 21 października 1592 roku na Błoniu pod Warszawą zmarł Stanisław Górka spadkobiercami Szczebrzeszyna zostali synowie jego siostry – Andrzej, Jan, Piotr i Stanisław Czarnkowscy – ponieważ nie mogli spłacić zaciągniętego przez Stanisława Górkę długu i wykupić miasta przeszło ono pod zarząd Anny z Kuflów Leśniowolskiej, żony Marcina. Bracia Czarnkowscy nie mogą odkupić miasta z rąk wdowy sprzedali je za sumę 85.000 złotych ordynatowi Janowi Zamoyskiemu, który zwrócił Annie Leśniowolskiej ową kwotę. Na mocy wyroku Trybunału Koronnego Lubelskiego Szczebrzeszyn stał się własnością Jana Zamoyskiego.

wodewil tysiąclecia

Barwne widowisko zorganizowane w 1967 roku przez nauczycieli i młodzież z Liceum Pedagogicznego pod kierunkiem F. Lachowskiego S. Bryka i Heleny Kmiecikowej z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego. Na specjalne zaproszenie prezentowano je w Rzeszowie i Zamościu.

wodolecznictwo

Metoda leczenia chorób za pomocą wody o temperaturze niższej niż ciepłota ciała; szczególnie wskazane jest przy chorobach układu nerwowego. Wiedział o tym dr Fryderyk Alfons Brandt ordynator szczebrzeszyńskiego szpitala, który stosował ją u schyłku XIX wieku - "oblewanie to mam zazwyczaj robić ułożony chorego w wannę bez wody i wylewając mu na głowę nie ze zbytnej wysokości, ale z dużego naczynia i nagle dość znaczną ilość, o ile można najzimniejszej wody. Wprawdzie po pierwszych kąpielach poprawa ta nie jest długotrwała, ale im więcej chory bierze tych kąpiele, tym coraz dłużej bywa po nich spokojniejszy..."

woźny

Urzędnik przy Sądzie grodzkim szczebrzeskim – każdorazowo mianowany był przez króla. Objęcie przez niego urzędu ogłaszano na rynku; woźnym stawał się po dopełnieniu obrzędu postrzyżyn. Woźnymi bywali zazwyczaj chłopcy z okolicznych wsi.

"Wrzos"

Stefan Poździk urodzony w 1912 roku w Szczebrzeszynie, ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie. Podczas kampanii wrześniowej pełnił obowiązki dowódcy plutonu ciężkiego karabinu maszynowego w stopniu podporucznika. W grudniu 1939 roku wstąpił do organizacji konspiracyjnej Służba Zwycięstwu Polski, którą z czasem przemianowano na Związek Walki Zbrojnej, a następnie Armię Krajową. Z końcem 1940 roku mianowany został dowódcą plutonu – 31 grudnia 1942 roku jego oddział brał udział w ataku na stację kolejową Szczebrzeszyn – podczas potyczki spalono wieżę ciśnień. Na przełomie 1943/1944 roku do oddziału "Wrzosa" zaczęli zgłaszać się ochotnicy ze Szczebrzeszyna, Mokrego k/ Zamościa, Niedzielisk, Bodaczowa, Kosobud i sąsiednich wsi. Po wyzwoleniu Stefan Poździk więziony był na Zamku w Lublinie – wolność odzyskał w 1947 roku; zmarł w roku 1985.

W Szczebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie....

Cytat z wiersza Jana Brzechwy, który do dziś jest chętnie powtarzany i kojarzony z miastem. W przeszłości chrząszcze obficie zamieszkiwały nadwieprzańskie brzegi gęsto pokryte trzciną – dziś ich nie ma. Aby bardziej spopularyzować tego owada burmistrz miasta Szczebrzeszyna – Piotr Matej wystąpił z inicjatywą by postawić chrząszczowi pomnik – "chrząszcz za sprawą Jana Brzechwy tak rozślawił naszą miejscowość, że powinien mieć pomnik". Rzeźbę owada wykonali uczniowie IV klasy Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu – Izabela Jarmuł, Paweł Śliwiński, Jacek Kołodziejczyk, Wojciech Mussor i Przemysław Przełoń pod kierunkiem artystycznym Zygmunta Jarmuła. Uroczyste odsłonięcie (przy źródleku na ulicy dr Zygmunta Klukowskiego) miało miejsce 14 września 2002 roku. Ludowa poetka z Błonia – Maria Kisiel tak napisała o chrząszczu:

*jest tu takie uroczne miejsce
na ulicy doktora Klukowskiego
gdzie stanął pomnik chrząszcza
z wysokiej jakości drzewa lipowego
bajkowa postać Jana Brzechwy
w roku jubileuszowym odtworzono
sześćset pięćdziesiąt lat praw dla miasta
pomnikiem tym upamiętniono.*

Wyszyński Stefan

(1901 – 1981), arcybiskup gnieźnieński i warszawski, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski; zyskał miano "Prymasa Tysiąclecia". W latach 1946 – 1948 pełnił funkcję biskupa ordynariusza lubelskiego. Wiosną 1946 roku odwiedził Szczebrzeszyn – "w auli niedawno oddanego przez Rosjan głównego budynku gimnazjum witało go grono pedagogiczne i reprezentanci młodzieży. Wokół kościoła przez dwa dni trwały uroczystości i modły ..."36

Wyższa Szkoła Ludowa im. Jana Hetmana Zamoyskiego

Została otwarta 1 września 1917 roku, jej kierownikiem mianowano Franciszka Przyrowskiego. Szkoła posługiwała się z braku opracowania programu przez Ministerstwo Wyznań Religijnych Oświecenia Publicznego programem własnym. Mogły uczęszczać do niej dzieci, które ukończyły Szkołę Ludową; w roku szkolnym 1917/1918 naukę pobierało 116 uczniów, w tym: 57 ze Szczebrzeszyna, 51 z powiatu zamojskiego, 7 z innych powiatów Ziemi Lubelskiej, oraz 1 osoba z Warszawy. Placówkę (czteroklasową) utrzymywano z opłat rodziców – 300 koron rocznie. Ogłoszenie o otwarciu szkoły publikowane było na łamach Kroniki Powiatu Zamojskiego z 1917 roku nr 1 -2, 3 – 4.

Z

zagłada Żydów

W chwili wybuchu II wojny światowej w Szczebrzeszynie było ponad 3000 osób pochodzenia żydowskiego; gdy 27 września 1939 roku oddziały Armii Czerwonej wycofały się z miasta część młodych ludzi odeszła razem z nimi. Ci co pozostali spotkali się z natychmiastowym prześladowaniem ze strony przybyłych Niemców. 12 sierpnia 1940 roku Niemcy rozkazali 300 Żydom by stawili się do przymusowych robót. Prawdopodobnie odtransportowani zostali do obozu w Bełżcu. Żydzi szczebrzeszyńscy zatrudniani byli także w obozie pracy w Bortatyczach, gdzie przeprowadzali prace melioracyjne na rzece Łabuńce. 8 maja 1942 roku niemiecka policja zamordowała około 100 osób; 8 sierpnia tegoż roku kilkaset osób wywieziono do obozu w Bełżcu, który wówczas funkcjonował jako obóz zagłady, 21 października miał miejsce kolejny transport do Bełżca.

Niektórzy ze szczebrzeszyńskich Żydów uciekli z miast zbierając się w pobliskich lasach, gdzie zorganizowali mały oddział partyzancki. Zagładę szczebrzeszyńskich Żydów opisał dr Klukowski na łamach "Dziennika z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944" (Lublin 1958), oraz Efraim Farber w Księdze Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebrzeszynie (Kiriath Yam 1984).

Zahart G[ustaw?]

Aptekarz, wspólnie z mieszkańcem Sułowa – Małują założyli w 1906 roku w Szczebrzeszynie oddział straży pożarnej.

Zakłady fabryczne

Funkcjonowały w Szczebrzeszynie u schyłku XIX wieku (1890 rok) w liczbie trzech:

- młyn wodny o ośmiu kamieniach cylindrowych przynoszący rocznego dochodu 27.000 rubli
- folusz
- fabryka sukna czarnego i siwego dająca rocznie 900 rubli dochodu

Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie

Nazwą tą określa się dwie placówki o profilu pedagogicznym – Seminarium Nauczycielskie Męskie i Liceum Pedagogiczne. Po raz pierwszy użyli tej nazwy autorzy zbiorowej pracy *Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie i ich wychowankowie. Studium historyczno – socjologiczne*. (Lublin 1975) pod redakcją Stanisława Kosińskiego.

Recenzja o pracy autorstwa Albina Kopruckowniaka zamieszczona została w Roczniku Lubelskim 1976 t. XIX; zawiera znamienne wypowiedź charakteryzującą niejasne w sensie wiarygodności informacje o przeszłości Szczebrzeszyna. Otóż pracę Zakłady Kształcenia... poprzedza szkic dziejów miasta autorstwa Aleksandra Przysady – A. Kopruckowniak napisał, że jakość tego szkicu "pomniejszają niestety liczne tu pomyłki, przeoczenia i błędy". Z kolei w materiałach bibliograficznych miasta opracowanych przez Henryka Zwolakiewicza nie znalazło się cały szereg pozycji, które bezpośrednio, lub pośrednio dotyczą Szczebrzeszyna.

"zakłady opiekuńcze"

Oficjalni w dzisiejszym tego słowa znaczeniu sponsorzy Szkoły Zawodowej w latach 1950 – 1960. Były to: Zakłady Tłuszczowe w Bodaczowie, Cukrownia "Klemensów", Państwowe Gospodarstwo Rolne Michalów – "staraly się łagodzić trudne (dodajmy finansowe) problemy w pracy szkoły.^{37*}

zamek

Znajdował się na pochyłości jednego ze wzgórz wznoszących się za miastem, oddzielony od niego głębokim parowem, około 200 metrów w kierunku południowo – zachodnim od kościoła pod wezwaniem św. Katarzyny; obecnie istnieją tylko ruiny. Nie jest znana dokładna data jego budowy, wiadomo tylko iż miało to miejsce w wieku XIV w okresie panowania Kazimierza Wielkiego co wykazały przeprowadzone w latach 1978 – 1979, 1981 badania archeologiczne pod kierunkiem Stanisław Hoczyk – Siwkowej z Zakładu Archeologii UMCS. Znany jest także opis pożaru zamku, który miał miejsce w 1538 roku. Mikołaj Stworzyński, archiwista ordynacki podaje opis zamku murowanego z początków XIX wieku. Na zamku odbywały się sądy lenne powiatu szczebrzeskiego – ziemskie i grodzkie pod przewodnictwem kolejnych właścicieli miasta; w wieży zamkowej funkcjonowało więzienie.

Zamojszczyzna w okresie okupacji hitlerowskiej. Relacje wysiedlonych i partyzantów.

Publikacja, w której zamieszczono relacje dotyczące bezpośrednio Szczebrzeszyna – m. in o akcjach odwetowych oddziału "Podkowy" na przełomie 1942/1943, kolonistach niemieckich, którzy w obawie przed zamojską partyzantką schronili się zimą 1943 roku w Szczebrzeszynie. Praca została wydana pod redakcją Aliny Glińskiej (Warszawa 1968)

Zamojski Jerzy

Biskup chełmski; w roku 1594 wydał na mocy bulli Klemensa VIII pozwolenie na przyłączenie probostwa szczebrzeskiego do funduszy dziekana infułata kolegiaty zamojskiej. O ten przywilej zabiegał od roku 1593 ówczesny właściciel miasta Szczebrzeszyna – Jan Zamojski.

Zatyły

Dzielnica Szczebrzeszyna zamieszkała przez najuboższą ludność żydowska. Ks. Czesław Bartnik w autobiograficznej pracy "Mistyka wsi. Z autobiografii młodości 1919 – 1956" (Warszawa 1988) określił ją jako "slumsy" szczebrzeskie. Zatyły zlokalizowane były w okolicach dzisiejszego przystanku autobusowego przy ulicy Targowej. Tutaj we wrześniu 1939 roku podczas

bombardowania miasta spadły pierwsze bomby na dom rodziny Warmanów, co odnotował dr Klukowski w swoim "Dzienniku...." Na terenie Zatyłów znajdował się mniejszy plac targowy – "we wtorki stały tam wielkie ilości furmanek.."

Zemłowa Marianna

Wdowa po Marcinie Zemle; 20 marca 1838 roku wystosowała do rządu – "stróża przy gimnazjum szczebrzeskim" prośbę o wsparcie materialne. Nie jest znana przyczyna z powodu której zabiegła o pomoc, być może wiązało się to opłata nauki jej dzieci. Dokument o takiej treści zachował się w Aktach miasta Szczebrzeszyna za rok 1839 (zbiory Archiwum Państwowego w Lublinie, Akta Ordynacji Zamoyskiej).

"Zenik"

Pseudonim Zyngera Rajber – był najmłodszym synem Josła i Fajgi z Kadilów Rajberów . Jego wspomnienia z okresu okupacji w Szczebrzeszynie opisał na łamach Księgi Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebrzeszynie (Kiriati Yam 1984) Yankel Lam (*Zenik partyzant*). Jak wspomina "Zenik" – wielu szczebrzeszyńskich Żydów uciekło do lasów kawęczyńskich "z bardzo wątpliwą nadzieją, że może uda im się szczęśliwie uratować życie... Ja i mój brat i jeszcze kilku młodych ludzi uciekliśmy głęboko w las. Związaaliśmy się z partyzantami i trzymaliśmy się [z nimi] w jednych akcjach, ale za każdym razem było nas coraz mniej...". "Zenik" dostał się do getta izbickiego, tutaj zaprzyjaźnił się z rodziną Pelc, z pośród której wyprowadził do okolicznych lasów 12 osób ratując im tym sposobem życie.

W 1948 roku spotkał Zyngera Rajber w wieku 22 lat Yankel Lam, wspomina o nim tak: "jego nienormalne życie zaważyło na jego zdrowiu; w nocy nie sypiał, w dzień nie dojadł. W organizmie u tego niedorośniętego chłopca zaczęły się komplikacje..."³⁸

zespół dramatyczny

Założony został w 1957 roku przez Lidę Gieysztor funkcjonował przy Liceum Pedagogicznym. W repertuarze zespołu znajdowały się utwory: *Damy i huzary* A. Fredry, *Pan Damazy* J. Bliźnińskiego, *Matka i Powódź* J. Szaniawskiego - przedstawienia dawano w Szczebrzeszynie, Zamościu, Zwierzyńcu i Lublinie, oraz w różnych zakładach pracy na terenie Zamojszczyzny.

Zienkowski Jan

(1798 – 1832), dr medycyny, agronom. Wykształcenie zdobył dzięki pomocy finansowej Stanisława hr. Zamoyskiego – studiował za granicą medycynę, agronomię i technologie rolnictwa. W roku 1822 doktoryzował się w Krakowie, później przejął obowiązki nauczyciela przyrody w Szczebrzeszynie, a od roku 1828 pełnił obowiązki rektora w Szkole Wojewódzkiej. Znany był ze swej ofiarności i chęci niesienia pomocy potrzebującym. Jak wspomina jego uczeń – Wincenty Dawid pacjentami dr Zienkowskiego byli mieszkańcy okolicznych wsi. W Popisach ... z roku 1826 roku odnotowano, że Jan Zienkowski "chętnie niósł pomoc uczniom w przypadkach ich słabości..."

W roku 1828 założył na terenie szkolnym ogród botaniczny; jest również autorem prac: "*De origine monstrorum in genere de hermaphroditis in specie*" (Kraków 1823), "O wełnie i owcach dla użytku gospodarzy wiejskich i fabrykantów" (Warszawa 1825).

Zjazdy Absolwentów Szkół Szczebrzeszyńskich

Odbywają się od roku 1883 – wtedy po pięćdziesięciu latach spotkali się nauczyciele i uczniowie Szkoły Wojewódzkiej w liczbie siedemdziesięciu. Zjazd swoją obecnością zaszczytili: żona prof Kiewlicza, profesorowie – Zabawski, Stanisław Przystański. Spotkanie rozpoczęto mszą św. Celebrowana przez ks. Wincentego Skrobańskiego. Absolwenci zorganizowali zbiórkę pieniędzy na rzecz profesorów Nielepca i Olendzkiego "złożonych wiekiem i niemocą...".

Zjazdy "Podkowiaków"

Odbywają się corocznie w Topólczy k/Szczebrzeszyna, gdzie w miejscowym kościele pod

wezwaniami św. Izydora celebrowana jest msza w intencji "Podkowy" i poległych towarzyszy broni.

O uczestnikach zjazdów była łączniczka w oddziale "Podkowy" – Katarzyna Książek mówi: "jak przyjeżdżają na 30 maja, to sobie wynajmują domki w Zwierzyńcu, po tygodniu, do dwóch tygodni wakacje takie sobie robią. To są emeryci.... Najstarszy z nich (stan na 2003 rok) – brat Mariana Książka – Stanisław, ps. "Wyrwa" ma 93 lata, najmłodszy może nie mieć mniej jak 80 lat.."

Zwolakiewicz Henryk

(29.03.1903 – 23.07.1984), absolwent Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Szczebrzeszynie. Uzyskał specjalizację z zakresu nauczania przedmiotów artystycznych, w roku 1932 ukończył Państwowy Instytut Robót Ręcznych; uczył rysunku, oraz prac ręcznych. Od 1936 roku pracował w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego jako instruktor zajęć praktycznych. Był znanym bibliofilem; zachował się jego list adresowany do dr Zygmunta Klukowskiego w sprawie wymiany cennych druków bibliofilskich.

Ż

"Żaczek Szczebrzeszaczek"

Zespół kukielkowy, powstał w 1952 roku z inicjatywy Ireny Kilarskiej. Rekwizyty dla jego potrzeb wykonywali: Irena Kilarzka, Bronisław Pietruszyński i Stefan Kilarzki. W repertuarze zespołu znajdowały się sztuki pisane przez wymienione powyżej osoby, oraz teksty pisarzy polskich, jak Jana Brzechwy "Pietruszka na wagarach". W roku szkolnym 1954/1955 teatrzyk dał dziesięć przedstawień, w tym cztery na wyjeździe: w Klemensowie, Michalowie, Zamościu, Zwierzyńcu. 29 lipca 1954 roku w ramach Festiwalu Teatrzyków Kukielkowych "Żaczek Szczebrzeszaczek" miał swój występ w Lublinie. Jego działalność kontynuuje obecnie teatrzyk funkcjonujący pod tą samą nazwą przy Miejskim Domu Kultury.

Żochowski Józef

Nauczyciel szkół szczebrzeszyńskich, zesłany na Sybir za działalność konspiracyjną. W 1848 roku w Tobolsku spotkał się ze swoim wychowankiem – Szymonem Tokarzewskim, który w pamiętnikach (Siedem lat katorgi. Pamiętnik Szymona Tokarzewskiego 1846 – 1857. Warszawa 1918 s. 74) napisał – "był to mój profesor ze szczebrzeskiej szkoły, jeden z tych, których kochałem i szanowałem.". 11 sierpnia 1848 roku prof. Żochowski wraz z Tokarzewskim wyruszyli w dalszą podróż, po miesiącu przybyli do miasta Tara w tobolskiej guberni; 12 listopada 1849 roku do Omska – tutaj spędzili 2.555 dni.

O profesorze Józefie Żochowskim pisał także Fiodor Dostojewski we "Wspomnieniach z domu umarłych" – "kiedy zesłańcy przybyli przybyli do U - gorska nie ogoleni, przyjmujący ich major ryknął: "Jak oni wyglądają! - to zbóje". Wówczas prof. Żochowski z właściwą sobie powagą odpowiedział: "nie jesteśmy włóczędzy tylko przestępcy polityczni...". Z taką odzywkę wymierzono mu 100 razy za "pyskowanie przełożonemu".

żydowskie stronnictwa polityczne

W okresie międzywojennym w Szczebrzeszynie działalność polityczną prowadził: Związek Syjonistyczny (istniał od 1916 roku) - członkowie tej partii stanowili 40% żydowskiej ludności Szczebrzeszyna, Poalej Syjon – 35% ludności, Agudas Isroel – 20%. Podczas wyborów do Rady Miejskiej w 1931 roku syjoniści uzyskali trzy miejsca, Poalej Syjon – 1, Agudat Israel – 1 miejsce, Bund – 5 miejsc. Inną partią o charakterze religijnym była partia Mizrachi, która skupiała w swoich szeregach 40 członków. Młodzież należała do: Zrzeszenia Żydowskich harcerzy im. Józefa Trumpeldora – 60 członków, He – Chaluc – Pionier – 60 członków.

Żydowski Dom Izolacyjny

Zorganizowany został w 1942 roku, gdy Żydzi zaczęli masowo zapadać na tyfus. W Domu... umieszczano nie tylko chorych Żydów, trafiali tu także ranni – pod data 8 maja 1942 roku dr

Klukowski odnotował: " tu umieszczeni ranni umierają..."

Żydów portret własny

Naszkicowany został w oparciu o relacje: Jana Jurczykowskiego, Marii z Lepionków Niezgodowej, Józefy Kimaczyńskiej, oraz Anieli z Kimaczyńskich Kowalikowej.

W okresie międzywojennym (1914 – 1939) w Szczepieszynie mieszkali Żydzi, których z uwagi na wykształcenie, pochodzenie społeczne i poglądy podzielić można na trzy grupy: inteligencję, biedotę, starozakonnych (ortodoksyjnych). Około 40% inteligencji i ortodoksów znało język hebrajski. Według powszechnie przyjętej opinii wszystkie te trzy grupy nienawidziły Polaków – "traktowały ich jako pożywkę dla swoich interesów i gorszy gatunek ludzi".

W pamięci Jana Jurczykowskiego Zachowały się imiona, nazwiska codzienne zajęcia niektórych Żydów, oraz ich wygląd zewnętrzny (ubiór)

- Bergier – właściciel sklepu z obuwem, jego córki uczyły się w gimnazjum szczepieszynskim
- Cudykowie – ojciec, właściciel sklepu przy ul. Zamojskiej, syn – handlował wapnem i cementem
- Cywia – prowadziła sklep "łokciowy" (z materiałami)
- Icek – prowadził zakład stolarski
- Jankiel – naprawiał i wykonywał na zamówienie buty
- Lejzor – prowadził sklep żelazny; można było kupić u niego ruszta do pieców, blachy do kuchni, gwoździe, zawiasy, obręcze na drewniane koła do wozu
- Moszek – szewc, mieszkał z liczną rodziną na poddaszu; miał dziesięcioro dzieci
- Rajzla – wdowa po Moszku prowadziła sklep spożywczy, sprzedawała: pieczywo, artykuły kolonialne, bibułę do kręcenia papierosów z machorki, tytoń,
- Ruchla/Rachela - sprzedawała naczynia potrzebne w gospodarstwie domowym – tzw. "baniaki" (żelazne garnki, polewane wewnątrz emalią; bywały różnych rozmiarów)
- Szloma – prowadził szynk z piwem i wódką
- Szmul – był właścicielem sklepu wielobranżowego – oprócz artykułów spożywczych można było u niego kupić naftę do lampy, "smarówkę" do wozów i inne, temu podobne artykuły

Żydzi ubierali się różnie: *inteligencja* nosiła czarne pantofle – ta grupa nie różniła się niczym od polskiej ludności Szczepieszyna; zawsze ogoleni, czysto ubrani. Swoje dzieci wychowywali w sposób nowoczesny, i tak je ubierali. Kobiety wywodzące się z rodzin *ortodoksyjnych* nosiły krótko ostrzyżone włosy, na nie nałożona była peruka. Ich strój był dwuczęściowy – bluzka wcięta w pasie z doczepianym białym kołnierzykiem, spódnica z barchanu (miękkiej tkaniny, nieco grubszej od flaneli). Bluzka zapinana była z przodu na zatraski.

W okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej spora ilość żydowskiej młodzieży uczęszczała do polskiej szkoły – o stosunkach jakie wówczas pomiędzy polską i żydowską młodzieżą panowały opowiada Maria z Lepionków Niezgodowa: gdy przed rozpoczęciem lekcji młodzież wychodziła z ławek do modlitwy Żydówki nie wychodziły, tylko stały spokojnie, gdy myśmy się modlili. Żydowskie dziewczęta same się trzymały, jak to się mówi kupy, do nas się nie wtrącały, my do nich też nie. Która nie mogła sobie poradzić z językiem polskim to zwracała się do mnie – jak dyktando, czy co, to ja. Miałam taką koleżankę *Małkę Kojn*, to ona mi matematykę podsuwała, a jej polski.

Taki był Żyd jeden przychodził do mnie: "Marysiu, idź mi kup kiełbasy" – niewierzący Żyd. Ja poszłam, kupiłam, schował się u mnie w sklepiku... Oni uciekali, jak Ruscycy uciekali. Dużo, dużo Żydów uciekło ze Szczepieszyna.

Stare Żydówki miały sklepiki, tutaj, gdzie teraz podcienia, tutaj były wszystkie żydowskie sklepiki..... *Jankiel Grojser*, on wrócił spod Monte Cassino, handlował, żeby handlował. To on siedział sobie przed tym sklepem i mówił: "dzisiaj za darmo, jutro będziecie płacić..." Był jakiś Żyd, nosiwoda, ale to nie Grojser. Ten Żyd nosił wodę, ale tylko po Żydach, po Polakach – nie.

Oni pomiędzy Polakami nie bardzo chcieli mieszkać, po prostu bali się. Chociaż nikt im krzywdy robił, woleli pomiędzy swoimi być. Mieli swój język, obyczaj...

Sztrajcherowie mieli skład apteczny, to byli bardzo dystyngowani, kulturalni Żydzi. Pamiętam jak ich pędzili na kierkut, to oni oboje szli i trzymali się za ręce, eleganccy... To mi tak stoi przed oczami. Był taki Froim, końmi się zajmował, to było takie Żydzisko – wysoki, krępy, on widocznie zobaczył co [się święci] jak ich pędzili na kierkut i uciekał, tutaj w krzakach, co tu się wchodzi na ten ich kierkut leżał skrwawiony.

Gdy w 1939 roku polscy żołnierze wracali z frontu, w Szczebrzeszynie byli wówczas Rosjanie, to Żydzi tak się rządzą i tutaj na moście rozbroili naszego polskiego żołnierza (*opowiada Aniela z Kimaczyńskich Kowalikowa*), a kobieta ze wsi jak niosła do miasta parę jajek, żeby sprzedać, to wszystko jej zabierali. Jak chłop jechał do miasta by sprzedać drzewo, też mu nie pozwalali. A oto inny przypadek z Brodów k. Szczebrzeszyna, gdzie mieszkała Józefa Kimaczyńska. U jej stryja – *Jana Kołcona* zjawili się Niemcy z rozkazem, by zaprzęgał konie i jechał do Szczebrzeszyna. Okazało się, iż Niemcy chcieli przywieźć z miasta dwie beczki śledzi zrabowane Żydom. A później była jakaś taka sytuacja, że przyszli ci Żydzi na Brody z pałami; pól Szczebrzeszyna tych Żydów: "aj waj, oddaj pieniądze za te śledzie, boś ukradł...". Musieli się wszyscy Kołconowie składać, żeby oddać, a przecież wiedzieli [Żydzi], że to Niemcy zabrali. Stryj nie zjadł nawet jednego śledzia!

Powiadają (komentarz Aniela z Kimaczyńskich Kowalikowej), że jak Polak "wdarł" się pomiędzy ich sklepy, to tak ceny obniżyli, że zbankrutował, a oni zostali.... Ja byłam - opowiada Józefa Kimaczyńska raz w ich synagodze, ale dzieckiem jeszcze byłam, miałam może 12 może 13 lat. Żeby nie wiem co się tam robiło to Żyd się nie obejrzał, nie popatrzył co się tam robi, tylko był przed swoim Bogiem jak się modlił...

Bibliografia

archiwalia

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), Akta Ordynacji Zamoyskiej (AOZ), Projekt tabeli likwidacyjnej miasta Szczebrzeszyna 1864

APL, AOZ, Exacionarz czynszów i danin inwentarskich za rok 1852/1853

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), Acta Castrensia Szczebrzeszyniensia 12 s. 180 – 180, 191

APL, Akta Ordynacji Zamoyskiej (AOZ). Akta fabryki sukiennej w Szczebrzeszynie, 1861

APL, AOZ. Akta Xawerego Koisiewicza mecenasa obrońcy przy warszawskich departamentach rządzącego senatu w sprawie Stanisława ordynata Zamoyskiego

APL, AOZ. Exakcionarz Danin Inwentarskich miasta Szczebrzeszyna z lat 1852 – 1853

APL, AOZ. Księgi wójtowskie miasta Zamościa 1583 – 1591

APL, AOZ. Wyroki sądów zamojskich 1687 – 1700 (119g), k. 22 – 25 v

Archiwum Kurii Biskupiej. Quo commodis sustine retur dignitas decandis cui usus Mitrae Baculi et Rochetti est; sygn 150,k.37

źródła rękopiśmienne/maszynopisy

A. Piwowarek. Szczebrzeszyńska "metafizyka". Szczebrzeszyn 1953 – 1956 (maszynopis);

Wolność, czy następna okupacja. Szczebrzeszyn (1944 – 1950) (maszynopis)

Urząd Pocztowy Szczebrzeszyn. Notatki z lat 1944 – 1975 (rękopis)

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego. Zbiory Specjalne. Papiery Walerii z Mossakowskich Parysiewiczowej (wersja rosyjsko – polska), sygn. 2261

Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Kronika Szkolna napisana pod red. B. Garbacika (rękopis)

opracowania i publikacje prasowe

M. Adrianek. Historia biblioteki szkolnej w Szczebrzeszynie w latach 1810 – 1852. Lublin 1982 – 1983.

Cz. Bartnik. Mistyka wsi. Z autobiografii młodości 1929 – 1956. Lublin 1988

W. Białasiewicz. Afera "Wismana". Tygodnik Zamojski 1980 nr 7

I. Caban. Ludzie Lubelskiego Okręgu Armii Krajowej. Lublin 1995 s. 95 – 96, 98 – 101.

I. Caban Okręg Armii Krajowej. Lublin 1996 s. 144

- I. Caban. Z. Mańkowski. Związek Walki Zbrojnej i Armii Krajowej w Okręgu Lublin. cz I Zarys monograficzny 1939 – 1944; cz. II Dokumenty. Lublin 1971.
- B. Chlebowski. Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego. Warszawa 1890 t. XI s. 827 – 830
- F. Cieślak. M. Trojanowska. Archiwum Państwowe w Lublinie i jego oddziały. Przewodnik po zasobach archiwalnych. Lublin 1997 t. I s. 110,140,168,191,542, 582, 606
- K. Czubara. Lekarz i bibliofil. Wspomnienia o doktorze Zygmuncie Klukowskim. Tygodnik Zamojski z dnia 29 kwietnia 2002 r. s. 12
- E. Czuk. Wyrok na braci Żydów. Zagłada Żydów w Szczebrzeszynie. Tygodnik Zamojski 1982 nr 36 s. 5 – 9
- W. Dawid. Notatki z życia. Szkoły szczebrzeskie po roku 1830. Kalendarz Lubelski 1879 s. 18 – 25
- N. Davies. Boże igrzysko. Historia Polski. Kraków 1991 s. 469
- Cz. Dąbrowski. Z dziejów martyrologii duchowieństwa na Zamojszczyźnie. Kurier Lubelski 1979 nr 121
- ks. K. Dębiński. Podróż pasterska Jego Exscellencyi ks. Franciszka Jaczewskiego, biskupa lubelskiego. Kronika Rodzinna 1905 nr 35 s. 541 – 543
- J. Doroszewski. Praca oświatowa i kulturalna na Lubelszczyźnie w latach II Rzeczypospolitej. Lublin 1995
- F. Dostojewski. Wspomnienia z domu umarłych. Warszawa 1977 s. 267
- J. Dutkiewicz. Notatki z ksiąg wójtowskich Zamościa w latach 1583 – 1591. Teki Zamojskie 1938 nr 1 s. 53
- Encyklopedia Judaica. Volume 15 Sm – Um s. 658. Encyklopedia Judaica Jerusalem 1972
- Encyklopedia Orgelbranda. Warszawa 1867 t. XXIV s. 570 – 572
- M. Farber. At the Cemetery. Book of Memory of Shebresin. Kiriat Yam. 1984 s. 113 – 114
- K. Gawarecka. Z życia lekarza prowincjonalnego w XIX wieku. Kurier Lubelski 1967 nr 241
- H. Gawarecki. Nieznany rysunek bramy miejskiej w Szczebrzeszynie. Kamena 1963 nr 17
- H. Gawarecki. Restaurujemy zabytki kultury. Życie Lubelskie 1953 nr 99
- J. Głowacki. Działania wojenne na Lubelszczyźnie w 1939. Lublin 1967
- J. Górak. Miasta i miasteczka Zamojszczyzny. Zamość 1990
- S. Herbst. J. Zachwatowicz. Twierdza Zamość. Warszawa 1936 s. 29
- A. Jabłoński. Polska w XVI w pod względem geograficzno – statystycznym. Ziemia Ruska. Ruś Czerwona t. VII cz. I Warszawa 1902
- J. Kasperek. Konspiracyjny ruch ludowy na Lubelszczyźnie 1939 – 1944. Warszawa 1988 s. 205, 310
- Katalog wystawy "180 lat prasy na Zamojszczyźnie" Zamość XI – XII 1983
- A. Kloczyński. Bronisław Pietruszyński – zasłużony pedagog i laureat tegorocznej nagrody "Sztandaru Ludu". Sztandar Ludu 1978, nr 160, s. 1 – 2
- Z. Klukowski. Dawne Szkoły im. Zamojskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1852. Zarys dziejów. Zamość 1927 s. 29, przypis 21; Dziennik z Lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944. Lublin 1958; Dziennik 1944 – 1945. Lublin 1980; W przyfrontowym miasteczku. Tygodnik Zamojski 1990 nr 42.
- W. Kołbuk. Przechodzenie unitów na obrządek łaciński w diecezji chełmskiej w XIX w. Dzieje chrystianizacji Rusi Kijowskiej. Lublin 1988
- A. Kporukownik. Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie i ich wychowankowie. Studium historyczno – socjologiczne pod red. S. Kosińskiego (recenzja). Rocznik Lubelski 1976 t. XIX
- A. Korobowicz. Kler grecko – unicki w Królestwie Polskim 1815 – 1875 w: Rocznik Lubelski 1966 t. IX s. 241
- Z. Kościński. Pisarze związani z Zamojszczyzną 1563 – 1981. Lublin 1982
- S. Kosiński. Aktywność społeczno - polityczna wychowanków szczebrzeszyńskiego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego. Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie. Lublin 1975 t. V s. 67 – 75; Kariery zawodowe i aktywność społeczna absolwentów Liceum Pedagogicznego w Szczebrzeszynie. Lubelski Rocznik Pedagogiczny. Lublin 1975; Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie i ich wychowankowie. Studium historyczno – socjologiczne. Lublin 1975.
- M. Krajewska. J. Jagielski. Uwagi o stanie cmentarzy żydowskich w Polsce BŻIH 1981 nr 4 (120)

s. 47

- K. Krajewski. J. Kurtyka, T. Łobuszewski, P. Nowiński, G. Wąsowski, J. Węgierski, Ł. Żebrowski. Żołnierze wyklęci. Antypolonistyczne podziemie zbrojne po roku 1944. Warszawa 2002
- Z. Leszczyńska. Ginę za to, co najgłębiej człowiek ukochać może. Lublin 2003 cz. II s. 114 - 115
- K. Łukaszewicz. Wspomnienia starego lekarza o czasach powstania listopadowego (1825 – 1835). Zamość 1937
- Marek, st. strz. Z wrażeń i przeżyć szeregowca partyzanta w lasach biłgorajskich. Zamość 1946
- H. Matławska. Dragoni z Żurawnicy. Tygodnik Zamojski 1995 nr 40; W Szczebrzeszynie werbunek. Tygodnik Zamojski 1995 nr 42
- H. Merczyng. Zbory i senatorowie protestancy w dawnej Rzeczypospolitej. Warszawa 1905 s. 76
- J. Morgensztern. Podatki Żydów Ordynacji Zamoyskiej w XVI i XVII w. BŻIH 1969 nr 71 – 72; Zadłużenie gmin żydowskich w Ordynacji Zamoyskiej w II połowie XVIII w. BŻIH 1970 nr 73
- B. Moszkiewicz, J. Waserszturm, J. Wajsbrod. Kronika ruchu robotniczego i związkowego w środowisku żydowskim BŻIH 1969 nr 71 – 72
- J. Neumiuk. Z dziejów KPP na Lubelszczyźnie 1919 – 1933. w: Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej pod red K. Myślińskiego.
- P. Niczyporuk. Partyzanci z lasów kosobudzkich. Oddział "Wrzosa". Tygodnik Zamojski 2003 nr 39 s. 17
- M. Nowak. Milenijne portrety. Służba Zdrowia 1966 nr 24; Ocalona od zapomnienia [Kronika szpitala w Szczebrzeszynie]. Kurier Lubelski 1966 nr 59
- Obraz polityczny i statystyczny Królestwa Polskiego jaki był w roku 1830 przed 29 XI. Warszawa 1831
- I. Olchowska – Schmidt. Józef Brandt. Kraków 1996
- ks. J. Olszański. Notatki o Turobinie i Czernięcinie. Teka Zamojska 1939 nr 2 s. 76
- M. Paluch Prace melioracyjne w powiecie zamojskim w czasie okupacji niemieckiej . Wydawnictwo Materiałów do Dziejów Zamojszczyzny w latach wojny 1939 – 1944 pod red. Z. Klukowskiego. Zamość 1945 s. 102 – 107
- Pamiętna Książka Ljublińskiej Guberni. Ljublin 1903 s. 18
- W. Pańczyk. Wychowywał osobistym przykładem. Nowa Szkoła 1984 nr 2 s. 82 – 83
- L. Pawłowski. Szkoły im. Zamoyskich w latach 1811 – 1826. Zarys dziejów. Szczebrzeszyn 1927
- A. Pigła. Katalog rękopisów Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie cz. V sygn. 2398 – 2810. Lublin 1997
- Popisy publiczne uczniów Szkoły Wojewódzkiej w Szczebrzeszynie z lat: 1828, 1828
- Polski Słownik Biograficzny 1935 t. I s. 367
- Polski Słownik Biograficzny .Kraków 1937 t. III s. 107 – 108
- Polski Słownik Biograficzny. Ossolineum 1966 t. XII/1 z. 52 s. 328 – 331; 1968 t XIII/4 z. 59 s. 488 – 489; 1980 t XXV/1 z. 104 s., 192
- B. Sawa - Sroczyńska. Zamojscy ułani powstania listopadowego. Tygodnik Zamojski 1986 nr 46; Tajemnic kościoła ciąg dalszy. Tygodnik Zamojski 1984 nr 39
- F. Sikora. Dymitr z Goraja pan na Szczebrzeszynie w służbie Władysława Jagiełły w latach 1386 – 1400. Studia Historyczne 1986 z. 1
- T. Smółka. Ze wspomnień o doktorze Klukowskim. Bibliotekarz Lubelski 1961 nr 1 – 4
- M. S[Sochański?]. Pamiętnik starosty powiatu zamojskiego. Zamość 1946
- G. Sowińska. Inicjatywy i instytucje kulturalne w Zamościu w latach 1867 – 1914. Rocznik Zamojski 1988 t. III s. 94; Książki pradziadów . Tygodnik Zamojski 1987 nr 22
- Cz. Szczebrzeszak. Po pół wieku. Wspomnienia ze szkół szczebrzeskich. Ziemia Lubelska 1906 nr 296 – 305
- A. Tarnawski. Działalność gospodarcza Jana hetmana Zamoyskiego. Lwów 1935 s. 126
- Sz. Tokarzewski. Siedem lat katorgi. Pamiętnik Szymona Tokarzewskiego 1846 – 1857. Warszawa 1918 s. 74,97, 150
- M. Tyrowicz. Sprawa księdza Ściegiennego. Warszawa 1948 s. 64 – 66
- Uroczystość bibliofilska. Bibliotekarz Lubelski 1961 nr 1 – 4 s. 20 – 21
- Ustawa emerytalna dla profesorów i nauczycieli Szkół im. Zamoyskich. Teka Zamojska 1919 nr 4
- A. Wein. O staraniach Żydów o uchylenie ograniczeń praw cywilnych w Królestwie Polskim .

BŻIH 1966 nr 35

Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna Wydawnictwo Gutenberga. t. VII s. 127

J. (Jordan) Wieniawski. Kartki z mego pamiętnika. Warszawa 1911 t. I

R. Wnuk. Konspiracja akowska i po akowska na Zamojszczyźnie od lipca 1944 do 1956. Zamość 1993 s. 82; Lubelski Okręg Armii Krajowej Delegatura Sił Zbrojnych – Wolność i Niezawisłość. 1941 – 1947. Warszawa 2000

Zamojska lista katyńska. Tygodnik Zamojski 1990 nr 19

Ziemia Zamojska 1926 nr 28 – 29

K. Zieliński. Żydzi Lubelszczyzny 1914 – 1918. Lublin 1995 s. 55